



DANIEL CHARTIER

CZYM JEST PÓŁNOC WYOBRAŻONA?

ZASADY ETYCZNE



ARCTIC ARTS SUMMIT

IMAGINAIRE | NORD

CZYM JEST PÓŁNOC WYOBRAŻONA?

Zasady etyczne

Wydanie w języku polskim opublikowane
we współpracy z Instytutem Romanistyki Uniwersytetu Warszawskiego,
do którego kierujemy słowa podziękowania.

Cette édition en polonais est publiée en coédition avec
Institut Romanistyki Uniwersytetu Warszawskiego, que nous remercions.

CZYM JEST PÓŁNOC WYOBRAŻONA?

Zasady etyczne

Wydanie wielojęzyczne w języku polskim,
a także francuskim, szwedzkim, angielskim,
północnoaamskim, inuktitut i estońskim.

Z francuskiego przełożył Michał Obszyński we współpracy z Martą Ścisło

DANIEL CHARTIER

INSTYTUT ROMANISTYKI
UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO
IMAGINAIRE | NORD

ISBERG

2022

Czym jest Północ wyobrażona?

Zasady etyczne

Wersja polska: Michał Obszyński.

Współpraca i korekta: Marta Ścisło

Streszczenie - Północ to przestrzeń, którą artyści i pisarze świata zachodniego wyobrażali sobie i przedstawiali od wieków. Sukcesywne nawarstwianie się różnych dyskursów doprowadziło z biegiem czasu do powstania całego zbioru reprezentacji, który nazywam „Północą wyobrażoną” - obejmującą obszary Skandynawii, Grenlandii, Rosji czy Dalekiej Północy, a nawet oba bieguny. Tymczasem ludzie Zachodu dotarli na biegun północny zaledwie sto lat temu, co sprawia, że „Północ” jest *de facto* wytworem podwójnego spojrzenia, z zewnątrz – poprzez reprezentacje pochodzące głównie z Zachodu – i od wewnątrz – ze strony kultur północnych (inuickich, skandynawskich, kri, itd.). W związku z tym, że wyobrażenia zachodnie są często uproszczone, a kultury północne pozostają nadal mało znane, chęć badania „Północy” jako całości prowadzi do dwóch pytań. Po pierwsze, jaka definicja Północy wylania się z wyobrażeń o niej i sposobów jej przedstawiania? Po drugie, zgodnie z jakimi zasadami etycznymi należy postępować wobec kultur północnych, aby uzyskać ich pełny obraz i nie pominąć zwłaszcza tych społeczeństw, które zostały zmarginalizowane przez Południe? Niniejszy tekst przedstawia odpowiedzi na powyższe pytania, po pierwsze definiując „Północ wyobrażoną”, a następnie proponując wielowymiarowy program, którego celem będzie odkrywanie i ukazanie złożoności kulturowej Arktyki.

CZYM JEST PÓLNOC WYOBRAŻONA?

Kraina mrozu obecna jest w wyobrażeniach i twórczości artystów oraz pisarzy zachodnich od wieków¹. Po bliższym przyjrzeniu się, co dokładnie oznacza ten obszar w sztuce zachodniej, stwierdzić można, że składają się nań różne przestrzenie wyobrażone, takie jak „Północ”, Skandynawia, Grenlandia, Arktyka, strefa okołobiegunowa, a nawet sama zima. Przestrzenie te najczęściej przedstawiane są za pomocą zaledwie kilku, występujących często razem środków: płaskich form podkreślających horyzontalność kolorów zredukowanych do bieli, bładoniebieskiego czy odcieni różu, a także elementów podkreślających dominację lodu, śniegu i zimna. Obok tych jakże typowych symboli, wspomnieć należy o wartościach moralnych i etycznych, takich jak solidarność, ale także – tam gdzie zaczyna się Arktyka – o pewnej granicy wyznaczającej koniec ekumeny europejskiej i początek świata pozostającego niejako we władaniu Natury, nieznanego, pustego, niezamieszkanego i odległego, jednym słowem Dalekiej Północy. Wszystkie te obrazy składają się razem na system znaków, który dla ułatwienia nazywam tu „Północą wyobrażoną”.

Jak każda przestrzeń podlegająca mechanizmom reprezentacji, „Północ” jest efektem nakładania się dwóch punktów widzenia, z zewnątrz i od wewnątrz, gdzie ten pierwszy odnosić się będzie do „przedstawień” Północy, drugi zaś – do dzieł stworzonych przez same „kultury północne”. Spojrzenie z zewnątrz, zakorzenione głównie w mentalności i wrażliwości niemieckiej, francuskiej czy angielskiej, później amerykańskiej,

¹ Pierwsza wersja tego artykułu została opublikowana pod tytułem „Qu'est-ce que l'imaginaire du Nord ?” w czasopiśmie *Études germaniques*, tom 71, nr 2, 2016, s. 189-200.

WERSJA POLSKA

w niewielkim stopniu uwzględnia różnorodność kulturową tego obszaru (tworzoną przez społeczeństwa takie jak Inuici, Saamowie, Kri, Innu czy ludy skandynawskie), koncentrując się bardziej na jego górnych partiach, to jest na Arktyce i strefie podbiegunowej. Perspektywa od wewnątrz oddziałuje czasem poza swoimi granicami, co dotyczy w szczególności kultur skandynawskich, których odbiór w Europie jest wyraźnie pozytywny. Nie dotyczy to jednak kultur rdzennych, których rola i wartość przez długi czas były umniejszane, niekiedy w ramach czysto retorycznych zabiegów mających na celu wzmocnienie obrazu Arktyki jako niezamieszkałej i nienadającej się do zamieszkania, często zaś z powodu utrzymujących się uprzedzeń politycznych i etnicznych. W każdym razie, stworzone z zewnątrz „reprezentacje Północy” i wywodzące się z tamtych terenów „kultury północne” mają ze sobą niewiele wspólnego, jawiąc się bardziej jako odmienne warstwy dyskursywne, których jedynym punktem styczonym jest odniesienie do tego samego obszaru. Podobną dwoistość można oczywiście wykazać w przypadku innych terytoriów i ich reprezentacji, przy czym „Północ”, a zwłaszcza „Daleka Północ”, wyróżniają się tym, że ich wyobrażenia zrodziły się bardziej z czystego dyskursu aniżeli z długoletnich, realnych doświadczeń, co tym bardziej zwiększyło rozdźwięk między reprezentacjami „z zewnątrz” i „od wewnątrz”. Należy pamiętać, że człowiek zdobył biegun północny dopiero sto lat temu, a wyobrażał go sobie już od tysięcy lat. Trzeba też wspomnieć o dwóch zjawiskach społecznohistorycznych, które mają do dziś wpływ na reprezentację i rozumienie Północy i Arktyki. W pierwszej kolejności chodzi o ogólny kontekst kolonizacji prowadzonej wobec społeczeństw rdzennych, która przyczyniła się do

CZYM JEST PÓLNOC WYOBRAŻONA?

ignorowania kulturowych i ludzkich wymiarów rzeczywistości północnej. Po drugie, o główne kierunki polityki zarządzania „Północą”, wyznaczone przez mocarstwa z Południa zgodnie z ich wiedzą (ograniczoną, bo zbyt płytko zakorzenioną w doświadczeniu) i podług własnych potrzeb, przy całym szeregu nadużyć, które z takiego podejścia wynikają.

Obok siebie istnieją zatem różne „reprezentacje” Północy i Arktyki. Te zachodnie zdają się często łatwe w odbiorze gdyż cechują się dużą spójnością semiologiczną wynikającą z uproszczeń. Wśród tych, powstałych w „kulturze” Północy, są zarówno te już dobrze znane (jak te z Rosji czy Skandynawii) jak i te, które pozostają zupełnie obce. Mowa tu zwłaszcza o przedstawieniach wywodzących się z pozostałych terenów okolicznych i tych ukształtowanych przez ludność rdzenną. Jeśli chcemy badać „Północ” w ujęciu całościowym, uwzględniając przy tym jej różnorodność, w tym również zróżnicowaną społeczną widoczność poszczególnych obszarów czy kultur, musimy zadać dwa pytania, które na pierwszy rzut oka wydawać się mogą odległe, a które są ze sobą ściśle związane w niniejszej refleksji. Jaka definicja Północy wylania się z wyobrażeń o niej? Według jakich zasad etycznych należy rozpatrywać kultury północne, aby uzyskać ich pełny obraz, to jest taki, który uwzględni również te kultury, które zostały zmarginalizowane przez Południe?

Północ przez pryzmat wyobrażeń – próba definicji

Wywodzące się z różnych kultur, kumulowane od wieków zgodnie z podwójną zasadą syntezy i rywalizacji², różnorodne dyskursy dotyczące Północy, zimy i Arktyki, które można analizować zarówno synchronicznie – w danym okresie – lub diachronicznie – dla danej kultury –, składają się na to, co można nazwać „Północą wyobrażoną”. Chodzi tutaj o złożony system znaków, podlegający procesowi nieustannej zmiany w zależności od kontekstu wypowiedzenia i odbioru przekazu.

Rozwijając ponad dziesięć lat temu koncepcję „Północy wyobrażonej”, wysunąłem hipotezę, zgodnie z którą, obok różnorodności samych kultur północnych, a także obok różnorodnych sposobów postrzegania Północy, istniałaby wspólna podstawa estetyczna definiująca zestaw znaków charakterystycznych dla tego, czym jest „Północ” z punktu widzenia kulturowego. Nawet jeśli, ujmowane odrębnie, cechy te nie muszą być specyficzne tylko i wyłącznie dla tego obszaru, w połączeniu, składałyby się na jeden, uniwersalny obraz. „Północ wyobrażona” to zatem zbiór znaków ustalony na przestrzeni wieków przez kulturę zachodnią dla przedstawienia samej idei Północy, zbiór bez ustanku modyfikowany przez nowe ujęcia – w tym te współczesne, tworzone przez kultury rdzenne lub regionalne

² Zasada syntezy i rywalizacji dyskursów, zainspirowana teorią procesu czytania Wolfganga Isera i wpisująca się w estetykę recepcji, została przedstawiona w mojej książce *L'émergence des classiques*, Montreal, Fides, 2000.

CZYM JEST PÓLNOC WYOBRAŻONA?

(wreszcie dochodzące do głosu) – które ugruntowują lub zmieniają pewne cechy przypisywane temu pojęciu. Jest to żywa, „organiczna” całość, która ewoluuje w zależności od okresów historycznych i kontekstów. Jak każdy system znaków, prowadzi on do wyobrażonego świata poprzez częściowe przywołanie jego właściwości, co z kolei umożliwia reprezentację Północy przy zachowaniu oszczędności środków. Przykładem może tu być kolor bladoniebieski, którego użycie wystarczy, by wywołać w czytelniku czy widzu skojarzenie z bezkresnym obszarem zimna i lodu.

W związku z powyższym, jak w przypadku wszystkich systemów ukonstytuowanych przez wielowiekowy dyskurs, aby nabrać do niego dystansu lub zakwestionować jego fundamenty, trzeba go zdekonstruować lub przeorganizować. W ten właśnie sposób postąpili na przykład twórcy pierwszego pełnometrażowego, inuickiego filmu fabularnego, *Atanarjuat*³, którzy w inteligentny sposób wzięli pod lupę poszczególne składowe zachodniego wyobrażenia o Arktyce, po to by je zdekonstruować⁴. Wiedząc, że widz dobrze zna skonstruowany przez zachodnią kulturę kod znaczeń składających się na Północ wyobrażoną, autorzy filmu używają go, by zasugerować nową percepcję tego obszaru. Ten nowy obraz nakłada się na poprzednie, powodując tym samym przesunięcia na poziomie znaczeń odnoszących się do pewnych zagadnień i samego kodu. Wolfgang

³ Zacharias Kunuk, *Atanarjuat*, 2001, 172 min.

⁴ Dla przykładu żaden z bohaterów nie cierpi z powodu głodu czy zimna (w jednej scenie mężczyzna biega nawet nago po lodzie), nikt się nie gubi, niektórzy Inuici są przebiegli i nielojalni, a konflikty złożone.

Iser opisuje w ten sam sposób proces czytania⁵. Kultura wchłania, akumuluje i ukierunkowuje wyobrażenia. Te ostatnie zachowują swoją spójność, jednocześnie ewoluując wraz z nowymi propozycjami kulturowymi, filtrowanymi przez procesy akumulacji i rywalizacji. Właśnie ten mechanizm można zaobserwować na przykładzie filmu *Atanarjuat*, który znacząco wpłynął na współczesną zmianę wyobrażeń o Północy dzięki temu, że został doceniony i nagrodzony. Gdyby nie to, byłby z pewnością kolejną cegiełką tworzącą dyskurs na temat Północy, ale nie spowodowałby tak silnego przesunięcia znaczeń kodu.

Zaproponowane pojęcie „Północy wyobrażonej” zmienia zatem sposób pojmowania tej przestrzeni tak, by wziąć wreszcie pod uwagę aspekty kulturowe i ludzkie. Otwiera ono również pole krytycznej refleksji dążącej do uchwycenia estetycznego i politycznego charakteru powiązań między reprezentacjami, wyobrażeniami, obszarem i kulturą. Mówienie o Północy wyobrażonej zakłada istnienie związku między reprezentacjami kulturowymi a obszarem – co nie jest oczywiste – i sugeruje, że realne miejsce może mieć wpływ na formy reprezentacji, które się z niego wywodzą. Na pierwszy rzut oka wydaje się to sprzeczne z nowoczesnością i ponowoczesnością, stojącymi na straży samookreślającego się charakteru form sztuki, z wyjątkiem sytuacji, gdy rozpatrujemy pojęcie „miejsca” jako konstrukcję kulturową, a więc również rządzącą się swoimi prawami. Należałoby wtedy ustalić, co mogłoby być łącznikiem między miejscem *rzeczywistym* a miejscem *przedstawianym*. Może nim być pojęcie *idei miejsca* definiowane jako nakładanie

⁵ Wolfgang Iser, *The Act of Reading: A Theory of Aesthetic Response*, Baltimore, John Hopkins University Press, 1978.

CZYM JEST PÓLNOC WYOBRAŻONA?

się i rywalizacja dyskursów. W istocie, pojęcie to oznacza, że materialność nie musi w sposób automatyczny indukować wyobrażenia o miejscu i odwrotnie, dyskurs nie może być całkowicie oderwany od pojęcia *rzeczywistości*. Miejsca stanowią złożoną konstrukcję ludzką, na którą składają się doświadczenia, dyskursy, materialność, formy kulturowe i pamięć. Wszystko to zaś odnosi się do tego, co realne, ludzkie i do rzeczywistości w jej różnych postaciach: materialnej, dyskursywnej czy semiotycznej.

Wbrew utartym poglądom, słuszne wydaje się pytanie, czy Północ, tak jak jest ona wyobrażana w kulturze zachodniej, można uznać za „miejsce”. Analiza historii przedstawień Północy pokazuje, że była ona raczej definiowana jako „przestrzeń”, anizeli „miejsce”: nacisk położony na cechy takie jak pustka, ogrom i biel doprowadził do powstania całego systemu reprezentacji nijak mających się do ludzkich doświadczeń związanych z tym obszarem⁶. Przez długie wieki, wiedza na temat Północy, która wynikałaby z realnych doświadczeń, nie była rzeczą oczywistą. Ludzie Zachodu woleli widzieć Północ jako terytorium usytuowane poza ich ekumeną, a przez to będące poza zasięgiem wiedzy. Obszar ten starali się oni równocześnie eksplorować (co zajęło im dużo czasu), podczas gdy nadal tworzone były kolejne wyobrażenia oparte wyłącznie o teksty. Co więcej, Zachód zignorował – z powodu niewiedzy, a potem świadomego wykluczenia – część dyskursu mieszkańców tego terytorium (Inuitów, Saamów, Kri, itd.). W wielu zachodnich narracjach „Północ” określa neutralną

⁶ Na temat relacji między przestrzenią i miejscem na Północy, zob. opracowanie zbiorowe *Le lieu du Nord. Vers une cartographie des lieux du Nord*, Quebec i Sztokholm, Presses de l'Université du Québec/Université de Stockholm, seria „Droit au pôle”, 2015.

matrycę, na której umieścić można jakąkolwiek opowieść nie oglądając się na rzeczywistość materialną czy fenomenologiczną, o ile tylko zachowany zostanie szereg kryteriów i cech specyficznych dla „Północy” wyobrażonej. Od relacji odkrywców po poezję, od kultury popularnej, filmowej, a nawet komercyjnej do sztuk wizualnych, od piosenki do powieści przygodowej, całe imaginarium, złożone z różnorodnych reprezentacji i sposobów postrzegania, określa „Północ”, która, tym samym, może być rozpatrywana historycznie jako wytwór ludzki i kulturowy w ramach transwersalnej spójności estetycznej, która przenika epoki, gatunki, techniki i kultury, jednocześnie dostosowując się do wybranych kontekstów. Kultury deklarujące przynależność do tego obszaru starają się natomiast łączyć partykularyzm z uniwersalizmem w ramach właściwej i konstytutywnej dla każdej z nich syntezy. W ten właśnie sposób, przykładowo, Islandia przejmuje na swój sposób pewien zbiór wyobrażeń na temat Północy, wpisując je w inne warstwy tożsamości, które ją definiują (wyspiarskość, przynależność do Skandynawii itp.). Dyskusja na temat Północy wyobrażonej wymaga zatem głębszej refleksji nad ideą miejsca; nad relacjami między miejscem materialnym, przeżywanym, wyobrażonym i przedstawianym; nad samymi pojęciami przestrzeni i miejsca; nad systemowym i diachronicznym procesem wytwarzania znaczeń; nad różnorodnością kultur; nad tym, co odrębne i tym, co uniwersalne, a także nad mechanizmami włączania i wykluczania pewnych dyskursów w procesie definiowania Północy. Jest to szeroki program obejmujący zagadnienia metodologiczne, teoretyczne, estetyczne i polityczne, który w dużej mierze jest jeszcze w trakcie tworzenia, ale który pozwala

CZYM JEST PÓLNOC WYOBRAŻONA?

wreszcie włączyć aspekty kulturowe i ludzkie do ogólnych badań nad Północą i Arktyką.

System znaków, o którym tu mowa ma podwójną cechę: był tworzony w niewielkim stopniu przez samych mieszkańców Północy, będąc w dużej mierze wytworem innych, którzy nigdy tam nie byli. Nie umniejsza to jednak jego spójności i potencjału sprawowania władzy za jego pomocą na poziomie dyskursywnym i wyobrażeniowym. To zaś stanowi poważne wyzwanie w zakresie prawdziwej wiedzy o świecie zimna, w kwestii uznania dyskursów, potrzeb i aspiracji tych, którzy tam mieszkają, oraz w zakresie kulturalnego i intelektualnego myślenia o Północy, Arktyce i świecie zimna *przez samych jego mieszkańców*. Omawiany tutaj system znaków składa się z dyskursów pochodzących z zewnątrz na temat obszarów uważanych bardziej za przestrzenie niż za miejsca i kontrolowanych przez mocarstwa widzące w tych obszarach jedynie źródło zasobów mogących zapewnić ich własne przetrwanie. Te zaszłości historyczne narzucają również pewne obowiązki i wymogi etyczne, których uwzględnienie jest nieodzowne dla ukazania całej złożoności omawianego obszaru.

Interdyscyplinarny program na rzecz wielowymiarowego spojrzenia na Arktykę

Badanie Północy wyobrażonej oznacza analizę, prowadzoną z uwzględnieniem wielokulturowości całego obszaru okolicybunowego, różnych reprezentacji Północy, zimy i Arktyki w perspektywie interdyscyplinarnej. W oparciu o pojęcia kulturowej „północności” i „zimowości” oraz definicję północy jako „przede

wszystkim dyskursu kulturowego, stosowanego zwyczajowo do danego terytorium”⁷, możemy zbadać historyczny rozwój i odmiany tegoż dyskursu, a w konsekwencji ewolucję idei Arktyki i Północy. Taka postawa intelektualna pozwala uwzględnić wpływ nauki, historii, społeczeństwa i sztuk za pośrednictwem reprezentacji postrzeganych jako źródło motywacji dla działań badawczych i hipotez naukowych, wektor przemian ludzkich i społecznych, a także czynniki determinujące bieg historii i cały szereg, związanych z nimi, osiągnięć artystycznych. Perspektywa ta umożliwia zatem bezprecedensowe spotkanie, na wspólnej płaszczyźnie, różnych tradycji poznawczych i prądów naukowych. Zgodnie z od dłuższego już czasu wysuwanymi apelami myślicieli zajmujących się Północą i Arktyką, zbiegają się one w próbie zastosowania metody „interdyscyplinarnej” i „wielokulturowej”, która jako jedyna pozwala uwzględnić złożoność i kruchość omawianego ekosystemu pod względem ekologicznym, społecznym i kulturowym.

Przyjmując spojrzenie ogarniające całą strefę okołobiegunową, a nie koncepcję terytorialną mroźnego świata, ten ostatni jest ujmowany jako całość wymagająca opracowania wspólnych rozwiązań, wspólnej refleksji i uzgodnienia stanowisk, przy jednoczesnym uwzględnieniu różnych kultur i języków, które tę całość tworzą. W tym kontekście wydaje się niemożliwe zaproponowanie akceptowalnej wizji świata zimna, która

⁷ Daniel Chartier, „Au Nord et au large. Représentation du Nord et formes narratives” [w] Joë Bouchard, Daniel Chartier i Amélie Nadeau [red.], *Problématiques de l’imaginaire du Nord en littérature, cinéma et arts visuels*, Montreal, Université du Québec à Montréal, Département d’études littéraires et Centre de recherche Figura sur le texte et l’imaginaire, seria „Figura”, 2004, s. 7.

CZYM JEST PÓLNOC WYOBRAŻONA?

równocześnie nie ujmowałaby go w perspektywie wielojęzyczności, wielokulturowości, ale też często konfliktowości.

Oparte na analizie przedstawień kulturowych badania kulturoznawcze nad Północą mają zatem na celu odnowę studiów nad relacjami między człowiekiem i jego wyobrażeniami poprzez analizę dyskursu odnoszącego się do wyzwań związanych z Północą, Arktyką i strefą zimna, a także poprzez podejście wielonarodowe, interdyscyplinarne i pluralistyczne.

Uwzględnienie aspektów kulturowych i ludzkich stanowi integralną i niezbędną część wszelkich badań prowadzonych nad Północą i na Północy. Tymczasem są one często zapomniane lub pomijane w polityce arktycznej i północnej, w porozumieniach dotyczących zarządzania tymi obszarami, a także w projektach badań naukowych lub technicznych. I tak na przykład, historyczne porozumienie z Kri i Inuitami z północnego Quebecu zawarte w 1977 roku jako „Porozumienie w sprawie Zatoki Jamesa i północnego Quebecu”⁸, jakże często przywoływane jako wzór pierwszych, współczesnych porozumień między państwem a ludnością rdzenną, nie wspomina w żadnym stopniu o kulturach Rdzennych Narodów, za wyjątkiem tradycyjnych praktyk, które mają bezpośredni wpływ na wspólne lub wyłączne korzystanie z terytorium. Ignorowanie kulturowych i ludzkich aspektów pociąga za sobą zanegowanie złożoności stosunków panujących w świecie okołobiegunowym i sposobów jego przedstawiania. Może też prowadzić do ustanawiania strategii politycznych

⁸ Na temat tego ważnego traktatu i jego następstw, zob. np. Alain-G. Gagnon i Guy Rocher [red.], *Regard sur la Convention de la Baie-James et le Nord québécois*, Montreal, Québec/Amérique, 2002.

niedostosowanych do tego obszaru. W tym sensie konieczna jest refleksja nad zasadami, metodologią i praktykami, które określają i definiują Północ oraz Arktykę pod kątem społeczno-kulturowym; ma to bowiem fundamentalne implikacje polityczne i etyczne.

Konieczne jest w tym miejscu przypomnienie kilku podstawowych zasad i kilku teoretycznych przesłanek dotyczących definicji Arktyki. Należą do nich: różnorodność pojęć, które definicja ta obejmuje; potrzeba przyjęcia całościowej perspektywy okołobiegunowej; interdyscyplinarność; konieczność uwzględnienia punktów widzenia ludności rdzennej i nierdzennej; wymiar „bliski Naturze” i miejski; wielojęzyczność; międzykulturowość; i wreszcie potrzeba stworzenia nowego słownictwa w celu odpowiedniego ujęcia złożoności Arktyki.

Nawet pobieżny przegląd terminów używanych do wyznaczania i określania zimnego świata ujawnia wielość definicji, które częściowo się nakładają, a częściowo od siebie różnią, co nie przeszkadza w tym, że bywają używane zamiennie. Istnieją bowiem określenia takie jak „Arktyka”, „Antarktyka”, „Strefa polarna” czy „Kołło podbiegunowe”. Wszystkie odnoszą się do dość dobrze zdefiniowanych terytoriów, których sztywne granice są równocześnie kwestionowane przez geografów. Następnie mamy terminy takie jak „Północ”, „strefa zimna”, czy nawet samą „zimę”, które odnoszą się do ujęć jeszcze bardziej względnych, różniących się w zależności od perspektywy mówiącego. Co to jest zimno? Gdzie zaczyna się Północ, jeśli patrzeć na tę kwestię z perspektywy Londynu, Miasta Meksyk, Buenos Aires, Nuuk czy Jakucka? Wyróżnić należy też całe, odrębne obszary polityczno-historyczne: Skandynawię, Rosję,

CZYM JEST PÓLNOC WYOBRAŻONA?

Syberię, Kanadę, Nunavik, Alaskę. W końcu istnieją także przestrzenie, nakładające się *de facto* na te poprzednie, takie jak świat Inuitów, region północnego Atlantyku, strefa okołobiegunowa, strefa „okolopółnocna” itp. Każdy z tych terminów niesie ze sobą pewne wartości, kładzie nacisk na pewne cechy (geografię, politykę, język, kulturę, klimat), a zaniedbuje inne; każdy termin wypiera użycie innych pojęć, które określają w sposób ogólny świat zimny, polarny, arktyczny, północny czy też strefę zimy. Uświadomienie sobie istnienia tych pojęć pozwala, co najmniej, doprecyzować przedmiot refleksji i badań na temat Północy.

Większość myślicieli świata arktycznego domaga się, aby region ten postrzegać jako okołobiegunową „całość”, jako swego rodzaju sumę istniejących tam państw, narodów, kultur, historii oraz łączących ich wzajemnych powiązań. Arktyka musi być w stanie określić się sama, jako, że w przeszłości, a zwłaszcza w ostatnim stuleciu, była definiowana i zarządzana przez mocarstwa z Południa. Iqaluit przez długi czas było determinowane przez Ottawę, Fairbanks przez Waszyngton, Nuuk przez Kopenhagę a Jakuck przez Moskwę. Jak widzieliśmy, z punktu widzenia wyobrażeń kulturowych Zachodu, Arktyka jest wytworem połączonego oddziaływania kultur angielskiej, niemieckiej i francuskiej, do których dołączyła później amerykańska popkultura. Jeśli spojrzeć na relacje Północy z Południem z perspektywy eksploatacji materialnej, widać wyraźnie, że Północ jest tworem myśli Południa tak, by zaspokajać jego potrzeby: koleje transportują z Północy minerały, których Południe potrzebuje do swojego rozwoju, linie energetyczne doprowadzają prąd do dużych miast, drogi umożliwiają dotarcie drewna na „rynki” południowe. Z tego punktu widzenia, nie należy się dziwić

uproszczeniu form i funkcji na polu kulturowych reprezentacji Północy i Arktyki⁹: odległej, pustej, czystej, „zagrożonej”, „fascynującej”, białej, zimnej i lodowatej. Charakterystyka „Północy” zakorzeniona w zewnętrznym sposobie myślenia¹⁰ określa ją wedle wyobrażeń i materialnych potrzeb Południa. Całościowa wizja „okołobiegunowa” wymagałaby natomiast, aby rozpatrywać Północ samą w sobie, w perspektywie ontologicznej i definiującej; aby uwzględnić powiązania, które łączą różne, składające się nań części, ale też różnice między kulturami, pozycjami geopolitycznymi i historią poszczególnych składowych. Wizja ta pozwala ująć „Północ” jako całość samookreślającą się, a przy tym zróżnicowaną, ujawniając tym samym jej bogactwo i złożoność.

Jak ujmuje to językoznawca i geograf z Quebecu Louis-Edmond Hamelin, rozpatrywanie Arktyki z perspektywy jednej tylko dyscypliny ma swoją cenę: „Podejście mono-dyscyplinarne nie pozwala na wytworzenie wystarczającej ilości odpowiedniej wiedzy, niezbędnej do zrozumienia danej kwestii, którą zawsze charakteryzuje pewna złożoność”¹¹. Ze względu na jej kruchość, na jej klimatyczną wyjątkowość, a także niedostateczną wiedzę na jej temat, „Północ” musi być rozpatrywana w

⁹ Na temat mechanizmów upraszczania i podkreślania złożoności w odniesieniu do pojęcia ekologii w sztuce współczesnej, zob. np. mój artykuł o artyście okołobiegunowym Patricku Huse: „Simplification / Complexity of the Arctic: The Work of Norwegian Artist Patrick Huse”, Patrick Huse, *Northern Imaginary. 3rd Part*, Oslo, Delta Press i Pori Art Museum, 2008, s. 49-53.

¹⁰ Na temat niektórych cech Północy jako efektu dyskursywnego, zob. Daniel Chartier, „Au Nord et au large. Représentation du Nord et formes narratives”, s. 9-26.

¹¹ Louis-Edmond Hamelin, *Écho des pays froids*, Sainte-Foy, Les Presses de l'Université Laval, 1996, s. 86.

CZYM JEST PÓLNOC WYOBRAŻONA?

perspektywie interdyscyplinarnej lub, innymi słowy, „holistycznej”, co zbiega się ze znaczeniem inuickich pojęć „nuna” i „sila”. To, co jest prawdą dla każdego innego regionu, jest jeszcze bardziej prawdziwe dla tak delikatnego społeczno-kulturowego ekosystemu jakim jest Arktyka. To zaś implikuje stały dialog między naukami ścisłymi i społecznymi, ale także między tymi ostatnimi i naukami o kulturze, a także między kulturoznawstwem a samymi praktykami twórczymi. Takie interdyscyplinarne podejście nie wynika z intelektualnego zbytku - jest to obowiązek, który powinien być nałożony na każdy projekt badawczy, interwencyjny czy wydobywczy prowadzony na Północy.

Niektórzy geografowie zwykli porównywać Arktykę do Morza Śródziemnego, oczywiście nie z powodu klimatu, ale ze względu na dużą różnorodność populacji żyjących wokół bieguna, zarówno tych rdzennych (Inuici, Kri, Saamowie, Innu itd.) i tych nierdzennych (Islandczycy, Finowie, Rosjanie, Amerykanie itd.). Badania na temat Północy, które uwzględniałyby tylko jedną perspektywę, rdzenną albo nierdzenną, z konieczności prowadziłyby do błędnych interpretacji specyfiki regionu. Wykluczenie jednego lub drugiego spojrzenia nie pozwala na odpowiednie ujęcie ogółu powiązań zachodzących na Północy.

Z punktu widzenia etyki badań naukowych szczególnej uwagi badaczy wymagają głosy ludności rdzennej, które były w przeszłości ignorowane i dodatkowo są słabo zachowane w instytucjach kultury. Jako przykład podam wieś Hebron położoną na wybrzeżu Półwyspu Labrador. Wioska ta, zamieszkała przez Inuitów, administrowana przez Braci Morawskich w imieniu rządu Nowej Fundlandii i zaopatrywana przez Kompanię Zatoki Hudsona, została brutalnie zlikwidowana decyzją

administracyjną w 1959 roku. Dzisiaj, chcąc zrekonstruować wydarzenia, które doprowadziły do tragedii – wielu Inuitów, deportowanych siłą, zmarło w przeciągu kilku lat od zamknięcia ich wioski – można przeczytać archiwa rządowe Nowej Fundlandii, łatwo też znaleźć zapisy i sprawozdania Kompanii Zatoki Hudsona, opublikowane i zachowane jako część dziedzictwa kultury, a także drobiazgową korespondencję misjonarzy, która w całości została zdigitalizowana i jest dostępna w archiwach wspólnoty Braci Morawskich. Czego jednak brakuje? Otóż reakcji, opinii i głosów Inuitów, którzy odeszli nie pozostawiając po sobie żadnych śladów w wyniku braku instytucjonalnych instrumentów zachowania pamięci. By stać się widoczną, perspektywa rdzenna potrzebuje zatem szczególnej uwagi ze strony badacza. Czasami, jeśli nie uda się jej uchwycić, konieczne będzie pozostawienie miejsca dla „historii milczenia” jako znaku zaszłości i stosunków władzy panujących na Północy, tak aby etycznie i uczciwie opowiedzieć pewne wydarzenia z przeszłości. Historia wsi Hebron, którą Carol Brice-Bennett określa jako „wywłaszczenie”¹², jest tego jaskrawym przykładem, choć z pewnością nie jest wyjątkiem w rejonie Arktyki.

Popularne wyobrażenia o Arktyce często przedstawiają ją jako świat biały, zimny, niezamieszkały i nienadający się do zamieszkania, zamarznęty i pusty. Nie trzeba dodawać, że Arktyka jest w tym sensie postrzegana jako

¹² W swoim esejcie Carol Brice-Bennett bada historię i konsekwencje przymusowego wysiedlenia ludności rdzennej na Labradorze; przypadek ten nie jest jedyny, a inne przymusowe przesiedlenia (na Alasce, Grenlandii, w Rosji) miały podobnie tragiczne skutki (Carol Brice-Bennett, *Dispossessed: The Eviction of Inuit from Hebron*, Labrador, Montreal i Nain (Labrador), Imaginaire | Nord i Rząd Terytorium Nunatsiavut, seria „Isberg”, 2017).

CZYM JEST PÓLNOC WYOBRAŻONA?

pozamiejska i „bliska Natury”: usytuowana poza eku-
meną symbolizuje w kulturze przestrzeń pustą i bez-
ludną. Prawdą jest, że region arktyczny jest słabo zalud-
niony w porównaniu ze strefami bardziej umiarkowa-
nego klimatu. Układ demograficzny Ziemi wyraźnie
wskazuje na koncentrację populacji ludzkiej na szer-
okich obrzeżach strefy równikowej. Jednakże, w zimnym
świecie również istnieją wsie, miasteczka, miasta, a na-
wet metropolie, które stawiają czoła poważnym wyzwa-
niom o charakterze czysto ludzkim, społecznym, tech-
nicznym, kulturowym czy energetycznym, nie licząc sa-
mej jakże wyraźnej zmienności między okresem letnim
i zimowym, wymagającej budowy podwójnej infra-
struktury architektonicznej. Za przykład weźmy Mont-
real. Przy populacji sięgającej 3,5 miliona mieszkańców,
można uznać to miasto – nie ze względu na jego usytu-
owanie w okolicach 45-ego równoleżnika, ale z powodu
surowości i czasu trwania zimy – za najzimniejszą
świecie metropolię (duże miasto liczące ponad milion
mieszkańców). Co oznacza, oprócz ograniczeń bezpo-
średnio związanych z klimatem, mieszkać w mieście,
w którym na przemian panuje klimat podzwrotnikowy
i subpolarny, patrząc na tę sprawę z punktu widzenia
kulturowego i społecznego? Wpływ północnych wa-
runków na budynki, planowanie urbanistyczne, zarzą-
danie zasobami oraz zbiorowe i indywidualne dosto-
sowanie stylu życia było do tej pory rozpatrywane
w niewielkim stopniu. A to po części dlatego, że Północ
jest ogólnie kojarzona jako obszar opustoszały i słabo
zaludniony. Nie zawsze jednak tak właśnie jest. W przy-
toczonym przykładzie wyobrażenia znów działają ni-
czym filtr utrudniający wychwycenie złożoności Pół-
nocy i Arktyki. Aby w pełni zrozumieć świat okołobie-
gunowy istotne jest zatem, aby wziąć pod uwagę

zagadnienia istotne dla obszarów zarówno miejskich, jak i pozamiejskich.

Aby zrozumieć różne punkty widzenia, które ścierają się i przenikają w świecie okołobiegunowym, należy uwzględnić stopień, w jakim różne języki, niezależnie od tego, czy mamy na myśli języki rdzenne, nierdzenne, czy obce, wpłynęły na kształt samej idei Północy jak i określające ją paradygmaty. Języki mało używane w skali globalnej, ale za to częste na Północy (np. duński i norweski) miały ogromny wpływ na definicję Arktyki za sprawą odkrywców pochodzących z tych krajów, a zwłaszcza tych, którzy opublikowali liczne relacje ze swoich wypraw. Języki obce, takie jak niemiecki, mają niewiele wspólnego z eksploracją czy ekspansją kolonialną na Północy, ale odgrywają istotną rolę w jej zrozumieniu. Wreszcie, region okołobiegunowy jest tym, w którym użycie języków rdzennych pozostaje jednym z najbardziej żywotnych na świecie. Inuktitut, kri, grenlandzki, jakucki, mimo, że ich znajomość poza ich podstawowymi obszarami jest ograniczona, pozostają językami codziennej komunikacji, twórczości i przekazu kulturowego. W każdym projekcie badawczym dotyczącym Północy i Arktyki, należy zatem uwzględnić wymiar wielojęzyczny, a także uznać, że jednojęzyczność lub nawet dwujęzyczność prowadzi do tendencyjnego lub niepełnego rozumienia Północy. Rozwiązania, choć niełatwe, są wielorakie: osobista znajomość kilku języków, wykorzystanie tłumaczeń czy też tworzenie wielojęzycznych zespołów badawczych. Zastosowanie takich metod może pomóc w przezwyciężeniu niedostatków wiedzy w ramach analizowanych zagadnień.

Północ stanowi „laboratorium międzykulturowe”.
Zwyczajowo to miasta XX wieku postrzegamy jako

CZYM JEST PÓLNOC WYOBRAŻONA?

pierwsze ośrodki wymiany międzykulturowej. Tymczasem, odizolowane od świata stanowiska arktyczne były często, i to od chwili ich założenia, miejscami, do których ściągali mężczyźni i kobiety wywodzący się z różnych kultur, tworząc w ten sposób warunki sprzyjające nawiązywaniu kontaktów i ciągłej wymianie. Dotyczy to misji, kopalni, stref budowy zapór wodnych, a nawet ośrodków penitencjarnych, których funkcjonowanie opierało się na populacji o zróżnicowanej kulturze, złożonej z osób pochodzących zarówno z różnych regionów poszczególnych państw jak i, poprzez imigrację, z zagranicy. Ponadto każda kultura okołobiegunowa jest wynikiem syntezy dwóch lub więcej kultur, z Południa lub z Północy. Interakcje wielokulturowe są zatem częścią konstytutywną Północy i Arktyki. W zależności od miejsca, społeczeństwa wykazują mniejszy lub większy stopień przemieszania, bardziej lub mniej harmonijnego, między członkami o rdzennym i nierdzennym pochodzeniu. I tak na przykład, tożsamość grenlandzka jest dziś syntezą kilku wielowiekowych kultur inuickich, które wymieszały się z kulturami misjonarzy, duńskich kolonizatorów i przedstawicieli niedawnej imigracji.

Okołobiegunowość, interdyscyplinarność, rdzenność, miejskość, wielojęzyczność i międzykulturowość – każdy z tych aspektów wymaga zachowania metodologicznych środków ostrożności w badaniach nad Północą i Arktyką. Zachowanie tych środków należy do nieodzownych wymogów wstępnych, bez spełniania których region okołobiegunowy mógłby po raz kolejny paść ofiarą uproszczeń i zostać pozbawiony zdolności do samookreślenia. Ponadto, jak to pokazał w swojej pracy Louis-Edmond Hamelin, „Północ” domaga się stworzenia nowych terminów i właściwego słownictwa mogącego odzwierciedlić jej specyfikę i wyjątkowy

charakter¹³. Neologizmy te, spośród których część weszła obecnie do użycia codziennego, jak np. „północność”, „zimowość” czy śliskość¹⁴, stworzone na potrzeby języka francuskiego, ale przetłumaczone również na kilka innych języków okoliciegunowych, pozwalają otworzyć nowe obszary badań nad Północą. Te ostatnie zaś z kolei muszą respektować zarówno różnorodność, która cechuje ten region jak i charakterystyczne dla niego zbieżności pomiędzy tworzącymi go obszarami, co odróżnia Północ od reszty świata.

Zakończenie

Każdy projekt badawczy dotyczący Północy i Arktyki powinien uwzględniać aspekty kulturowe i ludzkie, mimo że w tradycji zachodniej ich znaczenie było znikome, bowiem – by użyć wyrażenia Barry’ego Lopeza¹⁵ – Zachód projektował na świat zimna swoje „arktyczne marzenia”. Czynił to za pomocą różnorodnych wyobrażeń i reprezentacji, poprzez fascynujący system znaków, wytworzony przez wielowiekowy dyskurs,

¹³ Autorstwa Louis-Edmond Hamelina, obok *La Nordicité du Québec* (Quebec, Presses de l’Université du Québec, 2014), zob. *Écho des pays froids, Discours du Nord* (Quebec, GÉTIC, Université Laval, seria „Recherche”, 2002); *Le Québec par des mots. Partie II: l’Hiver et le Nord* (Sherbrooke, Presses de l’Université de Sherbrooke, 2002).

¹⁴ W oryginale odpowiednio: „nordicité”, „hivernité” i „glissité”. To ostatnie słowo ma w języku polskim dość naturalny odpowiednik, w związku z czym nie może być traktowany jako neologizm polski, co zaznaczone zostało brakiem cudzysłowu [nota tłumacza].

¹⁵ Barry Lopez, *Arctic Dreams. Imagination and Desire in a Northern Landscape*, Nowy Jork, Scribner, 1986, 464 str.

CZYM JEST PÓLNOC WYOBRAŻONA?

z którego wykluczono po drodze rozważania tych, którzy zamieszkują Północ, a co za tym idzie, jedną z integralnych części tejże strefy geograficznej. Należy stale przypominać i bronić koncepcji kompleksowego spojrzenia na Północ, zimę i Arktykę, aby nadać nową moc „ekologii realności”¹⁶, która uwzględniac będzie bogactwo i różnorodność świata okołobiegunowego. Aby to osiągnąć, należy też bronić tez, zgodnie z którymi (a) Północ i Arktyka składają się ze stale oddziałujących na siebie miejsc; (b) aspekty kulturowe i ludzkie przeważają nad stosunkiem do terytorium; (c) Północ i Arktyka muszą być rozpatrywane w sposób wielokulturowy, biorący pod uwagę całą strefę okołobiegunową w ujęciu interdyscyplinarnym; (d) ponieważ podejście okołobiegunowe traktuje Północ jako całość, wymaga ono wspólnych refleksji, uzgadniania stanowisk i rozwiązań, przy równoczesnym uwzględnieniu różnych kultur i języków, które ten obszar tworzą, a także przyjmując perspektywę wielonarodową, wielojęzyczną, wielokulturową, wyczuloną na często konfliktowy charakter współistnienia na Północy.

Bez tego podwójnego wysiłku, polegającego po pierwsze na zrozumieniu i zakwestionowaniu z perspektywy wielokulturowej i historycznej systemu znaków, który tworzy Północ wyobrażoną, a po drugie, na zachowaniu ostrożności etycznej poprzez przyjęcie zasad prowadzenia badań tak, aby uwzględniały one interdyscyplinarność, wielojęzyczność i aby były one zgodne z ich własnym przedmiotem – Północ, zima i Arktyka pozostaną przestrzeniami wyzutymi z ich bogactwa

¹⁶ Nawiązanie do eseju Pierre’a Nepveu zatytułowanego *L’écologie du réel : mort et naissance de la littérature québécoise contemporaine*, Montreal, Boréal, 1999 [nota tłumacza].

WERSJA POLSKA

kulturowego i narażonymi na dalsze powielanie stereotypów i klisz.

Daniel Chartier

Université du Québec à Montréal

Qu'est-ce que l'imaginaire du Nord ? Principes éthiques

Résumé – Le Nord est un espace imaginé et représenté depuis des siècles par les artistes et les écrivains du monde occidental, ce qui a mené, au fil du temps et de l'accumulation successive de couches de discours, à la création d'un « imaginaire du Nord » — que ce Nord soit celui de la Scandinavie, du Groenland, de la Russie ou du Grand Nord, ou encore des pôles. Or les Occidentaux ont atteint le Pôle Nord il n'y a qu'un siècle, ce qui fait du « Nord » le produit d'un double regard, de l'extérieur — les représentations, surtout occidentales — et de l'intérieur — les cultures nordiques (inuites, scandinaves, cries, etc.). Les premières étant souvent simplifiées et les secondes méconnues, si l'on souhaite étudier le « Nord » dans une perspective d'ensemble, nous devons donc poser deux questions : comment définir le Nord par l'imaginaire ? Selon quels principes éthiques devons-nous considérer les cultures nordiques pour en avoir une vue complète, incluant notamment celles qui ont été minorées par le Sud ? Nous répondrons ici à ces deux questions, d'abord en définissant l'imaginaire du Nord, puis en proposant un programme intégrateur pour « recomplexifier » l'Arctique culturel.

Depuis des siècles¹, les artistes et écrivains du monde occidental imaginent et représentent le monde froid. Lorsque l'on s'y penche de plus près, celui-ci se décline en des imaginaires différenciés — le « Nord », la Scandinavie, le Groenland, l'Arctique, les pôles, voire l'hiver — qui se présentent le plus souvent dans un amalgame s'appuyant sur une simplification des formes — horizontalité — et des couleurs — blanc, bleu pâle, teintes rosées —, sur la présence de la glace, de la neige et de tout le registre du froid, sur des va-

¹ Une première version de cet article a été publiée sous le titre « Qu'est-ce que l'imaginaire du Nord ? » dans la revue *Études germaniques*, vol. 71, n° 2, 2016, p. 189-200.

QU'EST-CE QUE L'IMAGINAIRE DU NORD ?

leurs morales et éthiques — solidarité —, mais aussi, à sa jonction avec un « au-delà » où commence l'Arctique, sur la fin de l'écoumène européen et sur l'ouverture vers un monde « naturel », inconnu, vide, inhabité et éloigné : le Grand Nord. L'ensemble de ces représentations forme un système de signes, que j'appelle ici par commodité « l'imaginaire du Nord ».

Comme tout espace représenté, le « Nord » est le produit d'un double regard, de l'extérieur et de l'intérieur, que l'on peut distinguer entre les « représentations » du Nord et les œuvres des « cultures nordiques ». Les premières, fruits d'un imaginaire principalement allemand, français, anglais, puis états-unien, distinguent peu les différents espaces culturels du territoire et portent leur regard haut vers l'Arctique et les pôles, avec peu de considération pour les cultures (inuites, sâmes, cries, innues, scandinaves, etc.) qui en sont issues. Les secondes ont parfois une extension hors d'elles-mêmes — c'est notamment le cas des cultures scandinaves, dont la réception en Europe bénéficie d'un préjugé nettement mélioratif —, ce qui ne s'applique cependant pas aux cultures autochtones, qu'on a longtemps minorées, parfois avec l'objectif rhétorique de renforcer l'image d'un Arctique inhabité et inhabitable, souvent par des préjugés politiques et ethniques persistants. Quoi qu'il en soit, les « représentations du Nord » créées de l'extérieur et les « cultures nordiques » issues des territoires du « Nord » se rencontrent peu, se posant souvent comme des couches discursives différenciées, bien qu'elles soient toutes deux liées au même territoire de référence. Cette distance peut s'observer pour d'autres ensembles territoriaux représentés, mais l'imaginaire du « Nord », surtout du « Grand Nord », se distingue en ce qu'il

s'est forgé sur le discours plus que sur l'expérience pendant des siècles, ce qui a accentué l'autonomie des couches discursives « de l'intérieur » et « de l'extérieur ». Rappelons pour mémoire que l'homme s'est rendu au Pôle Nord il n'y a qu'un siècle alors qu'il l'imagine depuis des millénaires. Enfin, il importe de rappeler deux phénomènes sociopolitiques qui ont une incidence sur la représentation et la réception du Nord et de l'Arctique : d'une part, le contexte général du colonialisme autochtone, qui a renforcé la mise sous silence des aspects culturels et humains des territoires froids, et d'autre part, la tendance générale de gouvernance du « Nord », dominé par des capitales ou des puissances du Sud, qui l'administrent en fonction de leurs connaissances (peu nourries de l'expérience) et des circonstances de leurs besoins propres, avec les écarts que cela peut engendrer.

Existent donc des « représentations », souvent occidentales, du Nord et de l'Arctique, facilement accessibles et d'une grande cohérence (simplifiée) sémiologique, et des « cultures » du Nord, certaines bien connues (de Russie, de Scandinavie) et d'autres totalement méconnues — des autres espaces circumpolaires et des Autochtones. Si l'on souhaite étudier le « Nord » dans une perspective d'ensemble et en tenant compte de sa multiplicité d'inégale visibilité, nous devons donc poser deux questions de prime abord éloignées, mais nécessairement articulées dans notre cas : comment définir le Nord par l'imaginaire ? Selon quels principes éthiques devons-nous considérer les cultures nordiques pour en avoir une vue complète, incluant notamment celles qui ont été minorées par le Sud ?

QU'EST-CE QUE L'IMAGINAIRE DU NORD ?

Définir le Nord par l'imaginaire

L'ensemble des discours énoncés sur le Nord, l'hiver et l'Arctique, que l'on peut retracer à la fois synchroniquement — pour une période donnée — ou diachroniquement — pour une culture déterminée —, issus de différentes cultures et formes, accumulés au cours des siècles selon un double principe de synthèse de concurrence², forment ce qu'on peut appeler « l'imaginaire du Nord ». Il s'agit d'un système de signes pluriel et mouvant, qui fonctionne de manière variable selon les contextes d'énonciation et de réception.

En développant, il y a une dizaine d'années, cette notion d'« imaginaire du Nord », je suggérais en parallèle l'hypothèse qu'il existerait, au-delà des cultures et des perceptions diverses et divergentes *sur* le Nord et *du* Nord, une base esthétique commune que l'on pourrait ensuite décliner selon des caractéristiques qui, si elles ne sont pas propres au « Nord » dans leur individualité, composent tout de même un ensemble de signes original et propre à ce qu'est le « Nord » d'un point de vue culturel. L'ensemble de signes établi au fil des siècles par la culture occidentale pour représenter l'idée du Nord, ensemble constamment retravaillé par de nouvelles propositions — dont aujourd'hui celles des cultures autochtones et régionales, enfin considé-

² Ce principe de synthèse et de concurrence des discours, inspiré de la théorie de la lecture proposée par Wolfgang Iser et inscrit dans une esthétique de la réception, a été énoncé dans mon ouvrage *L'émergence des classiques*, Montréal, Fides, 2000.

VERSION FRANÇAISE

rées — qui en confirment ou en modifient certaines caractéristiques, constitue ce qu'est « l'imaginaire du Nord ». Il s'agit d'un ensemble vivant, « organique », qui évolue selon les périodes historiques et les contextes; comme tout système de signes, il permet d'ouvrir un monde imaginaire par l'évocation partielle de ses caractéristiques, ce qui permet une économie de moyens pour représenter le Nord. La couleur bleu pâle, par exemple, exerce aujourd'hui cette fonction : il suffit de l'utiliser pour induire chez le lecteur, chez le spectateur, un univers fait de froid, d'immensité et de glace, qui renvoie au système de signes dans son ensemble.

Aussi, comme tout système constitué par des siècles de discours, il faut, pour s'en détacher ou pour en contester les fondements, le déconstruire ou le retravailler, mais dans tous les cas, en tenir compte : c'est ce que font avec intelligence les créateurs du premier long-métrage inuit de fiction, *Atanarjuat*³, en reprenant une à une les caractéristiques occidentales de l'image de l'Arctique pour les déconstruire⁴. Ils savent que le spectateur *possède les codes* du système de signes qu'est l'imaginaire du Nord, construit par la culture occidentale, et ils l'utilisent pour suggérer une nouvelle perception de ce territoire, qui s'ajoute aux précédentes et en déplace les enjeux et les codes. À la manière du processus de l'acte de lecture décrit par

³ Zacharias Kunuk, *Atanarjuat*, Canada, 2001, 172 min.

⁴ Par exemple, aucun des personnages ne souffre de la faim ou du froid (dans une scène, un homme nu court même sur la glace), personne ne se perd, certains Inuits sont retors et déloyaux, les conflits sont complexes.

QU'EST-CE QUE L'IMAGINAIRE DU NORD ?

Wolfgang Iser⁵, la culture reçoit, accumule, dispose, pose en concurrence les nouvelles propositions qui alimentent et orientent l'imaginaire. Ce dernier garde sa cohérence tout en se modifiant au fil des nouvelles propositions culturelles, filtrées par des processus d'accumulation et de concurrence. La consécration d'*Atanarjuat*, par exemple, a permis à ce film de jouer un rôle dans l'orientation contemporaine de l'imaginaire du Nord; s'il n'avait pas été primé, le film aurait certes contribué à l'accumulation des discours sur cet imaginaire, mais sans en déplacer de façon aussi importante les codes.

Poser la notion d'« imaginaire du Nord » transforme ainsi la manière de concevoir le territoire, pour qu'il inclue enfin les aspects culturels et humains, et ouvre un chantier critique pour arriver à appréhender la nature esthétique et politique des liens entre les représentations, l'imaginaire, le territoire et la culture. Parler d'imaginaire du Nord suppose l'existence d'un lien entre les représentations culturelles et le territoire — ce qui n'est pas une évidence —, et revient à suggérer qu'un lieu *réel* puisse avoir une incidence sur les formes de représentations qui en sont issues. De prime abord, cela semble aller à l'encontre de la modernité et de la postmodernité, qui défendent le caractère auto-définitoire des formes artistiques, sauf si l'on considère la notion de « lieu » dans une perspective de construction culturelle, donc elle aussi gouvernée par ses propres règles. Il reste à établir ce que pourraient être les liens entre un lieu *réel* face à un

⁵ Wolfgang Iser, *L'acte de lecture. Théorie de l'effet esthétique*, Bruxelles, P. Mardaga, coll. « Philosophie et langage », 1985 [1976].

lieu *représenté*, ce que permet la notion d'*idée du lieu* lorsqu'elle est définie comme une superposition et une concurrence des discours. En effet, cela implique que la matérialité n'induit pas nécessairement une idée du lieu et qu'inversement, le discours ne puisse pas être entièrement détaché de la notion de *réalité*. Les lieux forment une complexe composition humaine, faite d'expériences, de discours, de matérialité, de formes culturelles et de mémoire. Tout cela renvoie au réel, à l'humain et à la réalité, que cette dernière soit matérielle, discursive ou sémiologique.

À l'encontre des discours usuels, on peut avec raison se demander si le Nord peut être considéré comme un « lieu » dans la culture occidentale. Une lecture de l'histoire des représentations du Nord convainc plutôt que le « Nord » a été défini comme « espace » et non comme « lieu » : l'insistance sur ses caractéristiques liées à la vacuité, à l'immensité et à la blancheur a conduit au développement d'un système de représentations qui fait parfois fi de l'expérience humaine du territoire ⁶. Pendant des siècles, la connaissance phénoménologique du Nord n'a pas été une évidence : les Occidentaux préféraient voir dans le Nord un territoire *au-delà* de l'écoumène (qu'ils s'évertuaient toutefois à tenter d'explorer, ce qui a pris du temps, tout en l'imaginant à partir de textes) et donc soustrait à la connaissance. De plus, ils ignoraient — par méconnaissance, puis par exclusion — une partie des discours de ceux qui y vivent (Inuits,

⁶ Sur les rapports entre espace et lieu dans le Nord, voir l'ouvrage collectif *Le lieu du Nord. Vers une cartographie des lieux du Nord*, Québec et Stockholm, Presses de l'Université du Québec et Université de Stockholm, coll. « Droit au pôle », 2015.

QU'EST-CE QUE L'IMAGINAIRE DU NORD ?

Sâmes, Cris, etc.). Dans bien des récits occidentaux, le « Nord » renvoie ainsi à une matrice neutre sur laquelle on peut situer un récit sans égard à la réalité matérielle ou phénoménologique, pour autant qu'on respecte une série de critères et de caractéristiques qui sont propres au « Nord » dans l'imaginaire. Des récits des explorateurs à la poésie, de la culture populaire, filmique et commerciale aux arts visuels, de la chanson au roman d'aventures, tout un imaginaire forgé de représentations et de perceptions renvoie à un « Nord » qui peut être considéré historiquement comme une construction humaine et culturelle, le tout dans une cohérence esthétique transversale qui traverse les époques, les genres, les techniques et les cultures, tout en s'adaptant aux contextes. Les cultures qui s'en revendiquent allient une part de particulier et une part d'universel dans une synthèse qui leur est propre, qui les définit : ainsi, l'Islande s'approprie à sa manière l'imaginaire du Nord en l'ajoutant aux autres couches identitaires qui la définissent (l'insularité, l'appartenance à la Scandinavie, etc.).

Parler d'imaginaire du Nord impose donc une réflexion sur l'idée du lieu, sur les rapports entre le lieu matériel, vécu, imaginé et représenté, sur les notions d'espace et de lieu, sur la constitution systémique et diachronique des systèmes de signes, sur la pluriculturalité, sur le particulier et l'universel, et sur les inclusions et les exclusions de certains discours de la définition occidentale du Nord. C'est là tout un programme méthodologique, théorique, esthétique et politique, encore largement en chantier, mais qui permet enfin d'inclure les aspects culturels et humains dans la recherche générale sur le Nord et l'Arctique.

Ce système de signes a la double particularité d'avoir été peu élaboré par ceux qui y habitent et celle d'avoir été pensé en grande partie par d'autres qui n'y sont jamais allés. Cela n'enlève pas à sa cohérence et à sa puissance d'un point de vue discursif et imaginaire, mais cela pose des défis considérables pour une véritable connaissance du monde froid, pour une reconnaissance des discours, besoins et aspirations de ceux qui y vivent et pour, d'un point de vue culturel et intellectuel, penser le Nord, l'Arctique et le monde froid *par lui-même*. Ce système de signes impose aussi, en raison de son historicité — il est fait de discours de l'extérieur, sur des territoires pensés comme espaces plutôt que comme lieux, et contrôlés par des puissances qui n'y voyaient qu'un réservoir de ressources pour assurer leur vitalité — certaines contraintes et prescriptions éthiques, pour arriver à en dégager toute la complexité.

Un programme intégrateur pour « recomplexifier » l'Arctique culturel

Étudier l'imaginaire du Nord signifie analyser, de manière pluriculturelle et circumpolaire, les différentes représentations du Nord, de l'hiver et de l'Arctique, selon une perspective interdisciplinaire. En s'appuyant sur les concepts de « nordicité » et d'« hivernité » culturelles et sur la définition du Nord considéré comme « d'abord et avant tout un discours culturel, appliqué

QU'EST-CE QUE L'IMAGINAIRE DU NORD ?

par convention à un territoire donné⁷ », on peut étudier les évolutions historiques et les variations de ce discours, et par conséquent l'évolution de l'idée de l'Arctique et de l'idée du Nord.

Une telle position intellectuelle permet de poser un regard qui considère les apports scientifiques, historiques, sociaux et artistiques par l'entremise des représentations, source de motivations et de propositions de la science, vecteurs de changements humains et sociaux, déterminants de l'histoire et suite conséquente de réalisations artistiques. Ainsi, cette perspective permet une rencontre inédite, sur un terrain commun, de différentes traditions du savoir. Celles-ci convergent pour tenter de réaliser, comme l'ont longtemps appelée les penseurs du Nord et de l'Arctique, une approche « interdisciplinaire », et « pluriculturelle », seule possible pour tenir compte de la complexité et de la fragilité — d'un point de vue environnemental, social et culturel — de cet écosystème.

En défendant l'idée d'une conception circumpolaire et non plus territoriale du monde froid, on pose ce dernier comme un tout qui appelle des solutions, des réflexions et des positions communes, tout en tenant compte des différentes cultures et langues qui le composent. Dans ce contexte, il apparaît impossible de proposer une vision recevable du monde froid sans

⁷ Daniel Chartier, « Au Nord et au large. Représentation du Nord et formes narratives », Joë Bouchard, Daniel Chartier et Amélie Nadeau [dir.], *Problématiques de l'imaginaire du Nord en littérature, cinéma et arts visuels*, Montréal, Université du Québec à Montréal, Département d'études littéraires et Centre de recherche Figura sur le texte et l'imaginaire, coll. « Figura », 2004, p. 7.

VERSION FRANÇAISE

l'articuler de manière plurilingue, pluriculturelle et, souvent, conflictuelle.

La recherche en études culturelles sur le Nord, prenant appui sur un examen des représentations culturelles, vise donc un renouvellement des études sur les rapports de l'homme à son imaginaire, par une analyse discursive des enjeux du Nord, de l'Arctique et de l'hiver, ainsi que par une approche plurinationale, pluridisciplinaire et pluraliste.

La considération des aspects culturels et humains fait partie intégrante et nécessaire de toute recherche *sur* et *dans* le Nord; pourtant, c'est là tout un pan souvent oublié ou négligé des politiques arctiques et nordiques, des ententes visant la gouvernance du monde froid, ainsi que des projets de recherche scientifique ou technique. Par exemple, l'entente historique conclue avec les Cris et les Inuits du Nord du Québec en 1977, la *Convention de la Baie-James et du Nord québécois*⁸, souvent citée en modèle des premières ententes contemporaines entre un État et des peuples autochtones, ne fait aucunement mention des cultures autochtones, outre les pratiques traditionnelles qui ont des répercussions directes sur l'utilisation conjointe ou exclusive du territoire. Ignorer les aspects culturels et humains du Nord conduit à nier la complexité des rapports et des représentations circumpolaires, et peut conduire à l'établissement de politiques mésadaptées au territoire. En ce sens, il convient de réfléchir sur les principes, la méthodologie et les pratiques qui déter-

⁸ Sur cet important traité et ses suites, voir par exemple Alain-G. Gagnon et Guy Rocher [dir.], *Regard sur la Convention de la Baie-James et du Nord québécois*, Montréal, Québec/Amérique, 2002.

QU'EST-CE QUE L'IMAGINAIRE DU NORD ?

minent et fondent la définition du Nord et de l'Arctique dans une perspective socioculturelle, puisqu'elles ont des incidences politiques et éthiques fondamentales.

Il faut rappeler quelques principes de base et quelques positions intellectuelles sur la définition de l'Arctique, parmi lesquels : la variété des termes qu'elle couvre; la nécessité d'une perspective circumpolaire; la pluridisciplinarité; la prise en compte des points de vue autochtones et allochtones; les aspects « naturels » et urbains; le multilinguisme; l'interculturalisme; et enfin, le besoin de proposer un nouveau vocabulaire pour « recomplexifier » l'Arctique.

Un rapide inventaire des termes utilisés pour désigner et circonscrire le monde froid dévoile une superposition de définitions qui se recoupent et se distinguent les unes des autres, et qui sont parfois employées sans discernement : il y a bien sûr les termes « Arctique », « Antarctique », « Région polaire » et « Cercle arctique », qui renvoient à des territoires assez bien définis, mais dont la rigidité des frontières est remise en question par les géographes. Puis, il y a le « Nord », le « monde froid », voire l'« hiver », qui renvoient à des considérations plus mouvantes, variables selon la perspective du locuteur : qu'est-ce qui est froid ? Où est le Nord, selon que l'on se place à Londres, à Mexico, à Buenos Aires, à Nuuk, à Iakoutsk ? Ensuite, il y a des ensembles historico-politiques : la Scandinavie, la Russie, la Sibérie, le Canada, le Nunavik, l'Alaska. Enfin, il y a des regroupements qui se superposent à ces ensembles : le monde inuit, la région Nord-Atlantique, l'aire circumpolaire, l'aire circumnordique, etc. Chaque terme porte des valeurs, une insistance sur certaines

VERSION FRANÇAISE

caractéristiques (la géographie, la politique, la langue, la culture, le climat) et en néglige d'autres; chaque terme déplace par son emploi l'usage des autres notions qui définissent de manière générale le monde froid, polaire, arctique, nordique et hivernal. Prendre conscience de l'existence de ces notions permet, à tout le moins, de préciser l'objet de sa pensée et de sa recherche nordique.

La plupart des penseurs du monde arctique insistent pour que l'on considère la région comme « un tout » circumpolaire, comme la somme de ses différents États, nations, cultures, histoires et rapports. L'Arctique doit pouvoir se définir par lui-même comme une idée, alors qu'historiquement il a plutôt été pensé, défini et gouverné, depuis un siècle surtout, par les influences parallèles de puissances du Sud. Iqaluit a longtemps été déterminée par Ottawa, Fairbanks par Washington, Nuuk par Copenhague et Iakoutsk par Moscou. On l'a vu, d'un point de vue imaginaire occidental, l'Arctique tel que posé par la culture est le produit combiné des cultures anglaise, allemande et française, auxquelles s'est ajoutée la culture populaire états-unienne. D'un point de vue de l'exploitation matérielle, les voies ferrées transportent du Nord les minerais dont a besoin le Sud pour son développement, les lignes électriques apportent l'électricité aux grandes villes, les routes permettent au bois de joindre ses « marchés » du Sud. Le Nord est pensé par la culture « sudiste » et il répond à ses besoins matériels. De ce point de vue, il ne faut pas être surpris de constater une simplification des formes et des fonctions quand il est question des représentations culturelles du Nord et

QU'EST-CE QUE L'IMAGINAIRE DU NORD ?

de l'Arctique⁹ : lointain, vide, pur, « en danger », « fascinant », blanc, froid et glacé, le « Nord » trouve ses caractéristiques hors de lui¹⁰, dans une pensée qui le circonscrit en fonction de besoins imaginaires et matériels du Sud. Une vision « circumpolaire » imposerait au contraire de le considérer *en soi*, de manière ontologique et définitoire; de prendre en compte les liens qui unissent les différentes parties qui le composent, ainsi que les distinctions entre leurs cultures, leurs positions et leurs historicités. Cette vision permet à la fois de poser le « Nord » comme un tout autodéfinitoire et comme un tout varié qui en dévoile la richesse et la complexité.

Car il y a un prix, selon le linguiste et géographe québécois Louis-Edmond Hamelin, à considérer l'Arctique dans une perspective monodisciplinaire : « L'approche mono-disciplinaire ne permet pas de produire assez de connaissances pertinentes et nécessaires à la compréhension d'une question, toujours complexe¹¹. » Par sa fragilité, par son exception climatique, par le degré de sous-connaissance qui caractérise, le « Nord » doit être considéré d'un point de vue pluridisciplinaire, « holiste » si on le veut — ce

⁹ Sur les rapports de simplification et de complexité, liés au concept d'écologie dans une œuvre contemporaine, voir par exemple mon article sur l'artiste circumpolaire Patrick Huse : « Simplification / Complexity of the Arctic: The Work of Norwegian Artist Patrick Huse », Patrick Huse, *Northern Imaginary. 3rd Part*, Oslo, Delta Press et Pori Art Museum, 2008, p. 49-53.

¹⁰ Sur quelques caractéristiques du Nord comme discours, voir Daniel Chartier, « Au Nord et au large. Représentation du Nord et formes narratives », p. 9-26.

¹¹ Louis-Edmond Hamelin, *Écho des pays froids*, Sainte-Foy, Les Presses de l'Université Laval, 1996, p. 86.

qui rejoint les notions inuites de « nuna » et de « sila ». Ce qui est vrai pour toute autre région l'est encore plus pour un tel socio-culturo-écosystème fragile. Cela implique un dialogue constant entre les sciences pures et les sciences sociales, mais aussi entre les sciences sociales et les études culturelles, et entre les études culturelles et les pratiques de création culturelle. Ce point de vue pluridisciplinaire n'est pas un luxe de l'esprit : c'est une exigence qui devrait être imposée à tout projet de recherche, d'intervention et d'exploitation nordiques.

Certains géographes ont comparé l'Arctique à la Méditerranée, non en raison de son climat, bien sûr, mais parce que vivent autour du pôle des populations issues d'une riche variété d'origines, à la fois autochtones (Inuits, Cris, Sâmes, Innus, etc.) et allochtones (Islandais, Finlandais, Russes, États-Uniens, etc.). Une recherche sur le Nord qui ne considérerait que l'une ou l'autre des perspectives autochtone ou non autochtone conduirait nécessairement à une mésinterprétation de la région. L'exclusion de l'une ou de l'autre ne permet pas de considérer l'ensemble des relations qui sont en jeu dans le Nord.

Il existe une prescription importante du point de vue de l'éthique de la recherche : comme les voix autochtones ont historiquement été ignorées et sont peu conservées dans les institutions culturelles, elles requièrent aujourd'hui une attention particulière. Je donne ici l'exemple du village de Hebron, sur la côte du Labrador. Ce village, occupé par les Inuits, administré par les missionnaires moraves au nom du gouvernement de Terre-Neuve, et approvisionné par la Compagnie de la Baie-d'Hudson, a été sauvagement

QU'EST-CE QUE L'IMAGINAIRE DU NORD ?

fermé par une décision administrative en 1959. Aujourd'hui, si l'on souhaite reconstruire les événements qui ont conduit à cette tragédie — plusieurs Inuits, déplacés de force, sont décédés dans les années qui ont suivi la fermeture de leur village —, on pourra lire les archives gouvernementales à Terre-Neuve; on retrouvera aussi facilement les relevés et rapports de la Compagnie de la Baie-d'Hudson, qui ont fait l'objet de publications et de sauvegarde patrimoniale; on consultera aussi aisément les minutieuses correspondances des missionnaires moraves, qui ont toutes été numérisées et qui sont disponibles aux archives de la congrégation. Mais que manque-t-il ? Les réactions, les opinions et les voix des Inuits, qui, ne disposant d'aucun instrument institutionnel pour conserver leur mémoire, ont disparu. Le point de vue autochtone nécessite de la part du chercheur une attention spéciale pour émerger; parfois, à défaut de le retrouver, il faudra laisser une place pour une « histoire du silence », significative des enjeux et rapports de force dans le Nord, pour éthiquement et honnêtement raconter certains événements historiques. L'histoire de Hebron, que Carol Brice-Bennett qualifie de « dépossession¹² », en est un cas manifeste, mais certes pas unique dans le monde arctique.

¹² L'essai de Carol Brice-Bennett retrace l'histoire et les conséquences d'un déplacement involontaire de population autochtone au Labrador; ce cas n'est pas unique, et d'autres déplacements forcés (en Alaska, au Groenland, en Russie) ont eu des répercussions aussi tragiques (Carol Brice-Bennett, *Dispossessed: The Eviction of Inuit from Hebron, Labrador*, Montréal et Nain (Labrador), Imaginaire | Nord et Government of Nunatsiavut, coll. « Isberg », 2017).

VERSION FRANÇAISE

Les représentations populaires de l'Arctique le présentent le plus souvent comme un monde blanc, froid, éloigné, inhabité et inhabitable, glacé et vide. Il va sans dire que l'Arctique est vu dans ce sens comme non urbain et « naturel » : au-delà de l'écoumène, il symbolise pour la culture un espace de vacuité et de désolation. Il faut admettre que la région arctique est peu peuplée, si on la compare aux zones plus tempérées. La disposition démographique de la Terre illustre clairement une concentration de la population humaine dans le large pourtour de la zone équatoriale. Pourtant, le monde froid compte aussi des villages, des villes et même des métropoles, qui font face à des défis humains, sociaux, techniques, culturels et énergétiques considérables, en plus d'une alternance prononcée entre les saisons estivale et hivernale, qui oblige à la construction de doubles équipements architecturaux. Montréal, par exemple, avec ses 3,5 millions d'habitants, peut être considérée — non en raison de sa latitude à 45 degrés, mais en fonction de la sévérité et de la durée de son hiver — comme la grande ville (de plus d'un million d'habitants) la plus froide au monde. Que signifie, hors des contraintes directement climatiques, vivre dans une ville au climat en alternance subtropical et subarctique, si on l'évalue d'un point de vue culturel et social ? L'incidence des conditions nordiques sur le milieu bâti, la planification urbaine, la gestion des ressources et l'adaptation collective et individuelle des modes de vie a été peu considérée jusqu'à présent, notamment parce que l'image populaire du Nord renvoie plutôt à une région peu habitée, désolée et de faible population. Or ce n'est pas toujours le cas. Ici encore, l'imaginaire fait écran pour saisir la complexité du Nord et de

QU'EST-CE QUE L'IMAGINAIRE DU NORD ?

l'Arctique. Pour bien comprendre le monde circumpolaire, il importe ainsi de prendre en considération les problématiques urbaines et non urbaines qui le caractérisent.

Pour arriver à comprendre les points de vue différents qui s'opposent et interagissent dans le monde circumpolaire, il faut reconnaître à quel point plusieurs langues, qu'elles soient autochtones, allochtones et étrangères, en ont construit l'idée et les paradigmes. Des langues peu parlées dans le monde mais l'étant dans le Nord (par exemple, le danois et le norvégien) ont eu une grande incidence sur la définition de l'Arctique, notamment en raison des explorateurs originaires de ces pays et qui ont publié de nombreux récits de leurs voyages. Des langues étrangères, par exemple l'allemand, ont peu de lien avec l'exploration ou l'expansion coloniales du Nord, mais jouent un rôle essentiel dans sa compréhension. Enfin, la région circumpolaire est celle où les langues autochtones demeurent les plus vivantes au monde : le cri, l'inuktitut, le groenlandais, le iakoute, bien que leur connaissance hors de leurs zones primaires soit limitée, demeurent des langues usuelles, de création et de transmission culturelles. Il faut donc prévoir une dimension multilingue dans tout projet de recherche sur le Nord et l'Arctique et reconnaître que le monolinguisme ou même le bilinguisme conduisent à une vision biaisée ou incomplète du Nord. Les solutions, quoique lourdes, sont multiples : la connaissance personnelle de plusieurs langues, la traduction ainsi que les équipes plurilingues, qui permettent d'aplanir la méconnaissance des enjeux.

Le Nord constitue un « laboratoire interculturel ». Par habitude, nous voyons dans les villes du XX^e siècle les premiers foyers des échanges interculturels. Pourtant, les postes isolés de l'Arctique ont souvent été, dès leur fondation, des lieux de convergence d'hommes et de femmes venus de différentes cultures, en situation de contact et d'échange : c'est à la fois le cas des missions, puis des mines, des sites de construction de barrages, voire des lieux de réclusion, qui comptaient sur une population aux cultures variées, venue à la fois de différentes régions des pays concernés et, par l'immigration, de l'étranger. De plus, chaque culture circumpolaire est le produit d'une synthèse de deux ou plusieurs cultures, du Sud ou du Nord. Les interactions pluriculturelles sont ainsi définitoires du Nord et de l'Arctique. Selon les lieux, il existe une mixité plus ou moins grande, plus ou moins harmonieuse entre les origines autochtones et allochtones. L'identité groenlandaise, par exemple, est aujourd'hui une synthèse de plusieurs cultures inuites centenaires, alliées à celles des missionnaires, des colonisateurs danois et à une immigration récente.

La circumpolarité, la pluridisciplinarité, l'autochtonité, l'urbanité, le multilinguisme et l'interculturalisme imposent chacun des précautions méthodologiques pour la recherche sur le Nord et l'Arctique, et ils sont des prérequis sans lesquels la région circumpolaire se retrouve une fois de plus « simplifiée » et dénuée de sa capacité à se penser par elle-même. De plus, comme l'a démontré dans ses travaux Louis-Edmond Hamelin, le « Nord » appelle à la création de termes nouveaux et d'un vocabulaire propre pour rendre

QU'EST-CE QUE L'IMAGINAIRE DU NORD ?

compte de sa spécificité et de son originalité¹³. Ces néologismes, parmi lesquels on compte des termes aujourd'hui entrés dans la langue courante, comme « nordicité », « hivernité », « glissité », inventés pour la langue française, mais largement traduits dans plusieurs autres langues circumpolaires, permettent d'ouvrir un chantier nouveau pour la recherche sur le Nord, qui se doit d'être respectueuse à la fois des différences qui composent la région et des convergences qui en fondent la différence par rapport au reste du monde.

Conclusion

Il faut considérer, dans toute recherche sur le Nord et l'Arctique, les aspects culturels et humains, bien que ceux-ci aient été minorés par la tradition occidentale, qui projette sur le monde froid ses « rêves arctiques » — pour reprendre l'expression de Barry Lopez¹⁴ —, par un imaginaire riche, un système de signes fascinant, construit par des siècles de discours, mais dont ont précisément été exclues les considérations de ceux qui y vivent, ainsi qu'une part de la réalité géographique de la région. Il faut proposer et défendre l'idée

¹³ De Louis-Edmond Hamelin, outre *La Nordicité du Québec* (Québec, Presses de l'Université du Québec, 2014), voir *Écho des pays froids, Discours du Nord* (Québec, GÉITIC, Université Laval, coll. « Recherche », 2002); *Le Québec par des mots. Partie II : L'hiver et le Nord* (Sherbrooke, Presses de l'Université de Sherbrooke, 2002).

¹⁴ Barry Lopez, *Arctic Dreams. Imagination and Desire in a Northern Landscape*, New York, Scribner, 1986, 464 p.

VERSION FRANÇAISE

de « recomplexifier » le Nord, l'hiver et l'Arctique, pour rétablir une « écologie du réel » qui tienne compte de la richesse et de la variété du monde circumpolaire. Pour y arriver, il faut défendre les hypothèses selon lesquelles (a) le Nord et l'Arctique se composent de lieux en interaction constante; (b) les aspects culturels et humains prédéterminent le rapport au territoire; (c) le Nord et l'Arctique doivent être envisagés de manière pluriculturelle et circumpolaire, selon une perspective interdisciplinaire; (d) une conception circumpolaire pose le Nord comme un tout qui appelle des solutions, des réflexions et des positions communes, tout en tenant compte des différentes cultures et langues qui le composent, d'une manière plurinationale, plurilingue, pluriculturelle et, souvent, conflictuelle.

Sans ce double effort, d'abord de compréhension et de remise en question du système de signes qu'est l'imaginaire du Nord, d'un point de vue pluriculturel et historique, puis de précaution éthique par des principes de réalisation de la recherche, multidisciplinaire, plurilingue et en accord avec l'objet étudié, le Nord, l'hiver et l'Arctique demeureront des espaces vidés de leur richesse culturelle et propres à la reconduction de lieux communs.

Daniel Chartier

Université du Québec à Montréal

Vad är föreställningarna om det nordliga? Etiska principer

Översatt från franska till svenska av Elin Svahn

Abstract – Det nordliga har i århundraden föreställts och framställts av västerländska målare och författare. Med en gradvis ackumulering av diskursiva lager har det med tiden lett till att det har uppstått ”föreställningar om det nordliga” – oavsett om det nordliga är norra Skandinavien, Grönland, Ryssland eller det höga Norden eller polartrakterna. I själva verket nådde västerländska upptäcktsresande Nordpolen först för hundra år sedan, vilket har medfört att ”det nordliga” har konstruerats utifrån ett dubbelt perspektiv: ett utifrånperspektiv – konstruerat utifrån de västerländska framställningarna – och ett inifrånperspektiv – konstruerat utifrån de nordliga kulturerna (inuitter, samer, cree etc.). De förstnämnda framställningarna var ofta stereotypa och de senare ignorerade, så om vi vill studera ”det nordliga” ur ett helhetsperspektiv måste vi ställa oss två frågor: Hur kan man definiera och förstå ”det nordliga” genom det föreställda? På vilka etiska principer bör en analys som siktar mot en helhetssyn vila, som särskilt inkluderar de perspektiv som tidigare har negligerats av det sydliga? I artikeln besvarar författaren dessa två frågor, först genom att definiera föreställningarna om det nordliga och därefter genom att föreslå ett integrativt program för att ”rekomplexifiera” det kulturella Arktis.

I århundraden har västerländska konstnärer och författare föreställt sig och framställt den kalla världen. Vid närmare betraktelse bryts denna ned i olika sorters föreställningar, om det nordliga i bred bemärkelse, om Skandinavien, Grönland, Arktis, polerna, ja vintern i allmänhet, som oftast presenteras som ett hopkok av förenklade former – det horisontella perspektivet – och färger – vitt, blått, blekrosa. Vidare baseras föreställningarna på förekomsten av is, snö och hela det kalla registret, på moraliska och etiska värderingar – solidaritet – men också, i skärningspunkten med det

FÖRESTÄLLNINGARNA OM DET NORDLIGA

”bortom” där Arktis börjar vid slutet av den europeiska oikoumene, och på en öppning mot en värld som är ”naturlig”, okänd, tom, obebodd och avlägsen: det höga Norden. Tillsammans bildar dessa framställningar ett teckensystem som jag här kommer att kalla för ”föreställningarna om det nordliga”.

Liksom alla framställda rum är ”det nordliga” en produkt av en dubbel blick, en blick inifrån och en utifrån. Vi kan skilja på framställningar *av* det nordliga å ena sidan och framställningar *från* nordliga kulturer å den andra. Framställningarna *av* det nordliga är frukten av föreställningar från tyska, franska, engelska och därefter amerikanska kulturer och särskiljer sällan mellan områdets olika kulturella rum. Istället fokuserar de på Arktis och polerna utan att ta hänsyn till de respektive kulturena (inuit, samer, cree, innu, de skandinaviska kulturena etc.). Framställningar *från* det nordliga har ibland en sträckvidd som når utanför själva kulturena – det är framför allt fallet med de skandinaviska kulturena vars reception i Europa drar fördel av positivt förutfattade meningar, vilket däremot inte gäller för ursprungsfolken som länge har negligerats, ibland med det retoriska målet att utmåla Arktis som obebott och obeboeligt, ofta med hjälp av ihållande politiska och etniska fördomar. Oavsett vilken blick det är fråga om möts sällan framställningarna *av* det nordliga, som har skapats utanför ”det nordliga territoriet”, och framställningar *från* de nordliga kulturena som härstammar från det. Istället framstår framställningarna ofta som två olika diskursiva lager trots att de utgår från samma referenspunkt. Distansen mellan dessa två positioner kan observeras även för andra framställda områden, men föreställningen om det nordliga, framför allt om det höga Norden, utmärker

sig av att den är grundad i diskursen snarare än i århundranden av erfarenheter, vilket har förstärkt autonomin i de diskursiva lagren ”inifrån” och ”utifrån”. Tänk till exempel på att människan tog sig till Nordpolen först för hundra år sedan trots att området har funnits i människans medvetande i tusentals år. Slutligen är det viktigt att komma ihåg två sociopolitiska fenomen som har haft bäring på framställningen och receptionen av det nordliga och Arktis: för det första kolonialiseringen av ursprungsfolken som har bidragit till att de kulturella och mänskliga aspekterna i kalla områden har negligerats, och för det andra den generella styrningen av det nordliga som har dominerats av kapital och krafter i det sydliga som administrerar den i egenskap av sin kunskap (som dock sällan baseras på erfarenhet) och på grund av sitt egenbehov, med alla de problem som det kan medföra.

Det finns alltså å ena sidan framställningar, oftast västerländska, av det nordliga och Arktis som är lättillgängliga och semiotiskt mycket koherenta (och förenklade), och å andra sidan framställningar från det nordliga, vissa mycket välkända (Ryssland, Skandinavien) och andra fullständigt okända – framför allt de från de cirkumpolära områdena och ursprungsfolken. Om man vill studera ”det nordliga” ur ett helhetsperspektiv och beakta den ojämlika graden av synlighet behöver vi ställa oss två frågor som vid första anblick kan verka väsensskilda men som ändå är viktiga att formulera i det här fallet: Hur kan man definiera det nordliga genom det föreställda? Enligt vilka etiska principer bör vi betrakta de nordliga kulturerna för att få en fullständig bild som särskilt inkluderar de kulturer som har blivit koloniserade av det sydliga?

Att definiera det nordliga genom det föreställda

Den uttalade samlade diskursen om det nordliga, vintern och Arktis, som antingen kan spåras synkront för en viss period eller diakront för en viss kultur, härstammar från olika kulturer och former, ackumulerade under århundraden genom en dubbel princip av syntes och konkurrens¹ som bildar det som vi kan kalla för ”föreställningarna om det nordliga”. Det handlar om ett system av olika rörliga tecken, vars funktion varierar enligt yttrandekontext och receptions-kontext.

När jag utvecklade begreppet ”föreställningarna om det nordliga” för ett tiotal år sedan föreslog jag parallellt hypotesen att det, utöver de olika och inte alltid samstämmiga kulturerna och uppfattningarna *från* det nordliga och *om* det nordliga, existerade en gemensam estetisk bas bestående av karakteristiska drag, som trots att dragen i sig inte härstammar från det nordliga ändå kan sägas utgöra en ursprunglig och egen samling tecken av vad ”det nordliga” består av ur kulturell synvinkel. ”Föreställningarna om det nordliga” konstitueras av en samling tecken som har etablerats under århundraden av den västerländska kulturen för att representera idén om det nordliga, en samling som ständigt har omformulerats av nya propositioner – exempelvis i dagsläget när ursprungsfolk och regionala kulturer till slut uppmärksammas – som antingen bekräftar eller modifierar dess karakteristiska drag. Det

¹ Principen om diskursens syntes och konkurrens, som är inspirerad av Wolfgang Isters lästeori som en del av receptionsetetiken, beskrivs utförligare i *L'émergence des classiques* av Daniel Chartier.

handlar om en levande, ”organisk”, samling som utvecklas i takt med historiska perioder och kontexter; som alla teckensystem förmår den öppna upp en föreställd värld genom att använda enskilda delar av de karakteristiska dragen med följderna att delarna får representera det nordliga. Färgen ljusblå har till exempel den funktionen: det räcker att använda nyansen för att läsaren eller tittaren ska framkalla ett universum som präglas av kyla, storslagenhet och is, vilket appellerar till teckensystemets helhet.

För att lösgöra sig från eller ifrågasätta systemets grunder krävs dessutom, liksom för alla system bestående av århundraden av diskurser, att det dekonstrueras eller omarbetas – samtidigt som det ständigt finns i åtanke. Det är vad skaparna till den första inuitiska spelfilmen, *Atanarjuat*², har lyckats med genom att ett i taget ta de västerländska karakteristiska dragen av bilden av Arktis för att därefter dekonstruera det.³ Skaparna till filmen vet att tittaren *äger koderna* till teckensystemet som utgör föreställningarna om det nordliga, och de använder den kunskapen för att suggerera fram en ny uppfattning av området som läggs till raden av de föregående och på så sätt förskjuter insatserna och koderna. Liksom i Wolfgang Iser⁴ läsaresponsteorin tar kulturen emot, ackumulerar, disponerar och konkurrerar om de nya propositionerna som underhåller och orienterar föreställningen. Den vidhåller sin koherens samtidigt som den modifieras i och med de nya

² Zacharias Kunuk: *Atanarjuat*, 2001, 172 min.

³ Till exempel svälter eller fryser ingen av huvudpersonerna (i en scen springer till och med en man på isen), ingen går vilse, vissa inuiter är sluga och illojala och konflikterna är komplexa.

⁴ Wolfgang Iser: *L'acte de lecture. Théorie de l'effet esthétique*, Bryssel: P. Mardaga, 1985 (1976).

FÖRESTÄLLNINGARNA OM DET NORDLIGA

kulturella propositionerna, vilka filtreras av ackumulat-ion och konkurrens. Konsekrationen av *Atanarjuat* har till exempel lett till att filmen spelar en viktig roll i den samtida orienteringen av föreställningarna om det nordliga. Om filmen inte hade vunnit pris hade den utan tvekan bidragit till ackumuleringen av diskurserna om föreställningarna, men utan att med samma tyngd lyckas omplacera koderna.

Att utgå ifrån begreppet ”föreställningarna om det nordliga” transformerar således sättet att uppfatta området, så att det innefattar både de kulturella och mänskliga aspekterna, och öppnar upp ett kritiskt fält för att kunna förstå den estetiska och politiska naturen i sambanden mellan framställningar, området och kultur. Att tala om föreställningarna om det nordliga förutsätter att det finns ett samband mellan de kulturella framställningarna och själva området – vilket inte är givet – och förordar att en *verkelig* plats kan påverka formen av framställningarna som de härstammar ifrån. Vid första anblick kan det framstå som en motsättning i förhållande till modernismen och postmodernismen, vilka försvarar de konstnärliga formernas självdefinierade karaktär, såvida man inte beaktar begreppet ”plats” ur ett sociokulturellt perspektiv som alltså också styrs av sina egna regler. Det återstår att fastslå vilka samband som skulle kunna finnas för en *verkelig* plats till skillnad från en *framställd* plats, vilket möjliggör begreppet *idén om platsen* när den definieras som en överlagring och konkurrens av diskurser. I själva verket implicerar det att materialitet inte nödvändigtvis härleds till en idé om rummet och att diskursen tvärtom inte helt och hållet kan skiljas från begreppet *verkelighet*. Platser formar en komplex mänsklig komposition, skapad av erfarenheter, diskurser, materialitet,

kulturella former och minne. Allt detta återspeglar föreställningsvärlden, mänskligheten och verkligheten, oavsett om verkligheten är materiell, diskursiv eller semiotisk.

I mötet med gängse diskurser kan man med rätta fråga sig om det nordliga kan ses om en ”plats” i den västerländska kulturen. En historisk läsning av framställningarna av det nordliga talar snarare för att ”det nordliga” har definierats som ”rum” (*espace*) och inte som ”plats” (*lieu*); genom att insistera på karakteristiska drag kopplade till vakuum, väldighet och vithet har ett system av framställningar utvecklats som ibland har bortsett från den mänskliga erfarenheten av området.⁵ Genom århundraden har den fenomenologiska kunskapen om det nordliga inte varit en självklarhet. Västerlänningar föredrog att i det nordliga se ett område *bortom* oikoumene – som de ändå ödslade tid på att försöka utforska genom att föreställa sig den utifrån texter – och var alltså skyddade från kunskap. Dessutom kände de inte till – först av okunnighet, därefter genom att exkludera den – den del av diskurserna från de som bodde där (inuit, samer, cree etc.). I många västerländska berättelser har ”det nordliga” således hänvisats till en neutral matris där det är möjligt att placera en berättelse utan hänsyn till den materiella eller fenomenologiska verkligheten, såtillvida att man respekterar en rad kriterier och karakteristiska drag som i sig själva tillhör ”det nordliga” i föreställningsvärlden. Från berättelser av upptäcktsresande till

⁵ Om förhållandet mellan rum och plats i det nordliga, se samlingsverket *Le lieu du Nord. Vers une cartographie des lieux du Nord*, Québec: Presses de l'Université du Québec et Stockholm: Université de Stockholm, coll. ”Droit au pôle”, 2015.

FÖRESTÄLLNINGARNA OM DET NORDLIGA

poesi, från populärkulturen i form av spelfilmer och reklam till bildkonst, från sånger till äventyrsromaner – det är föreställningar som har grundats på framställningar och uppfattningar. Dessa föreställningar visar på något nordligt som historiskt sett kan betraktas som en mänsklig och kulturell konstruktion med en estetisk koherens som skär genom epoker, genrer, tekniker och kulturer samtidigt som den anpassar sig efter kontexten. Kulturerna som gör anspråk på dem drar å ena sidan mot det enskilda och å andra sidan mot universella i en syntes som är deras egen, som definierar dem. Island använder sig till exempel på sitt eget sätt av föreställningarna om det nordliga genom att addera olika identitetslager som definierar det isländska (att det är en ö, den skandinaviska samhörigheten etc.).

Att tala om föreställningarna om det nordliga kräver med andra ord en reflexion om idén om platsen, om förhållandet mellan den materiella, levda, föreställda och framställda platsen, om begreppen rum och plats, om den systematiska och diakrona konstitutionen av teckensystem, om mångkulturalism, om det enskilda och det universella samt om inkludering och exkludering av vissa diskurser i den västerländska definitionen av det nordliga. Det är på ett och samma gång ett metodologiskt, teoretiskt, estetiskt och politiskt program som fortfarande till stor del är i sin linda, men som äntligen tillåter att kulturella och mänskliga aspekter inkluderas i forskning om det nordliga och Arktis.

Det här teckensystemet har det dubbla särdraget att i låg grad ha elaborerats fram av de som bor där samtidigt som det i hög utsträckning har tänkts fram av de som aldrig har varit där. Det förtar inte dess koherens

och kraft ur en diskursiv och föreställd synvinkel men det innebär avsevärda utmaningar för en djup kunskap om det kalla världen, för ett erkännande av diskurserna, behovet och aspirationen för de som lever där och för att ur en intellektuell och kulturell synvinkel tänka fram det nordliga, Arktis och det kalla världen *i egen rätt*. Teckensystemet har historiskt sett baserats på diskurser utifrån om områden framtänkta som rum snarare än som platser och kontrollerade av myndigheter som enbart såg dem som en reservoar av resurser som kunde användas för att säkerställa sin egen livaktighet. Därför krävs vissa etiska begränsningar och principer för att lyckas frigöra hela det nordligas komplexitet.

Ett integrativt program för att ”rekomplexifiera” det kulturella Arktis

Att studera föreställningarna om det nordliga innebär att på ett mångkulturellt och cirkumpolärt sätt analysera de olika framställningarna om det nordliga, vintern och Arktis ur ett tvärvetenskapligt perspektiv. Genom att använda sig av de kulturella begreppen ”nordicitet” och ”vinterhet” och definitionen av det nordliga som ”först och främst en kulturell diskurs, som av konvention appliceras på ett givet område”⁶, är

⁶ Daniel Chartier: ”Au Nord et au large. Représentation du Nord et formes narratives” i *Problématiques de l’imaginaire du Nord en littérature, cinéma et arts visuels*, Joë Bouchard, Daniel Chartier och Amélie Nadeau (red.), Montréal: Université du Québec à Montréal, Département d’études littéraires och Centre de recherche Figura sur le texte et l’imaginaire, 2004, s. 7.

FÖRESTÄLLNINGARNA OM DET NORDLIGA

det möjligt att studera den historiska evolutionen och variationen av diskursen, och med andra ord evolutionen av idén om Arktis och idén om det nordliga.

Att studera kulturella framställningar gör det möjligt att med en och samma blick beakta vetenskapliga, historiska, sociala och konstnärliga fenomen. De kulturella framställningarna av det nordliga och Arktis har ibland lett till nya vetenskapliga upptäckter och har också möjliggjort social och mänsklig förändring och med andra ord påverkat historiens gång. För övrigt kan man se helheten av framställningar av det nordliga och Arktis som en historisk svit av konstnärliga uttryck. Det här perspektivet tillåter ett första möte på gemensam mark mellan olika kunskapstraditioner. Dessa samverkar till att realisera en ”tvärvetenskaplig” – och ”mångkulturell” – infallsvinkel, något som länge har efterfrågats av tänkare om det nordliga och Arktis, vilket är den enda möjligheten för att beakta ekosystemets komplexitet och skörhet – ur en miljömässig, social och kulturell synvinkel.

När man försvarar idén om ett cirkumpolärt och inte längre territoriellt koncept av den kalla världen utgår man från en helhet som kräver gemensamma lösningar, reflexioner och ställningstaganden, samtidigt som man tar hänsyn till de olika kulturerna och språken som utgör den. I den kontexten framstår det som omöjligt att föreslå en godtagbar vision om den kalla världen utan att tydligt uttrycka den på ett flerspråkigt, mångkulturellt och många gånger också konfliktfyllt sätt.

Kulturstudier om det nordliga som grundar sig på en granskning av kulturella framställningar syftar alltså till att förnya forskningen om förhållandet mellan människan och hennes föreställningar genom att analysera vad som står på spel i diskurserna om det nordliga, Arktis och vinter, liksom genom ett tvärnationellt, tvärvetenskapligt och pluralistiskt perspektiv.

Att beakta kulturella och mänskliga aspekter utgör en integrerad och nödvändig del av all forskning *om* och *i* det nordliga. Här finns dock ett utrymme som ofta glöms bort eller negligeras i arktisk och nordlig politik, i avtal om hur den kalla världen ska styras, liksom i olika forskningsprojekt. Ett exempel är att det historiska avtal som slöts mellan cree och inuiter från norra Québec år 1977 med *Convention de la Baie-James et du Nord québécois*⁷, som ofta lyfts fram som en modell för de första samtida avtalen mellan en stat och ett ursprungsfolk, på intet sätt nämner ursprungsfolket förutom de traditionella verksamheter som ger direkta efterverkningar på det gemensamma eller exklusiva användandet av marken. Att ignorera de kulturella och mänskliga aspekterna i det nordliga leder till att komplexiteten i de cirkumpolära sambanden och framställningarna förnekas och kan leda till att missanpassad politik etableras i området. I det avseendet är det lämpligt att begrunda principerna, metodologin och praktikerna som fastställer och grundar definitionen av det nordliga och Arktis ur ett sociokulturellt perspektiv, för de har djupgående politiska och etiska effekter.

⁷ Om det viktiga fördraget och dess följder, se till exempel Alain-G. Gagnon och Guy Rocher (red.): *Regard sur la Convention de la Baie-James et du Nord québécois*, Montréal: Québec/Amérique, 2002.

FÖRESTÄLLNINGARNA OM DET NORDLIGA

Några grundprinciper och intellektuella förhållnings-sätt att komma ihåg angående definitionen av Arktis är följande: den varietet av termer som definitionen rymmer; nödvändigheten av ett cirkumpolärt perspektiv; tvärvetenskaplighet; hänsyn till perspektiv från ursprungsfolken liksom icke-ursprungsfolken; de ”naturliga” och urbana aspekterna; flerspråkighet; interkulturalism; och slutligen behovet av ett nytt språkbruk för att ”rekomplexifiera” Arktis.

En inventering av de termer som används för att beteckna och omskriva den kalla världen visar ett överflöd av definitioner som sammanfaller och särskiljer dem från varandra och som ibland används utan åtskiljning. Det finns självfallet begrepp som ”Arktis”, ”Antarktis”, ”polartrakter” och ”polarcirkeln” som betecknar territorier som förvisso är relativt väldefinierade men vars gränzers giltighet ifrågasätts av geografer. Sedan finns begrepp som ”norr”, ”den kalla världen” eller till och med ”vinter” som innebär mer flytande betraktelser vars giltighet varierar beroende på åskådarens perspektiv. Vad är egentligen kallt? Var är norr, beroende på om man befinner sig i London, Mexiko City, Buenos Aires, Nuuk eller i Jakutsk? Sedan finns historisk-politiska sammanhållningar: Skandinavien, Ryssland, Sibirien, Kanada, Nunavik, Alaska. Slutligen finns också grupperingar som överbryggar dessa samlingar: den inuitiska världen, den nordatlantiska regionen, det cirkumpolära området, det cirkumnordiska området etc. Varje term har sina förtjänster och framhäver vissa drag (geografi, politik, språk, kultur eller klimat) och negligerar andra; varje term förflyttar genom användningen av den andra begrepp som på ett allmänt plan definierar den kalla världen, polarvärlden, den arktiska världen och den

nordliga världen. Genom att bli medvetna om dessa begrepp kan vi precisera tankeobjektet och forskningen om det nordliga.

De flesta tänkare om den arktiska världen insisterar på att man ska betrakta regionen som en cirkumpolär ”helhet”, som summan av olika stater, nationer, kulturer, historier och förhållanden. Men Arktis borde kunna definiera sig själv som idé, trots att den historiskt sett snarare – i synnerhet det senaste århundradet – har tänkts fram, definierats och styrts av makten i det sydliga. Iqaluit styrdes länge av Ottawa, Fairbanks av Washington, Nuuk av Köpenhamn och Jakutsk av Moskva. Ur en föreställd västerländsk synvinkel har Arktis betraktats som det har framställts av först de engelska, tyska och franska kulturerna och på senare år av amerikansk populärkultur. Ur ett materiellt exploateringsperspektiv transporterar järnvägarna mineraler från det nordliga som det sydliga behöver för att kunna utvecklas, elnätet leder elektricitet till storstäder, vägar gör att trä kan nå ”marknaden” i det sydliga. Det nordliga tänks fram av den sydliga kulturen och svarar samtidigt för dess materiella behov. Ur den synvinkel är det inte förvånande att konstatera att former och funktioner tenderar att förenklas när det handlar om kulturella framställningar av det nordliga och Arktis⁸: stort, tomt, rent, ”i fara”, ”fascinerande”, vitt, kallt och isigt; det nordliga finner sina karakteristiska drag utan-

⁸ Om förhållandet mellan förenkling och komplexitet i förhållande till konceptet ekologi i ett samtida verk, se till exempel min artikel om den cirkumpolära konstnären Patrick Huse i Daniel Chartier: ”Simplification / Complexity of the Arctic: The Work of Norwegian Artist Patrick Huse”, i Patrick Huse: *Northern Imaginery. 3rd Part*, Oslo: Delta Press and Pori Art Museum, 2008, s. 49–53.

FÖRESTÄLLNINGARNA OM DET NORDLIGA

för det nordliga⁹ i en tanke som omskär den i förhållande till det sydligas föreställda och materiella behov. En ”cirkumpolär” vision skulle däremot beakta det nordliga *i egen rätt* på ett ontologiskt och definierande sätt: beakta alla de olika delar som utgör den, liksom skillnaderna mellan dess kulturer, positioner och historia. Den visionen gör det möjligt att samtidigt betrakta det nordliga som en självförklarande helhet och som en varierad helhet som visar på dess rikedom och komplexitet.

Enligt språkvetaren och geografen Louis-Edmond Hamelin finns det ett pris att betala för att betrakta Arktis ur ett monodisciplinärt perspektiv: ”Det monodisciplinära perspektivet lyckas inte producera tillräckligt djup och nödvändig kunskap för att förstå en ständigt komplex fråga.”¹⁰ På grund av sårbarheten, det klimatologiska undantaget och graden av okunskap som karakteriserar det bör ”det nordliga” betraktas ur ett tvärvetenskapligt perspektiv, ”holistiskt” om man så vill – vilket sammanför de inuitiska begreppen ”nuna” och ”sila”. Det som är sant för andra regioner har desto större giltighet för ett så pass sårbart socio-kulturellt ekosystem. Det innebär en konstant dialog mellan naturvetenskapen och samhällsvetenskapen, men också mellan samhällsvetenskapen och kulturstudier och mellan kulturstudier och olika konstnärliga uttryck. Det tvärvetenskapliga synsättet är inte en lyx för själen; det är en förutsättning som borde ställas vid

⁹ Om några karakteristiska drag för det nordliga, se Daniel Charrier: ”Au Nord et au large. Représentation du Nord et formes narratives”. (n. 6), s. 9–26.

¹⁰ Louis-Edmond Hamelin: *Écho des pays froids*, Sainte-Foy: Les Presses de L’Université Laval, 1996, s. 86.

alla forskningsprojekt, interventioner eller exploateringar i det nordliga.

En del geografer har liknat Arktis med Medelhavet, självklart inte på grund av klimatet utan för att det runt polen bor populationer med en stor varietet, både ursprungsfolk (inuit, cree, samer etc.) och icke-ursprungsfolk (islänningar, finnar, ryssar, amerikaner etc.). En studie om det nordliga som inte innefattar perspektiv från både ursprungsfolk och icke-ursprungsfolk misstolkar ovillkorligen regionen. Exkluderingen av antingen det ena eller andra omöjliggör att alla de relationer som står på spel i det nordliga beaktas.

Det finns en viktig princip vad gäller forskningens etiska perspektiv. Eftersom ursprungsfolkens röster historiskt sett har ignorerats och endast i låg grad finns bevarade inom de kulturella institutionerna kräver de idag en särskild hänsyn. Jag ger ett exempel från samhället Hebron vid Larbradorkusten. Samhället beboddes av inuit, styrdes av moraviska missionärer å regeringens i Newfoundlands vägnar och provianterades av Hudson's Bay Company tills det bryskt stängdes ner genom ett administrativt beslut år 1959. Om man idag vill återskapa de händelser som ledde till denna tragedi – många tvångsförflyttade inuit dog under åren som följde på samhällets nedläggning – är det möjligt att läsa i statliga arkiv i Newfoundland. Det är lätt att hitta förteckningar och rapporter från Hudson's Bay Company som har varit föremål för publikationer och blivit förklarade som kulturarv. Det är likaledes lätt att konsultera de moraviska missionärernas noggranna brevväxlingar som har digitaliserats och finns tillgängliga i samfundets arkiv. Men något sak-

nas? Inuiternas röster och reaktioner. De hade inget institutionellt verktyg för att bevara sitt minne för eftervärlden och det har nu gått förlorat. Ursprungsfolkens synvinkel kräver en särskild hänsyn av forskaren för att framträda. I brist på den behöver man ibland lämna plats för en ”tystnadens historia”, signifikativ för insatserna och kraftförhållandena i det nordliga, för att på ett etiskt och ärligt sätt berätta om vissa historiska händelser. Historien om Hebron, som Carol Brice-Bennett kategoriserar som ”ett fråntagande”¹¹, är ett tydligt men säkerligen inte unikt exempel i den arktiska världen.

Populära framställningar av Arktis presenterar oftast området som en vit, kall, avlägsen, avbefolkad och ogästvänlig värld – isig och tom. Det är ovedersägligt att Arktis i den bemärkelsen betraktas som icke-urban och ”naturlig”: bortom oikoumene symboliserar den för kulturen en rymd av vakuum och ödeläggelse. Det stämmer att Arktis är glesbefolkad i jämförelse med mer tempererade zoner. Jordens demografiska disposition illustrerar tydligt att den mänskliga populationen till stor del är koncentrerad runt ekvatorn. Den kalla världen innefattar emellertid samhällen, städer och till och med metropoler som trotsar avsevärda mänskliga, sociala, tekniska, kulturella och energimässiga utmaningar, utöver den kraftfulla växlingen mellan sommar och vinter som kräver dubbla arkitektoniska uppsättningar. Montréal kan till exempel med sina 3,5 miljo-

¹¹ Essän av Carol Brice-Bennet spårar historien och konsekvenserna av en tvångsflyttning av ursprungsfolken i Labrador; fallet är inte unikt och andra tvångsflyttningar (i Alaska, på Grönland, i Ryssland) har haft lika tragiska efterverkningar. Carol Brice-Bennet: *Dispossessed: The Eviction of Inuit from Hebron, Labrador*. Montréal: Imaginaire | Nord, coll. ”Isberg”, 2017.

ner invånare betraktas – inte på grund av 45:e breddgraden utan på grund av den stränga och långa vintern – som den kallaste av de största städerna (med mer än en miljon invånare) i världen. Vad innebär det ur ett kulturellt och socialt perspektiv, utöver de direkta klimatologiska begränsningarna, att leva i en stad som pendlar mellan ett subtropiskt och subarktiskt klimat? Hur de nordliga förhållandena påverkar byggnader, stadsplanering, hushållning av resurser och den kollektiva och individuella livsstilsanpassningen har inte undersökts fram till idag, i synnerhet för att den populära bilden av det nordliga snarare leder tanken till en övergiven region med en tynande befolkning. Men så är inte alltid fallet. Även här har föreställningarna motverkat möjligheten att nå komplexiteten i det nordliga och Arktis. För att verkligen förstå den cirkumpolära världen är det viktigt att beakta både den urbana och icke-urbana problematiken som karakteriserar den.

För att lyckas förstå de olika synsätten som står i kontrast och interagerar i den cirkumpolära världen är det viktigt att erkänna i vilken grad språk, oavsett om de är ursprungsfolkspråk, icke-ursprungsfolkspråk eller främmande språk, har bidragit till olika idéer och paradig. Språk som är små ur ett världsperspektiv men som är välutbredda i det nordliga, som danska och norska, har haft ett stort inflytande på hur Arktis definieras, i synnerhet på grund av att upptäcktsresandena härstammade från dessa länder och deras efterlämningar i form av reseberättelser. Främmande språk, som exempelvis tyska, saknar starka band med det koloniala upptäckandet eller exploateringen av det nordliga men spelar ändå en essentiell roll i hur det har förståtts. Slutligen är det i den cirkumpolära regionen

FÖRESTÄLLNINGARNA OM DET NORDLIGA

som ursprungsfolkspråken är de mest levande i världen, med språk som cree, inuktitut, grönländska och jakutiska. Även om kännedomen om dem är begränsad utanför deras primära zoner är de fortfarande bruksspråk som används för skapande och kulturell överföring. Det är med andra ord viktigt att förutse den flerspråkiga dimensionen i forskningsprojekt om det nordliga och Arktis och att erkänna att ensspråkighet eller rentav tvåspråkighet leder till en snedvriden och inkomplett bild av det nordliga. Lösningarna är dock, om än något krävande, många: personlig kunskap i flera språk, översättning och flerspråkiga forskningsteam kan bidra till att utjämna okunskapen om förhållandena.

Det nordliga utgör ett ”interkulturellt laboratorium”.

Vi är vana att betrakta 1900-talets städer som de första centrumen för interkulturellt utbyte. Dock har de isolerade posterna i Arktis redan sedan de grundades ofta varit mötesplatser för kvinnor och män från olika kulturer, i kontaktsituationer och utbytessituationer. Det gäller för såväl missionerna som därefter gruvorna, dammbyggena och till och med fångelserna och fånglägren, som alla räknade med en befolkning från olika kulturer, både från olika delar av landet i fråga och genom immigration från utlandet. Dessutom är varje cirkumpolär kultur en produkt av en syntes av minst två kulturer, av det sydliga eller det nordliga. Den interkulturella interaktionen är också ett kännetecken för det nordliga och för Arktis. Beroende på platsen finns en mer eller mindre blandad befolkning med mer eller mindre harmoni mellan ursprungsfolk och icke-ursprungsfolk. Den grönländska identiteten är till exempel idag en syntes av flera hundraåriga inuitiska kulturer, allierade med missionärernas kulturer, den

danska kolonialmakten liksom en nytillkommen immigration.

Cirkumpolaritet, tvärvetenskaplighet, hänsyn till ursprungsfolk, urbanitet, flerspråkighet och interkulturalitet manar var och en på sitt sätt till metodologisk varsamhet gällande forskning om det nordliga och Arktis. De är förutsättningar utan vilka den cirkumpolära regionen ännu en gång kommer ”förenklas” och förvägras sin kapacitet att tänkas fram i egen rätt. Dessutom kräver, som Louis-Edmon Hamelin har visat i sina arbeten, ”det nordliga” att nya termer och ett eget vokabulär skapas för att kunna redogöra för sin specificitet och originalitet.¹² Dessa neologismer, som till exempel termerna *nordicité* (nordicitet), *bivernité* (vinterhet) och *glissité* (halkighet) som har uppkommit i det franska språket och numera har anammats även i vardagsspråket men som till stor del är översättbara även till andra cirkumpolära språk, öppnar upp ett nytt forskningsfält om det nordliga som är respektfullt både gentemot de olikheter som utgör regionen och gentemot de konvergenser som utgör skillnader i förhållande till resten av världen.

¹² Av Louis-Edmon Hamelin finns, förutom *La Nordicité de Québec* (Québec: presses de l'Université du Québec, 2014), även *Écho des pays froids* (n. 10); *Discours du Nord*, Québec: GÉTIC, Université Laval, 2002; *Le Québec par des mots. Partie II: L'hiver et le Nord*, Sherbrooke: Presses de l'Université de Sherbrooke, 2002.

Sammanfattning

I all forskning om det nordliga och Arktis kräver de kulturella och mänskliga aspekterna hänsyn, trots att dessa har negligerats av den västerländska traditionen som projekterar sina ”arktiska drömmar” – för att låna ett uttryck från Barry Lopez¹³ – på den kalla världen. Rika föreställningar och ett fascinerande teckensystem skapats av århundranden av diskurser har exkluderat just de som lever där liksom en del av regionens geografiska verklighet. Idén om att ”rekomplexifiera” det nordliga, vintern och Arktis, måste föreslås och försvaras för att etablera en ”verklighetens ekologi” som redogör för den cirkumpolära världens rikedom och mångfald. För att nå dit måste vi försvara hypoteserna enligt vilka (a) det nordliga och Arktis utgörs av platser i ständig interaktion, (b) de kulturella och mänskliga aspekterna determinerar förhållandet till området, (c) det nordliga och Arktis bör studeras tvärvetenskapligt ur ett mångkulturellt såväl som cirkumpolärt perspektiv, (d) ett cirkumpolärt perspektiv ser det nordliga som en helhet som kräver gemensamma lösningar, reflexioner och förhållningssätt, samtidigt som de olika kultureerna och språken som utgör den tas i beaktning, på ett tvärnationellt, flerspråkigt, mångkulturellt och många gånger också konfliktfyllt sätt.

Avslutningsvis måste teckensystemet som utgör föreställningarna om det nordliga förstås och ifrågasättas ur ett mångkulturellt och historiskt perspektiv, samtidigt som det krävs en etisk varsamhet gällande forsk-

¹³ Barry Lopez: *Arctic Dreams. Imagination and Desire in a Northern Landscape*, New York: Scribner, 1986.

SVENSK VERSION

ningsprinciper, tvärvetenskaplighet och flerspråkighet i samklang med det studerade objektet. Utan den dubbla ansträngningen förblir det nordliga, vintern och Arktis rum som har tömts på sin kulturella rikedom och stereotyper riskerar att fortsätta spridas.

Daniel Chartier

Université du Québec à Montréal

What is “the Imagined North”? Ethical Principles

Translated from the French by Christina Kannenberg

Abstract – The North has been imagined and represented for centuries by artists and writers of the Western world, which has led, over time and the accumulation of successive layers of discourse, to the creation of an “imagined North” – ranging from the “North” of Scandinavia, Greenland, Russia, to the “Far North” or the poles. Westerners have reached the North Pole only a century ago, which makes the “North” the product of a double perspective: an outside one – made especially of Western images – and an inside one – that of Northern cultures (Inuit, Sami, Cree, etc.). The first are often simplified and the second, ignored. If we wish to understand what the “North” is in an overall perspective, we must ask ourselves two questions: how do images define the North, and which ethical principles should govern how we consider Northern cultures in order to have a complete view (including, in particular, those that have been undervalued by the South)? In this book, I try to address these two questions, first by defining what is the imagined North and then by proposing an inclusive program to “recomplexify” the cultural Arctic.

Over the centuries, artists and writers of the Western world have imagined and represented the cold world. Upon closer inspection, it falls into differentiated imaginaries – the “North,” Scandinavia, Greenland, the Arctic, the poles, even the winter – that are presented often as an amalgam supported by a simplification of forms – horizontality – and colours – white, pale blue, pink hues –, by the presence of ice, snow, and the complete range of cold, by moral and ethical values – solidarity –, but also, by its connection with a “beyond” where the Arctic begins, at the end of the

WHAT IS “THE IMAGINED NORTH”?

European ecumene and the beginning of a “natural,” unknown, empty, uninhabited, and remote world: the Far North. The entirety of these representations forms a system of signs, what I call here out of convenience “the imagined North.”

Like all represented space, the “North” is the product of a dual gaze, from the outside and from the inside; we can distinguish between the “representations” of the North and the works of “Nordic cultures.” The first, fruits of principally the German, French, English, and then US-American imaginary, seldom distinguish the different cultural spaces of the territory and focus their attention up towards the Arctic and the poles, with little consideration for the cultures (Inuit, Sami, Cree, Innu, Scandinavian, etc.) that originate in these territories. The latter sometimes have an extension beyond themselves – this is notably the case of Scandinavian cultures, whose reception in Europe benefits from a clearly ameliorative prejudice. This does not, however, apply to Indigenous cultures, which have long been marginalized, at times with the rhetorical objective of reinforcing the image of an uninhabited and uninhabitable Arctic, often by persistent political and ethnic prejudices. In any case, the “representations of North” created from the outside and the “Nordic cultures” derived from the territories of the “North” have little in common, often placed as differentiated discursive layers, even though they are both connected to the same territory of reference. This distance can be observed for other represented geographic areas, but the imagined “North,” especially the “Far North,” is distinguished in that it has been forged on discourse more than on experience for centuries, which accentuates the autonomy of the discursive

ENGLISH VERSION

layers “from the inside” and “from the outside.” Let us bear in mind that man went to the North pole only a century ago whereas he has been imagining it for millennia. Lastly, it is important to remember two sociopolitical phenomena that have had an effect on the representation and the reception of the North and the Arctic. On the one hand, the general context of indigenous colonialism, which reinforced the silencing of cultural and human aspects of cold territories, and on the other hand, the general tendency of the governance of the “North,” dominated by the capitals or the powers of the South, who administrate according to their knowledge (seldom based on experience) and the circumstances of their own needs, with the gaps that this can create.

There exist “representations” of the North and the Arctic, often Western, that are easily accessible and of a great (simplified) semiological coherence. There are also “cultures” of the North, some of which are well known (those of Russia, Scandinavia) and others are totally unknown – other circumpolar spaces and the Indigenous. If one wishes to study the “North” in a perspective of the whole and take into account its plurality of unequal visibility, we must thus ask two questions which at first glance seem far removed, but must be articulated in our case: How to define the North by the imagination? According to which ethical principals should we consider Nordic cultures in order to have a complete view, including notably those which have been marginalized by the South?

Defining the North by the Imagination

All of the discourses stated about the North, the winter, and the Arctic, which can be retraced both synchronically – for a given period – or diachronically – for a specific culture –, derived from different cultures and forms, accumulated over the centuries according to a dual principle of synthesis and competition,¹ form what could be called “the imagined North.” It is a plural and shifting sign system, which functions in a variable manner according to the contexts of enunciation and reception.

When developing, a decade ago, this notion of “imagined North,” I simultaneously suggested the hypothesis that there exists, beyond the diverse and divergent cultures and perceptions *about* the North and *from* the North, a common esthetic foundation that could then be segmented according to the characteristics that, if they are not unique to the “North” in their individuality, compose all the same an ensemble of original and unique signs from a cultural point of view. The ensemble of signs established over the centuries by Western culture to represent the idea of North, a whole constantly reworked by new propositions – today, those of regional and Indigenous cultures are finally considered – that by confirming or modifying certain characteristics, constitute that which is “the imagined North.” It is a living whole, “organic,” that evolves according to historic periods and

¹ This principle of synthesis and of competition between discourses, inspired by Wolfgang Iser’s reader response theory and inscribed in reception theory was referred to in my monograph, Daniel Chartier: *L’émergence des classiques*, Montréal : Fides, 2000.

ENGLISH VERSION

contexts; like all sign systems, it allows for the opening of an imaginary world by partial evocation of its characteristics, which permits an economy of means for representing the North. The colour pale blue, for example, exercises this function: it suffices to use it to evoke for the reader or spectator a universe made of cold, vastness, and ice, which refers to the sign system as a whole.

Also, like all systems constituted by centuries of discourse, in order to detach from it or to contest its foundations, one must deconstruct it or rework it. For example, this is what the creators of the first feature-length film of Inuit fiction, *Atanarjuat*,² do intelligently, by taking the Western characteristics of the images of the Arctic one by one to deconstruct them.³ They know that the spectator possesses the codes of the sign system that is the imagined North, constructed by Western culture, and they use them to suggest a new perception of this territory, which is then added to the previous ones and shifts the issues and the codes. In the same way the process of the act of reading is described by Wolfgang Iser,⁴ the culture receives, accumulates and orients the imaginary. The latter keeps its coherence while modifying itself along with new cultural propositions, filtered by the processes of accumulation and competition. The success of *Atanarjuat*, for example, permitted this film to play a role in

² Zacharias Kunuk: *Atanarjuat*, 2001, 172 min.

³ For example, none of the characters suffer from hunger or from the cold (in one scene, a man even runs naked on the ice), no one gets lost, certain Inuit are devious and disloyal, the conflicts are complex.

⁴ Wolfgang Iser: *The Act of Reading: A Theory of Aesthetic Response*, Baltimore: John Hopkins University Press, 1978.

WHAT IS “THE IMAGINED NORTH”?

the contemporary orientation of the imagined North; if the film had not been award-winning, it would certainly have contributed to the accumulation of the discourse on this imaginary, but without displacing the codes to such a significant extent.

To suggest that the notion of the “imagined North” thus transforms the manner of conceiving of the territory, so that it at last includes the cultural and human aspects and opens a field of criticism to be able to grasp the esthetic and political nature of the connections between representations, the imaginary, territory, and culture. Talking about the imagined North assumes the existence of a link between cultural representations and territory – which is not a given – and is to suggest that a *real* place can have an impact on the forms of representation that derive from it. At first glance, this seems to go against modernity and postmodernism, which defend the self-defining character of artistic forms, except that if we consider the notion of “place” in a perspective of cultural construction, then it is also governed by its own rules. It remains to be seen what could be the links between a *real* place versus a *represented* place, which permits the notion of the *idea of place* when it is defined as an overlap and a competition of discourses. Indeed, that implies that the materialist does not necessarily bring about an idea of place and that inversely, the discourse cannot be entirely detached from the notion of *reality*. These places form a complex human composition, made of experiences, discourse, materiality, cultural forms, and memory. All of these refer to the real, the human, and to reality, whether the latter is material, discursive, or semiological.

ENGLISH VERSION

Against the usual discourses, it can be rightly questioned if the North can be considered as a “place” in Western culture. A reading of the history of representations of North convinces, rather, that the “North” was defined as a “space” and not as a “place:” the insistence on its characteristics linked to emptiness, immensity, and whiteness led to the development of a system of representations that sometimes overlooks the human experience of the territory.⁵ Over the centuries, the phenomenological knowledge of the North was not obvious: Westerners preferred to see in the North a territory beyond the ecumene – that they however continued to try to explore, which took time, all the while imagining it in texts – and thus exempt from knowledge.

Moreover, they ignored – first by ignorance, later by exclusion – a part of the discourses of those who lived there (Inuit, Sami, Cree, etc.). In many of the Western texts, the “North” thus refers to a neutral matrix on which we can situate a text without taking into account the material or phenomenological reality, as long as they respect a series of criteria and characteristics that are unique to the “North” in the imaginary. From exploration narratives to poetry, from popular culture, filmic and commercial, to visual arts, from the song to the adventure novel, a whole imaginary forged on representations and perceptions refers to a “North” which can be considered historically as human and cultural constructions, the whole in a transversal aesthetic coherence that spans eras, genres,

⁵ On the relationships between space and place in the North, see the compilation: *Le lieu du Nord. Vers une cartographie des lieux du Nord*, Québec: Presses de l'Université du Québec, and Stockholm: Université de Stockholm, coll. “Droit au pôle”, 2015.

WHAT IS “THE IMAGINED NORTH”?

techniques, and cultures, all while adapting to the contexts. The cultures that claim it combine a part of the individual and a part of the universal in a synthesis that is their own, that defines them: thus Iceland appropriates in its manner the imagined North by adding it to other identity layers that define it (insularity, belonging to Scandinavia, etc.).

To speak about the imagined North thus imposes a reflection on the idea of place, on the relationships between the material place, lived, imagined, and represented, on the notions of space and place, on the systemic and diachronic constitution of sign systems, on multiculturalism, on the individual and the universal, and on the inclusions and exclusions of certain discourses of the Western definition of North. Therein lies a whole methodological, theoretical, ethical, and political program, still largely being constructed, but which permits at last to include cultural and human aspects in the general research on the North and the Arctic.

This system of signs has the dual feature of having been seldom elaborated by those who live there and having been thought of in large part by others who have never been there. This does not take away its coherence and its power from a discursive and imaginary point of view, but it poses considerable challenges for true knowledge of the cold world, for recognition of the discourses, needs and aspirations of those who live there and for, from a cultural and intellectual point of view, thinking of the North, the Arctic and the cold world *by itself*. This sign system also imposes, due to its historicity – made by discourses from the outside, on territories thought of as spaces rather than as places, and controlled by powers that only see

it as a reservoir of resources to assure their vitality – certain ethical constraints and requirements, to be able to extract all of its complexity.

An Inclusive Program to “Recomplexify” the Cultural Arctic

To study the imagined North means to analyze, in a multicultural and circumpolar manner, the different representations of North, the winter and the Arctic from an interdisciplinary perspective. By relying on the concepts of cultural “nordicity” and “winterity” and on the definition of North considered as “first and foremost a cultural discourse, applied by convention to a given territory”⁶ one can study the historical evolutions and the variations of this discourse, and consequently the evolution of the idea of the Arctic and the idea of North.

If we consider the North the way that I propose, via cultural representations, this allows for considering all of the aspects mentioned as one. Cultural representations have been a source of motivation and proposition for scientists, they have permitted human and social changes, they are linked and participate in general history and they form, when one considers them as a whole, a historic and coherent suite in the

⁶ Daniel Chartier: “Au Nord et au large. Représentation du Nord et formes narratives, in *Problématiques de l’imaginaire du Nord en littérature, cinéma et arts visuels*,” Joë Bouchard, Daniel Chartier et Amélie Nadeau (eds.), Montréal: Université du Québec à Montréal, Département d’études littéraires et Centre de recherche Figura sur le texte et l’imaginaire, 2004, p. 7.

WHAT IS “THE IMAGINED NORTH”?

arts. Thus, this perspective allows for an unrivaled meeting, on common ground, of different traditions of knowledge. These converged to try to realise, as the thinkers on the North and the Arctic have long called it, an “interdisciplinary” and “multicultural” approach, the only possible approach to take into consideration the complexity and the fragility – from an environmental, social, and cultural point of view – of this ecosystem.

By defending the idea of a circumpolar and no longer territorial conception of the cold world, the latter is positioned as a whole that calls for solutions, reflections, and common positions, all the while taking into account the different cultures and languages that compose it. In this context, it seems impossible to propose an acceptable vision of the cold world, without articulating it in a multilingual, multicultural, and often conflictual, way.

The research in cultural studies on the North, supported by an examination of cultural representations, aims therefore at a renewal of studies on the relationships of humankind with its imagination, by a discursive analysis of the issues of the North, the Arctic, and the winter, as well as by a multinational, multidisciplinary, and pluralist approach. Consideration of the cultural and human aspects is an integral and necessary part of all research *on* and *in* the North; yet, therein lies a whole chunk of often forgotten or neglected Arctic or Nordic policies, agreements targeting the governance of the cold world, as well as scientific or technical research projects. For example, the historic 1977 agreement made with the Cree and the Inuit of the North of Quebec, the *James Bay and*

Northern Quebec Agreement,⁷ often cited as a model of the first contemporary agreements between the State and its Indigenous peoples, makes absolutely no mention of Indigenous cultures, other than traditional practices that have direct repercussions on the shared or exclusive use of the territory. Ignoring the cultural and human aspects of the North leads to denying the complexity of circumpolar relationships and representations, and can lead to the establishment of policies that are maladapted to the territory. This is why one must reflect on the principles, the methodology, and the practices that set and establish the definition of North and the Arctic in a sociocultural perspective, because they have fundamental political and ethical implications.

Several basic principles and several intellectual positions on the definition of the Arctic should be kept in mind, among them: the variety of the terms that it covers; the necessity of a circumpolar perspective; interdisciplinarity; taking into account Indigenous and non-Indigenous points of view; “natural” and urban aspects; multilingualism; multiculturalism; and finally, the need to propose a new vocabulary to “recomplexify” the Arctic.

A quick inventory of the terms used to designate and circumscribe the cold world reveals an overlap of definitions that intersect with each other and distinguish themselves from each other, and that are sometimes used without discernment. There are of course the

⁷ For more on this important treaty and its aftermath, see for example Alain-G. Gagnon and Guy Rocher (eds.): *Regard sur la Convention de la Baie-James et du Nord québécois*, Montréal: Québec/Amérique, 2002.

WHAT IS "THE IMAGINED NORTH"?

terms "Arctic," "Antarctic," "Polar Region," and "Arctic Circle," which point to regions that are well enough defined, yet the rigidity of the borders is called into question by geographers. Additionally, there is the "North," the "cold world," even the "winter," that are based on more moveable concepts, variable according to the perspective of the speaker: What is cold? Where is the North, according to whether you are placed in London, Mexico City, Buenos Aires, Nuuk, or Yakutsk? Then, there are historico-political entities: Scandinavia, Russia, Siberia, Canada, Nunavik, Alaska. Finally, there are the groupings that superimpose these wholes: the Inuit world, the North Atlantic region, the circumpolar zone, the circumnordic zone, etc. Each term has its own values, an insistence on certain characteristics (geography, politics, language, culture, climate) and neglect others; each term displaces by its use the usage of other notions that define in a general manner the cold, polar, Arctic, Nordic, and winter world. To take note of the existence of these notions permits, at the very least, to specify the object of one's thinking and one's Nordic research.

Most of the thinkers of the Arctic world insist that one consider the region as a circumpolar "whole," as the sum of the different States, nations, cultures, histories, and relationships. The Arctic must be able to define itself as an idea by itself, although it has historically been thought, defined, and governed, especially over the last century, by parallel influences of power from the South. Iqaluit was long determined by Ottawa, Fairbanks by Washington, Nuuk by Copenhagen, and Yakutsk by Moscow. As previously mentioned, from the point of view of the Western imagination, the Arctic as it was positioned by the culture is the

ENGLISH VERSION

combined product of the English, German, and French cultures, to which has been added US-American popular culture. From the point of view of material exploitation, the railroads transport the minerals from the North that the South needs for its development, the electric lines bring electricity to the large cities, the roads allow wood to reach its “markets” of the South. The North is thought of by the “southist” culture and it responds to its material needs. From this point of view, it cannot be surprising to note a simplification of forms and functions when it is a question of cultural representations of the North and the Arctic:⁸ far, empty, pure, “in danger,” “fascinating,” white, cold, and icy, the “North” finds its characteristics outside of itself,⁹ in a thinking that circumscribes it according to the imaginary and material needs of the South. A “circumpolar” vision would impose, on the contrary, considering the North in itself, in an ontological and definitive manner, to take into account the links that unite the different parts that compose it, as well as the distinctions between their cultures, their positions, and their historicities.

This vision allows for presenting the “North” simultaneously as a self-defined whole and as a diverse whole that reveals its richness and complexity. Because there

⁸ On the relationships of simplification and complexity, linked to concepts of ecology in the contemporary œuvre, see for example my article on the circumpolar artist Patrick Huse in Daniel Chartier: “Simplification / Complexity of the Arctic: The Work of Norwegian Artist Patrick Huse,” in Patrick Huse: *Northern Imaginary. 3rd Part*, Oslo: Delta Press and Pori Art Museum, 2008, p. 49-53.

⁹ On some characteristics of the North as discourse, see Daniel Chartier: “Au Nord et au large. Représentation du Nord et formes narratives” (n. 6), p. 9-26.

WHAT IS “THE IMAGINED NORTH”?

is a price, according to the Québécois linguist and geographer Louis-Edmond Hamelin, for considering the Arctic in a monodisciplinary perspective: “The monodisciplinary approach does not allow for producing enough of the pertinent and necessary knowledge to understand such a complex question.”¹⁰ By its fragility, by its climatic exception, by the degree of under-knowledge that characterises it, the “North” must be considered from a multidisciplinary point of view, “holistically” if you like – which joins the Inuit notions of “nuna” and of “sila.” What is true for every other region is even more so for such a fragile socio-cultural ecosystem. This implies a constant dialogue between the natural sciences and the social sciences, but also between social sciences and cultural studies and between cultural studies and the practices of cultural creation. This multidisciplinary point of view is not a luxury of the mind: it is a requirement that must be imposed on any Nordic research, intervention, and exploration project.

Some geographers have compared the Arctic to the Mediterranean, not because of its climate of course, but because populations live around the pole stemming from a rich variety of origins, simultaneously Indigenous (Inuit, Cree, Sami, Innu, etc.) and non-Indigenous (Icelandic, Finnish, Russian, US-American, etc.). Research on the North that only considers one or the other of the Indigenous or non-Indigenous perspectives will necessarily lead to a misinterpretation of the region. The exclusion of one or the other does

¹⁰ Louis-Edmond Hamelin: *Écho des pays froids*, Sainte-Foy: Les Presses de l'Université Laval, 1996, p. 86.

ENGLISH VERSION

not allow for considering the ensemble of the relationships that are at stake in the North.

There is an important requirement from the ethical point of view of research: as Indigenous voices have historically been ignored and few of them are preserved in cultural institutions, they require particular attention today. I submit here the example of the village of Hebron, on the coast of Labrador. This village, occupied by Inuit, administered by Moravian missionaries in the name of the government of Newfoundland, and supplied by the Hudson's Bay Company, was savagely closed by an administrative decision in 1959. Today, if one wishes to reconstruct the events that led to this tragedy – several Inuit, forcibly removed, died in the years following the closure of their village – one can read the government archives in Newfoundland; one could also easily find the reports and records of the Hudson's Bay Company, which have been the subject of publications and heritage protection; one could also easily consult the meticulous correspondence of the Moravian missionaries, which have all been digitized and are available in the archives of the congregation. But what is missing? The reactions, the opinions, and the voices of the Inuit who, without any institutional instruments to conserve their memory, have disappeared. The Indigenous point of view necessitates a special attention on the part of the researcher to emerge; sometimes, if it cannot be found, a space must be left for a "history of silence," significant of the issues and power relationships in the North, for ethically and honestly recounting certain historical events. The history of Hebron, that Carol Brice-Bennett describes

WHAT IS “THE IMAGINED NORTH”?

as “dispossession,”¹¹ is a clear case of it, but certainly not unique in the Arctic world.

Popular representations of the Arctic present it often as a white, cold, distant, uninhabited and uninhabitable, frozen, and empty world. It goes without saying that the Arctic is seen in this sense as nonurban and “natural:” beyond the ecumene, it symbolizes for the culture a space of emptiness and desolation. One has to admit that the Arctic region is sparsely populated, if we compare it to more temperate zones. The demographic disposition of the Earth clearly shows a concentration of the human population, in the broad periphery of the equatorial zones. However, the cold world also counts villages, cities, and even metropolises, which face considerable human, social, technical, cultural, and energetic challenges, as well as a pronounced alternation between the summer and winter seasons, which obliges the construction of dual architectural structures. Montreal, for example, with its 3.5 million inhabitants, can be considered – not for its latitude at 45 degrees, but in regards to the severity and length of its winter season – as the coldest large city (of more than a million inhabitants) in the world. What does it mean, beyond the direct climatic constraints, to live in a city with an alternating subtropical and subarctic climate, if we evaluate it from a social and cultural point of view? The impact of Nordic

¹¹ Carol Brice-Bennett’s essay retraces the history and the consequences of an involuntary movement of the Indigenous population of Labrador; this case is not unique, and other forced movements (in Alaska, in Greenland, in Russia) had equally tragic repercussions. Carol Brice-Bennett: *Dispossessed: The Eviction of Inuit from Hebron, Labrador*, Montréal: Imaginaire | Nord, coll. “Isberg”, 2017.

ENGLISH VERSION

conditions on the built environment, urban planning, the management of resources, and collective and individual adaptation of lifestyle has been little studied up until now, notably because the popular image of the North refers rather to a sparsely inhabited region, desolate, and of low population. Yet, this is not always the case. Here again, the images act as barriers to understanding the complexity of the North and the Arctic. To understand the circumpolar world well, it is thus necessary to take into consideration the urban and non-urban problems that characterize it.

To understand the different points of view that oppose each other and interact in the circumpolar world, one must recognize at what point several languages, whether they are Indigenous, non-Indigenous, and foreign, have constructed the idea and the paradigms of it. Languages that are little-spoken in the world but are spoken in the North (for example, Danish and Norwegian) have had a great influence on the definition of the Arctic, notably by the explorers originating from these countries who published numerous narratives of their travels. Foreign languages, for example German, have few ties with the colonial exploration or expansion of the North, but play an essential role in understanding it. Finally, the circumpolar region is one where the Indigenous languages remain the liveliest in the world: Cree, Inuktitut, Greenlandic, Yakut, although their knowledge outside of their primary zones is limited, remain the usual languages, and the languages of cultural creation and transmission. It is therefore necessary to presume a multilingual dimension in all research projects on the North and the Arctic and recognize that monolingualism and even bilingualism lead to a biased or incomplete vision of

WHAT IS “THE IMAGINED NORTH”?

the North. The solutions, though heavy, are multiple: personal knowledge of several languages, translation, as well as multilingual teams, which can iron out misconceptions of the issues.

The North constitutes an “intercultural laboratory.” Out of habit, we see the cities of the twentieth century as the first hotbeds of intercultural exchanges. However, the isolated posts of the Arctic were often, since their foundation, places of convergence for men and women from different cultures, in a contact and trading situation: this is the same in the case of missions, then mines, sites of dam construction, even places of confinement, which relied on a population of varied cultures, coming both from different regions of the countries concerned and, by immigration, from overseas. Furthermore, each circumpolar culture is the product of a synthesis of two or more cultures, from the South and from the North. Multicultural interactions are thus definitive of the North and the Arctic. Depending on the place, there is more or less diversity, more or less harmonious, between those of Indigenous and non-Indigenous origins. The Greenlandic identity, for example, is today a synthesis of several centuries-old Inuit cultures combined with those of the missionaries, the Danish colonizers, and recent immigration.

The circumpolarity, multidisciplinary, Indigeneity, urbanity, multilingualism, and interculturalism each impose methodological precautions on research on the North and the Arctic, and they are prerequisites without which the circumpolar region finds itself once again “simplified” and robbed of its capacity to think for itself. Furthermore, as Louis-Edmond Hamelin has shown in his work, the “North” calls for the crea-

tion of new terms and its own vocabulary to appreciate its specificity and its originality.¹² These neologisms, among which we count terms that have become part of common speech in French today, like “nordicité” (nordicity), “hivernité” (winternity), and “glissité” (slipperiness), invented for the French language, but widely translated into several other circumpolar languages, allow for the opening of a new field of research on the North, at the same time respectful of the differences that compose the region and the convergences that make it different from the rest of the world.

Conclusion

In all research on the North and the Arctic, the cultural and human aspects must be considered, even though these have been marginalized by Western tradition that projects on the cold world its “Arctic dreams” – to borrow Barry Lopez’s expression¹³ – by a rich imaginary, a fascinating system of signs, constructed over centuries of discourse, but from which the considerations of those who live there have been precisely excluded, as well as a part of the geographic reality of the region. We must propose and defend the idea of “recomplexifying” the North, the winter, and

¹² By Louis-Edmond Hamelin, in addition to *La Nordicité du Québec* (Québec: Presses de l’Université du Québec, 2014), see: *Écho des pays froids* (n.10); *Discours du Nord*, Québec: GÉTIC, Université Laval, 2002; *Le Québec par des mots. Partie II : L’hiver et le Nord*, Sherbrooke: Presses de l’Université de Sherbrooke, 2002.

¹³ Barry Lopez: *Arctic Dreams. Imagination and Desire in a Northern Landscape*, New York: Scribner, 1986.

WHAT IS “THE IMAGINED NORTH”?

the Arctic, to re-establish an “ecology of the real” that takes into account the richness and the variety of the circumpolar world. To achieve this, the following hypotheses must be defended, according to which a) the North and the Arctic are composed of places in constant interaction; b) the cultural and human aspects predetermine the relationship to the territory; c) the North and the Arctic must be envisaged in a multicultural and circumpolar manner, according to an interdisciplinary perspective; d) a circumpolar conception presents the North as a whole which calls for solutions, reflections, and common positions, all while taking into account the different cultures and languages which compose it, in a multinational, multilingual, multicultural, and often conflictual manner.

Without this double effort, first, of understanding and questioning the sign system that is the imagined North, from both a multicultural and historic point of view, and second, of establishing ethical principle to achieve research that is multidisciplinary, multilingual, and in agreement with the object studied, the North, the winter, and the Arctic will remain spaces considered empty and devoid of their cultural richness. We will thus also renew commonly held ideas about the Arctic and concerning the people who live there.

Daniel Chartier

Université du Québec à Montréal

ልጋናዎች

ረጅም ጊዜ ለሚደገፍ ሰራተኛዎች ማሻሻያ ለማድረግ እና ለሌሎች ደግሞ ማሻሻያ ማድረግ አለብን።

እርሳን ማሻሻል (ወይንም ማሻሻያ) ማድረግ የሚችሉ ነገሮችን ማሻሻል ለማድረግ ለሚችሉ ነገሮች ማሻሻያ ማድረግ አለብን። ለማሻሻያ ማድረግ ለሚችሉ ነገሮች ማሻሻያ ማድረግ አለብን። ለማሻሻያ ማድረግ ለሚችሉ ነገሮች ማሻሻያ ማድረግ አለብን።

ማሻሻያ ማድረግ ለሚችሉ ነገሮች ማሻሻያ ማድረግ አለብን።

ማሻሻያ ማድረግ ለሚችሉ ነገሮች ማሻሻያ ማድረግ አለብን። ለማሻሻያ ማድረግ ለሚችሉ ነገሮች ማሻሻያ ማድረግ አለብን።

የሰራተኛዎች ማሻሻያ ማድረግ ለሚችሉ ነገሮች ማሻሻያ ማድረግ አለብን። ለማሻሻያ ማድረግ ለሚችሉ ነገሮች ማሻሻያ ማድረግ አለብን። ለማሻሻያ ማድረግ ለሚችሉ ነገሮች ማሻሻያ ማድረግ አለብን።

የሰራተኛዎች ማሻሻያ ማድረግ ለሚችሉ ነገሮች ማሻሻያ ማድረግ አለብን። ለማሻሻያ ማድረግ ለሚችሉ ነገሮች ማሻሻያ ማድረግ አለብን። ለማሻሻያ ማድረግ ለሚችሉ ነገሮች ማሻሻያ ማድረግ አለብን።

የሰራተኛዎች ማሻሻያ ማድረግ ለሚችሉ ነገሮች ማሻሻያ ማድረግ አለብን። ለማሻሻያ ማድረግ ለሚችሉ ነገሮች ማሻሻያ ማድረግ አለብን። ለማሻሻያ ማድረግ ለሚችሉ ነገሮች ማሻሻያ ማድረግ አለብን።

የሰራተኛዎች ማሻሻያ ማድረግ ለሚችሉ ነገሮች ማሻሻያ ማድረግ አለብን። ለማሻሻያ ማድረግ ለሚችሉ ነገሮች ማሻሻያ ማድረግ አለብን። ለማሻሻያ ማድረግ ለሚችሉ ነገሮች ማሻሻያ ማድረግ አለብን።

Mis on kujutus põhjast?

Eetilised põhimõtted

Prantsuse keelest Triinu Avans ja Danielle Luks
Toimetanud Tanel Lepsoo ja Eva Velsker

Kokkuvõte – Läänemaailma kunstnikud ja kirjanikud on põhjast mõelnud ja seda kujutanud juba sajandeid, aja jooksul on järjepanu kuhjunud diskursiivsed kihid viinud põhja kujutluse loomiseni – nähtagu selles Skandinaaviat, Gröönimaad, Venemaad, Kaug-Põhja või pooluseid. Aga et läänest jõuti põhjapooluseni välja alles eelmisel sajandil, siis on tekkinud põhjale kahekordne vaade: väline (eelkõige lääne kujutelm) ja sisemine (põhja kultuuride (inuitide, skandinaavlaste, kriide jt) vaade). Esimene neist on tihti lihtsustatud ja teine vähetuntud. Kui soovime põhja uurida üldises perspektiivis, peame esitama kaks küsimust: kuidas määratleda põhja kujutluspiltide kaudu ja millistest eetilistest põhimõtetest lähtuvalt tuleb põhja käsitleda, et saada täielik ülevaade ja hõlmata ka neid kultuure, keda lõuna on tahaplaanile jätnud? Alljärgnevalt tegeleme nende kahe küsimusega: kõigepealt defineerime kujutluse põhjast, seejärel pakume välja loimiva programmi arktiliste kultuuride käsituse mitmekesistamiseks.

Juba sajandeid on läänemaailma kunstnikud ja kirjanikud külmast maailmast mõelnud ja seda kujutanud. Kui külma maailma lähemalt uurida, koosneb see erinevatest kujutluspiltidest – põhjast, Skandinaaviast, Gröönimaast, Arktikast, poolustest ja isegi talvest, mis taandatakse sageli mingile ühesele lihtsustatud vormile (horisontaalsusele) ja värvidele (valge, helesinine ning roosad toonid); jää, lume ja igasuguse külмага seotud elementide olemasolule; moraalsetele ja eetilistele väärtustele (solidaarsusele); aga ka kokkupuutepunktile millegi teisega, kus lõppeb Euroopa elamisala ning kust algab Arktika ning avatus looduslikule, tundmatule, tühjale, asustamata ja

MIS ON KUJUTLUS PÕHJAST?

kaugele maailmale – Kaug-Põhjale. Kõigist neist kujutustest moodustub märkide süsteem, mida siin nimetatakse lihtsuse huvides kujutluseks põhjast.

Nagu igasugune representeeritud ruum, tuleneb põhja kujutus kahekordsest vaatest: välimisest ja sisemisest, saame eristada põhja kujutusi ja põhja kultuuride teoseid. Esimesed on eelkõige saksa, prantsuse ja inglise, hiljem Ameerika Ühendriikide kultuuridest pärinevad kujutlused, mis kultuuriruumi üksteisest kuigivõrd ei erista ning pööravad pilgu kaugemale Arktika ja pooluste poole, tundmata suuremat huvi sealsete kultuuride (inuittide, saamide, kriide, innude, skandinaavlaste) vastu. Teised ulatuvad mõnikord kohalikust kaugemale – seda on eriti näha Skandinaavia kultuuride puhul, mille vastuvõtt Euroopas on olnud selgelt positiivne. See ei kehti siiski põlisrahvaste kultuuride kohta, mida on kaua aega alahinnatud, mõnikord retoorilise eesmärgiga tugevdada kujutluspilti asustamata ja elamiskõlbmatust Arktikast, teinekord visalt püsivate poliitiliste ja etniliste eelarvamuste tõttu. Igal juhul ei ole väljastpoolt loodud põhja ettekujutuse ja põhjarahvaste kultuuride vahel kuigi palju ühist, need on justkui erinevad diskursiivsed kihid, ehkki mõlemad viitavad samale territooriumile. Seesugust distantsi võib täheldada ka teiste territooriumide kujutamise juures, kuid kujutus põhjast, eriti Kaug-Põhjast eristub selle poolest, et seda on sajandeid vormitud pigem juttude kui kogemuste põhjal ning see on rõhutanud välise ja sisemise diskursiivse kihi autonoomiat. Meenutagem, et inimene jõudis põhjapoolusele välja alles sajand tagasi, kujutlenud on ta seda aga aastatuhandeid. Viimaks on oluline meelde tuletada kahte sotsiaalpoliitilist nähtust, mis on põhja

ja Arktika kujutamist ja tajumist mõjutanud: ühest küljest põlisrahvaste koloniseerimise üldine kontekst, mis on süvendanud külmade territooriumite kultuuriliste ja inimtegevust puudutavate tahkude mahavaikimist; ja teisest küljest üldine tendents põhja valitsemisel, milles domineerivad pealinnad või lõunapoolsed suurvõimud, kes haldavad piirkonda oma arusaamise järgi (mis harva põhineb kogemusel) ja lähtuvalt enda vajadustest, mis võib kaasa tuua probleeme.

Seega on ühelt poolt olemas ettekujutused põhjast ja Arktikast, enamasti läänelikud, kergesti mõistetavad ja semiootiliselt terviklikud (lihtsustatud), teiselt poolt põhja kultuurid, millest mõned on tuttavad (Venemaa, Skandinaavia) ja teised täiesti tundmatud (muud polaarpiirkonnad ja põlisrahvad). Kui soovime põhja uurida terviklikust perspektiivist ja võtta arvesse selle mitmekesisuse ebaühtlast nähtavust, peame esitama kaks küsimust, mis esmapilgul tunduvad erinevad, kuid mida on siin tingimata vaja küsida: kuidas mõista põhja kujutluse kaudu ja milliseid eetilisi põhimõtteid peame põhjarahvaste kultuure vaadeldes arvestama, et saada täielik ülevaade, mis hõlmaks ka neid kultuure, mida lõuna on alahinnanud?

Põhja määratlemine kujutluse kaudu

Kõik põhja, talve ja Arktika kohta käivad diskursused, mida võib jälgida ühtaegu nii sünkrooniliselt (teatud perioodi kohta) kui ka diakrooniliselt (kindla kultuuri kohta), mis on tekkinud eri kultuurides ja eri vormides ning sajandite jooksul kogunenud vastavalt sünteesi ja

MIS ON KUJUTLUS PÕHJAST?

konkurentsi printsiibile¹, moodustavad kokku kujutluse põhjast. Tegemist on mitmekesise ja muutuva märgisüsteemiga, mis toimib erinevalt, vastavalt sellele, missuguses kontekstis seda esitatakse ja vastu võetakse.

Tosin aastat tagasi põhja kujutluse mõistet arendades pakkusin välja hüpoteesi, et lisaks olemasolevatele erinevatele ja lahknevatele põhja *kohta* käivatele ning põhjast *pärit* ettekujutustele on olemas ühine esteetiline alus, mida on võimalik arendada vastavalt tunnusjoontele, mis pole võib-olla eraldi võetuna põhjale eriomased, kuid mis siiski moodustavad tunnusliku märkide kogumi, mis iseloomustab põhja kultuurilisest vaatepunktist. Sajandite jooksul on läänemaade kultuurid loonud põhja ideed iseloomustava märgikogumi, mis tänu uutele sisenditele on pidevas muutumises ning mille juures võetakse tänapäeval arvesse põlisrahvaste regionaalseid kultuure, teatud tunnusjooni kinnitades või modifitseerides moodustab see kujutluse põhjast. Tegemist on elava, n-ö orgaanilise kogumiga, mis areneb vastavalt ajaloolistele perioodidele ja kontekstile. Nagu kõik märgisüsteemid võimaldab see ligipääsu kujutluslikule maailmale tunnusjoonte osalise kuvamise kaudu ning lubab põhja kujutamisel piirduda vaid üksikute elementidega. Tänapäeval on selline funktsioon näiteks helesinisel värvil – piisab selle värvi nimetamisest, et lugejale või vaatajale luua pilt külmast, lagedast ja jäisest maailmast, mis viitab tagasiulatuvalt märgisüsteemi terviklikkusele.

¹ Diskursuse sünteesi ja konkurentsi printsiipi, inspireeritud Wolfgang Iseri lugemisteooriast, mis sisaldub retseptiooniestetikas, on mainitud minu teoses „L'émergence des classiques“, Montréal, Fides, 2000.

Nagu kõikide sajandite jooksul väljakujunenud süsteemide puhul, tuleb siingi diskursusest eemaldumiseks või selle aluste vaidlustamiseks süsteem dekonstrueerida või ümber töötada. Just nii teravmeelselt teevad esimese täispika inuiti mängufilmi „Atanarjuat“ („Välejalg“)² loojad, kes võtavad ükshaaval ette läänemaailma arusaamad Arktikast, et need siis dekonstrueerida³. Filmitegijad teavad, et vaataja valdab läänemaailma kultuuridest pärineva märgisüsteemi koode, mis moodustab kujutluse põhjast, ning seejärel kasutavad neid koode, et pakkuda selle territooriumi kohta uut ettekujutust, mis lisandub varasemale ning nihutab paigast varasemaid arusaamu ja koode. Samamoodi, nagu toimub Wolfgang Iseri⁴ kirjeldatud lugemisprotsessis, võtab ka kultuur vastu, kogub, korrastab ja paigutab konkurentsi uusi sisendeid, mis toidavad ja suunavad ettekujutust. Kujutus säilitab oma terviklikkuse, muutudes samal ajal uute mõtete mõjul, mida akumulereerimisprotsessi ja konkurentsi kaudu filtreeritakse. Näiteks filmi „Atanarjuat“ edu aitas sellel mängida rolli põhja ettekujutuse tänapäevastamises – kui film poleks auhindu võitnud, oleks see kindlasti diskursuse kujunemisele kaasa aidanud, kuid mitte niivõrd oluliselt koode paigast nihutanud.

Mõiste „kujutus põhjast“ kujundab seega ümber territooriumi mõistmise viisi, nii et see sisaldab nüüd

² Zacharias Kunuk, „Atanarjuat“, Kanada, 2001, 172 min.

³ Näiteks ei kannata ükski inimene nälja ega külma käes (ühes stseenis alasti mees lausa jookseb jääl), keegi ei eksi ära, mõned inuitid on kavalad ja ebalojaalsed, konfliktid on keerulised.

⁴ Wolfgang Iser, „L'acte de lecture. Théorie de l'effet esthétique“, Brüssel, P. Mardaga, kogumikus „Philosophie et langage“, 1985 [1976].

MIS ON KUJUTLUS PÕHJAST?

ka kultuuri ja inimesi arvestavaid tahke ning avab tee kriitikale, saamaks viimaks aru representatsioonide, ettekujutuse, territooriumi ja kultuuri seoste esteetilisest ja poliitilisest olemusest. Põhja kujutlusest rääkimine eeldab kultuuriliste representatsioonide ja territooriumi vahelise seose tunnustamist (mis ei ole iseenesestmõistetav) ja toob selgelt välja, et *reaalsel* kohal võib olla mõju sellest tulenevatele kujutamisiividele. Esmapilgul tundub see minevat vastuollu modernse ja postmodernse maailmapildiga, mis kaitsevad seisukohta, et kunstivormid on loomult ise ennast defineerivad, ent ainult siis, kui me ei defineeri „koha“ mõistet kultuurilise konstruktsiooni vaatepunktist, mille puhul määravad seda samuti omad reeglid. Jääb üle tuvastada, millised võiksid olla seosed *reaalse* koha ja *kujutatud* koha vahel: need lubaks esineda mõistel „koha idee“, mida mõistetakse diskursuste kattumise ja konkurentsina. Me võime mõista, et materiaalsus ei too tingimata kaasa koha ideed ja vastupidi, diskursus ei pruugi olla täielikult *reaalsuse* mõistest eraldatud. Kohad moodustavad kompleksse inimeste loodud kogumi, mis koosneb kogemustest, diskursusest, materiaalsusest, kultuurilistest vormidest ja mälust. Kõik see viitab reaalsele, inimtegevusele ja tegelikkusele, olgu see siis kas materiaalne, diskursiivne või semiootiline.

Vastupidiselt tavapärasele arusaamale võib põhjendatult küsida, kas põhja võib üldse läänemaailma kultuuris kohaks pidada. Põhja representatsiooni ajalooa tutvumine veenab pigem, et põhja on mõistetud ruumina, mitte kohana. Tühjuse, suuruse ja heledusega seotud tunnusjoonte rõhutamine on viinud seesuguse representatsioonisüsteemi arendamiseni, mis mõnikord ignoreerib inimese suhet

territooriumiga⁵. Sajandite jooksul ei ole teadmine põhja fenomenoloogiast olnud iseenesestmõistetav – lääneriigid eelistasid põhja näha kui teispool elamisala piire olevat territooriumi (mida nad süiski püüdsid uurida, kuid mis võttis aega, samal ajal seda erinevate tekstide kaudu ette kujutades) ja seega kogemusele kättesaamatut. Lisaks ignoreerisid nad (alguses teadmatusest, hiljem lihtsalt kõrvale jättes) nende diskursust, kes selles piirkonnas elasid (inuitid, saamid, kriid jne). Paljudes läänemaailma lugudes viitab põhi seega neutraalsele raamistikule, millesse võib asetada mistahes jutustuse, võtmata arvesse materiaalselt reaalsust või fenomenoloogiat, seni kui respektieritakse kriteeriumide ja tunnusjoonte kogumit, mis iseloomustab ettekujutust põhjast. Maadeavastajate kirjeldustest kuni luuleni, populaar-, filmi- ja kommerts-kultuurist kuni visuaalkunstideni, lauludest kuni seiklusromaanideni: kogu see representatsioonide ja tajude loodud kujutus viitab põhjale kui ajalooliselt inimese loodud ja kultuurilisele konstruktsioonile, mis oma esteetilises sidususes läbib sajandeid, žanre, tehnikaid ja kultuure, kohandudes etteantud kontekstiga. Seda taotlevad kultuurid ühendavad ühelt poolt eripärase ja teiselt poolt universaalse omalaadses sünteesis, mis aitab neil endid määratleda: nii kohandab Island kujutlust põhjast omal viisil, lisades sellele teised omaenda identiteedikihid (elu saarel, kuulumine Skandinaavia maade hulka jne).

Põhja kujutlusest rääkimine nõuab seega mõtlemist järgmiste aspektide üle: koha idee; materiaalse, elamis-

⁵ Ruumi ja koha seoste üle põhjas vaata kollektiivset teost „Le lieu du Nord. Vers une cartographie des lieux du Nord“, Québec ja Stockholm, Presses de l'Université du Québec ja Université de Stockholm, kogumikus „Droit au pôle“, 2015.

MIS ON KUJUTLUS PÕHJAST?

kujuteldava ja representeeritud koha seosed; „ruumi“ ja „koha“ mõisted; süsteemse ja diakroonilise märgisüsteemi ülesehitus; multikultuurilisus, individuaalsus ja universaalsus ning teatud diskursuste kaasamine ning välistamine läänemaailma põhjakujutluses. See on terve metodoloogiline, teoreetiline, esteetiline ja poliitiline programm, mis on veel algusjärgus, aga mis lõpuks ometi võimaldaks lisada põhja ja Arktika üldiste uuringute juurde kultuurilisi ja inimtegevusega seotud tahke.

Selle märgisüsteemi erisus seisneb selles, et selle väljatöötamisel on vähe osalenud need, kes selles piirkonnas elavad, ja suurel määral need, kes pole seal kunagi käinud. See asjaolu ei kahanda süsteemi sidusust ega diskursiivset ja kujutluslikku võimekust, kuid selle tõttu on keeruline külma maailma tõeliselt mõista, ära tunda sealsete elanike diskursusi, vajadusi ja püüdlusi ning jõuda (kultuurilisest ja teaduslikust vaatepunktist lähtudes) põhja, Arktika ja külma maailma iseenese mõtestamiseni. Ajalooliselt on see märgisüsteem loodud välise diskursuse poolt ja hõlmab territooriume, mida mõtestatakse ruumina, mitte kohana ja mis on võimukeskuste kontrolli all, mis näevad selles vaid ressursiallikat iseenese elutegevuse kindlustamiseks. Seetõttu vajab märgisüsteem mõningate eetiliste nõuete ja põhimõtete järgimist, et oma keerukuses tõeliselt avalduda.

Lõimiv programm kultuurilise Arktika mitmekesisuse mõistmiseks

Põhja kujutluse uurimine tähendab, et analüüsitakse multikultuursel ja tsirkumpolaarsel viisil erinevaid põhja, talve ja Arktika kujutamisi viise interdistsiplinaarsest perspektiivist. Toetudes kultuurilise „põhjasuse“ ja „talvisuse“ mõistetele ning käsitades põhja kui „eelkõige kultuurilist diskursust, mida tavapäraselt kasutatakse teatud territooriumi kohta“⁶, saame uurida selle diskursuse ajaloolist arengut ja varieerumist ning seeläbi Arktika ja põhja idee arengut.

Selline intellektuaalne seisukoht võimaldab pilgu heita sellele, milline on olnud teaduse, ajaloo, ühiskonna ja kunsti panus kujutamisi viiside, motivatsiooniallikate, teaduse ettepanekute, inimeste ja ühiskondlike muutuste, ajaloosündmuste ja kunstiliste saavutuste vahendamise kaudu. vaatenurk laseb niisiis ühisel pinnal kohtuda erinevatel teadmistel. Üheskoos üritavad need luua interdistsiplinaarset ja mitmekultuurilist lähenemist, mida põhja ja Arktika mõtlejad juba ammu on soovinud ja mis ainsana võimaldab arvesse võtta selle ökosüsteemi keerukust.

Kui me mõistame külma maailma tsirkumpolaarsena ja mitte piirkondadeks jaotatuna, siis näeme külma

⁶ Daniel Chartier, „Au Nord et au large. Représentation du Nord et formes narratives“, Joë Bouchard, Daniel Chartier ja Amélie Nadeau [dir.], Problématiques de l’imaginaire du Nord en littérature, cinéma et arts visuels, Montréal, Université du Québec à Montréal, Département d’études littéraires et Centre de recherche Figura sur le texte et l’imaginaire, kogumikus „Figura“, 2004, lk 7.

MIS ON KUJUTLUS PÕHJAST?

maailma kui tervikut, mis nõuab lahendusi, arutlust ja ühiseid seisukohti, unustamata seejuures erinevaid kultuure ja keeli. Selles kontekstis näib võimatu pakkuda vastuvõetavat nägemust külma maailma kohta, väljendamata seda mitmekeelse, -kultuurilise ja tihti konfliktisena.

Põhja kultuuride uuringud, mis tuginevad kultuurilistele kujutamiseviisidele, seavad eesmärgiks läheneda uut moodi inimese ja tema kujutlusvõime suhtele põhja, Arktika ja talve küsimustes, tehes seda diskursiivse analüüsi abil ning rahvusvahelisel, valdkondadevahelisel ja pluralistlikul lähenemisviisil.

Kultuurilised ja inimtegevusega seotud aspektid moodustavad vältimatu ja vajaliku osa kõigis uurimustes, mis tehakse põhja *kohta* ja *põhjas*. Ometi on need tihti unustatud või tähelepanuta jäetud osa Arktika ja põhja poliitikas, kokkulepetes, mis puudutavad külma maailma juhtimist, ning teaduslikes või tehnilistes uurimisprojektides. Näiteks Põhja-Québeci kriide ja inuittidega 1977. aastal sõlmitud ajaloolises kokkuleppes, mida nimetatakse *James Bay ja Põhja-Québeci konventsiooniks*⁷ ja mida tihti tuuakse riigi ja põlisrahvaste vaheliseks esimeste kaasaegsete kokkulepete mudeliks, pole põliskultuuridest üldse juttu, mainitakse vaid traditsioonilisi tegevusi, millel on otsene mõju ühise või ainuõigusliku territooriumi kasutamisele. Kultuuri- ja inimaspektide eiramine toob kaasa polaaralade suhete ja kujutuste keerukuse eitamise ja võib kaasa tuua sobimatu poliitika

⁷ Selle olulise lepingu ja selle arenduste kohta vaata näiteks Alain-G. Gagnon ja Guy Rocher [dir.], „Regard sur la Convention de la Baie-James et du Nord québécois“, Montréal, Québec/Ameerika, 2002.

kehtestamise territooriumil. Seetõttu tuleb mõelda põhimõtetele, meetoditele ja tavadele, mis piiritlevad ja loovad põhja ja Arktika määratlused sotsiaalkultuurilises perspektiivis, sest neil on põhimõttelised poliitilised ja eetilised järeloomjud.

Oluline on meenutada mõningaid Arktika määratlusi puudutavaid aluspõhimõtteid ja teaduslikke seisukohti, mille hulka kuuluvad näiteks Arktikat puudutavate terminite mitmekesisus, tsirkumpolaarse perspektiivi vajalikkus, valdkondadevaheliskus, põliselanike ja sisserännanute vaatenurkade arvestamine, „loodust“ ja linna puudutavad aspektid, mitmekeelsus, kultuuridevaheliskus ning lõpuks ka vajadus pakkuda uut sõnavara, mis suudaks hõlmata Arktika kompleksust.

Kiire ülevaade terminitest, mida on kasutatud külma maailma määratlemiseks ja piiritlemiseks, toob ilmsiks definitsioonide segunemise, need langevad osaliselt kokku ja osaliselt eristuvad; mõnikord kasutatakse neid valimatult – mõistagi on olemas terminid „Arktika“, „Antarktika“, „polaaralad“ ja „polaarjoon,“ mis viitavad küllaltki hästi määratletud piirkondadele, aga geograafid on ka nende mõistete selge määratlemise võimalikkuse kahtluse alla pannud. On ka „põhi“ ja „külm maailm,“ isegi „talv,“ mis viitavad muutuvatele nähtustele, mis sõltuvad kõneleja perspektiivist. Mis on külm? Kus on põhi, kui oleme Londonis, Mehhikos, Buenos Aireses, Nuukis või Jakutskis? Lisaks on olemas ajaloolis-poliitilised määratlused, nagu Skandinaavia, Venemaa, Siber, Kanada, Nunavik, Alaska, ja nendega suhestuvad kogumid, nagu inuittide maailm, Põhja-Atlandi piirkond, polaarpiirkond, põhjaalade piirkond jne. Iga

MIS ON KUJUTLUS PÕHJAST?

termin kannab mingeid tähendusi, rõhutab kindlaid omadusi (geograafiat, poliitikat, keelt, kultuuri, kliimat) ja jätab kõrvale teised; iga termini kasutus toob kaasa teised mõisted, mis määratlevad külma maailma, polaarsuse, Arktika, põhja ja talvisuse üldisemalt. Kui teadvustame nende mõistete olemasolu, saame vähemalt täpsustada mõtlemise ja põhjamaise uurimise objekti.

Suurem osa arktilise maailma uurijatest nõuab, et piirkonda käsitletaks tsirkumpolaarse tervikuna, erinevate riikide, rahvuste, kultuuride, lugude ja suhete summana. Arktika peab suutma end ise määratleda, ehkki ajalooliselt (eriti viimase sajandi jooksul) on temast mõeldud, teda määratletud ja valitsetud paralleelselt lõunas asuvate võimude mõjutustega. Ottawa on ammu defineerinud Iqualuti, Washington Fairbanksi, Kopenhaagen Nuuki ja Moskva Jakutski. Nagu juba eelnevalt mainitud, on lääneliku kujutluse järgi kultuuriline Arktika tekkinud inglise, saksa ja prantsuse kultuuri kombinatsioonina, millele hiljem on lisandunud ameeriklaste populaarkultuur. Materiaalsete ressursside kasutamisel transpordivad raudteed põhjast tulevaid mineraale, mida lõuna vajab arenguks, elektriliinid toovad suurlinnadesse elektrit, teed võimaldavad puidul jõuda lõunapoolsetele „turgudele“. Lõunapoolne kultuur mõtestab põhja ja põhi kindlustab lõuna materiaalsete vajaduste täitmise. Sellest vaatenurgast ei tohiks olla üllatav, et põhja ja Arktika kultuurilistes representatsioonides on märgata vormide ja funktsioonide lihtsustamist:⁸ kauge, tühi,

⁸ Lihtsustamise ja keerukuse seoste kohta, seotuna ökoloogia mõistega tänapäeva kunstiteoses vaata näiteks D. Chartier artiklit polaaralade kunstniku Patrick Huse'i kohta: „Simplification / Complexity of the Arctic: The Work of Norwegian Artist Patrick

puhas, „ohustatud“, „paeluv“, valge, külm ja jäine – „põhjale“ omistatakse tunnuslikud jooned väljastpoolt⁹ ja piiratakse seda niiviisi lõunapoolsete kujutluste ja materiaalsete vajaduste järgi. Tsirkumpolaarne nägemus seevastu laseb piirkonda näha iseenesena, arvestab nii seoseid, mis ühendavad põhja eri osad tervikuks, kui ka eri kultuuride, kohtade ja ajalugude omapära. Selline käsitlus võimaldab vaadelda põhja ühtaegu nii ennastmääratleva kui ka mitmepalgelise tervikuna ning esile tuua kogu selle rikkuse ja keerukuse.

Québeci keeleteadlase ja geograafi Louis-Edmond Hamelini arvates on omamoodi ohtlik käsitleda Arktikat ainult monodistsiplinaarsest perspektiivist: „Monodistsiplinaarne lähenemisviis ei lase luua piisavalt asjakohaseid ja vajalikke teadmisi, et mõista selle keerulisust“¹⁰. Hapruse, erandliku kliima, vähese uurituse tõttu tuleb põhja käsitleda mitme valdkonna vaatenurgast; võib öelda, et „holistiliselt“, mis haakub inuiti mõistetega *nuna* ja *sila*. Kõik, mis kehtib teiste piirkondade kohta, on veelgi enam tõsi sellise hapra sotsiaal-kultuurilise ökosüsteemi puhul. See eeldab pidevat dialoogi loodus- ja sotsiaalteaduste vahel, aga ka sotsiaalteaduste ja kultuuriuuringute vahel ning kultuuriuuringute ja kultuuriloomingu vahel. See mitme valdkonna vaatenurk pole luksus – see on nõue, mis

Huse“, Patrick Huse, *Northern Imaginary*. 3. osa, Oslo, Delta Press ja Pori Art Museum, 2008, lk 49-53.

⁹ Mõnede põhja kui diskursuse tunnusjoonte kohta vaata Daniel Chartier, „Au Nord et au large. Représentation du Nord et formes narratives“, lk 9-26.

¹⁰ Louis-Edmond Hamelin, „Écho des pays froids“, Sainte-Foy, Les Presses de l'Université Laval, 1996, lk 86.

MIS ON KUJUTLUS PÕHJAST?

tuleks kehtestada igas põhjamaises teadus-, arendus- ja uurimisprojekti.

Mõned geograafid on võrrelnud Arktikat Vahemere piirkonnaga, mitte muidugi kliima pärast, vaid sellepärast, et pooluse ümbruses elavad mitmekesise päritoluga rahvad: nii põlisrahvad (inuitid, kriid, saamid, innud) kui ka sisserännanud (islandlased, soomlased, venelased, ameeriklased jne). Põhja käsitlev uurimus, mis puudutaks vaid ühte või teist, põlisrahva või mitte-põlisrahva vaatenurka, tooks kindlasti kaasa piirkonna valetõlgendamise. Ühe või teise väljajätmine ei võimalda vaadelda kõiki põhjas toimivaid suhteid.

Uurimise eetilisest vaatenurgast on oluline nõue, et põlisrahvastele pöörataks tänapäeval erilist tähelepanu, sest ajalooliselt on põlisrahvaste häält ignoreeritud ja seda on kultuuriasutustes vähe talletatud. Toon siin näiteks Labradori rannikul asuva Hebroni küla. See küla, kus elasid inuitid ja mida haldasid Newfoundlandi valitsuse otsusega Moraavia misjonärid ja mida varustas Hudson's Bay Company, kaotati halastamatult 1959. aasta haldusotsusega. Kui tahame tänapäeval taastada sündmused, mis viisid selle tragöödiani – paljud elukohta vahetama sunnitud inuitid surid mõne aasta jooksul pärast küla kaotamist –, võime käia Newfoundlandi valitsusarhiivides, samuti leiame kergelt üles Hudson's Bay Company aruanded ja dokumendid, mis on avalikustatud ja kultuuripärandiks kuulutatud; sama hõlpsalt saame kätte Moraavia misjonäride üksikasjaliku kirjavahetuse, mis on kõik digitaliseeritud ja talletatud arhiiviregistrites. Aga mis on puudu? Puudu on inuitide reaktsioonid, arvamused ja hääl, sest neil puudub institutsiooniline vahend mälu säilitamiseks. Põlisrahvaste vaatenurga märkamiseks peavad

teadlased eriliselt tähelepanelikud olema; mõnikord, kui seda ei leita, tuleb ruumi jätta „vaikuse ajaloo“ jaoks, millel on kindel koht põhjaga seotud küsimustes ja võimusuhetes, vaid nii on võimalik mõnest ajaloosündmusest eetiliselt ja ausalt rääkida. Hebroni ajalugu, mida Carol Brice-Bennett kirjeldab „sundvõõrandamisena“¹¹, on üks selge juhtum, kuid kindlasti mitte arktilises maailmas ainulaadne.

Arktika on tavapäraustes kujutlustes kõige sagedamini valge, külm, kauge, asustamata ja elamiskõlbmatu, jääne ja tühi. On ütlematagi selge, et Arktikat nähakse linnavälise ja „looduslikuna“ – paiknedes teispoole elamisala piiri, sümboliseerib Arktika kultuuris tühjuse ja hüljatuse ruumi. Muidugi on Arktika soojemate piirkondadega võrreldes hõredamalt asustatud. Rahva paiknemine maakeral näitab selgelt elanikkonna koondumist suurelt ekvaatori ümbrusesse. Ometi on ka külmas maailmas külasid, linnu ja isegi metropole, mis seisavad silmitsi märkimisväärsete inimtegevuslike, sotsiaalsete, tehniliste, kultuuriliste ja energeetiliste raskustega, samuti vaheldumisi esineva suvise ja talvise aastaajaga, mis kohustab ehitama erineva otstarbega arhitektuurilisi hooned. Näiteks 3,5 miljoni elanikuga Montréali saab pidada kõige külmemaks suurlinnaks (miljonilinnaks) mitte sellepärast, et ta paikneb 45. laiuskraadil, vaid hoopis talve karmuse ja pikkuse tõttu. Mida tähendab lisaks otsestele kliimaatilistele

¹¹ Carol Brice-Bennett'i essee toob välja Labradori põliselanike sunnitud ümberkolimise ajaloo ja tagajärjed; see pole ainus juhtum, ja teistel sunnivõimulistel ümberkolimistel (Alaskal, Gröönimaal, Venemaal) on olnud sama traagiline mõju (Carol Brice-Bennett, „Dispossessed: The Eviction of Inuit from Hebron, Labrador“, Montréal ja Nain (Labrador), Imaginaire | Nord et Government of Nunatsiavut, kogumikus „Isberg“, 2017)

MIS ON KUJUTLUS PÕHJAST?

piirangutele elamine linnas, kus vahelduvad subtroopiline ja subarktiline kliima, kui me uurime seda kultuurilisest ja sotsiaalsest vaatenurgast? Põhjapoolsete tingimuste mõju tehiskeskonnale, linnaplaneerimisele, ressursside haldamisele ja kollektiivsele või individuaalsele eluviisile on tänaseni vähe uuritud, eriti sellepärast, et levinud on arusaam põhjast kui pigem hõredalt asustatud, hüljatud ja väiksearvulise elanikkonnaga piirkonnast. Ometi pole see alati nii. Ka siin takistab kujutluspilt põhja ja Arktika keerukuse mõistmist. Kui tahta polaaralade maailma tõeliselt mõista, on oluline arvesse võtta seda iseloomustavaid urbaanseid ja mitteurbaanseid probleeme.

Selleks, et mõista erinevaid vaatenurki, mis polaaralade maailmas üksteisele vastanduvad ja üksteist vastastikku mõjutavad, tuleb aru saada, mil määral on eri keeled, olgu need siis põliskeeled, sisserännanute keeled või võõrkeeled, loonud oma idee ja paradigma. Keeltel, mida maailmas üldiselt vähe räägitakse, kuid mida räägitakse põhjaosas (näiteks taani ja norra keelel) on olnud Arktika määratlemisel suur mõju, eelkõige nendest riikidest pärit uurijate tõttu, kes on avaldanud rohkesti reisikirju. Teatud võõrkeeled (näiteks saksa keel) ei ole kuigivõrd seotud põhja uurimise ja koloniseerimisega, aga nad kannavad olulist rolli põhja mõistmisel. Lõpuks on polaaralade piirkond see, kus põlisrahvaste keeled on kõige paremini säilinud: krii keel, inuktituti keel, grööni keel, jakuudi keel. Ehkki neid keeli väljaspool algupärast piirkonda eriti ei räägita, on need üldkasutatavad ning kultuuri loomise ja vahendamise keeled. Seega on oluline kõikidesse põhja ja Arktikat käsitlevatesse uurimustesse kaasata mitmekeelsuse dimensioon ja tunnistada, et üks- või

isegi kakskeelsus viib kallutatud ja mittetäieliku põhjanägemuseni. Lahendusi, ehkki need ei tule lihtsalt, on mitu: individuaalne mitme keele tundmine, tõlkimine ja töö mitmekeelsetes meeskondades võimaldavad teadmistes lünki täita.

Põhi kujutab endast „kultuuridevahelist laboratooriumi“. Harjumuspäraselt käsitame XX sajandi linnu kui esimesi kultuuridevahelise suhtlemise keskusi. Ometi on ka Arktika eraldatud kohad olnud nende rajamisest peale sageli paigaks, kus eri kultuuridest mehed ja naised tulid kokku suhtlema ja kaupa vahetama – olgu tegu siis misjonitöö, kaevanduste, tammide ehitamise või isegi kinnipidamiskohtadega, mis on koondanud erinevatest kultuuridest inimesi, kes saabusid niihästi sama riigi eri piirkondadest kui ka välismaalt. Lisaks on iga polaarkultuur kahe või enama lõunast või põhjast pärineva kultuuri sünteesi tulemus. Mitmekultuurilised koostoimed on seega põhja ja Arktika jaoks määravad. Sõltuvalt kohast valitseb suurem või väiksem mitmekesisus ja harmoonia põliselanike ja sisserännanute vahel. Näiteks Gröönimaa identiteet koosneb tänapäeval inuitide sajanditevanusest kultuurist, millesse on segunenud misjonäride, Taani kolonisaatorite ja hiljutiste sisserändajate oma.

Tsirkumpolaarsus, multidistsiplinaarsus, põlisrahvuslus, urbanism, mitmekeelsus ja kultuuridevahelisuus seavad metodilised raamid põhja ja Arktika uurimiseks, need on eeldused, milleta polaaralade piirkond leiaks end taas „lihtsustatuna“ ja iseseisva mõtlemise võimeta. Peale selle, nagu Louis-Edmond Hamelin on oma töödes näidanud, õhutab põhi looma uusi mõisteid ja oma sõnavara, millega

MIS ON KUJUTLUS PÕHJAST?

saaks väljendada põhja iseärasust ja originaalsust.¹² Need neologismid, mille seas on tänapäevased igapäevakeelde tulnud mõisted, nagu *nordicité* (põhjasus), *bivernité* (talvisus), *glissité* (libedus), mis on loodud küll prantsuse keeles, aga mida on laialdaselt tõlgitud teistesse polaaraladel kõnelevatesse keeltesse, võimaldavad avada uusi põhja käsitlevaid uurimissuundi, mis respektieriksid piirkonn tulenevaid erinevusi ja samal ajal analüüsiksid seda, mis selle erinevuse ülejäänud maailmast põhjustab.

Kokkuvõte

Põhja ja Arktikaga seotud uurimustes tuleb arvestada kultuurilisi ja inimtegevuslikke aspekte, ehkki need on seni jäänud marginaalseks läänemaailma traditsioonis, mis projitseerib külmale maailmale oma „arktiline unistuse“ (kui kasutada Barry Lopezi¹³ väljendit), tehes seda küll sajandite jooksul vormitud rikkaliku kujutlusmaailma ja paeluva märgisüsteemi kaudu, millest on aga välja jäetud nii kohalike elanike vaated kui ka üks osa regiooni geograafilisest reaalsusest. On vaja tutvustada ja kaitsta põhja, talve ja Arktika mitmekesistamise ideed, et taasluua „reaalsuse ökoloogia“, mis võtaks arvesse polaaralade rikkust ja

¹² Louis-Edmond Hamelin'ilt vaata peale teose „La Nordicité du Québec“ (Québec, Presses de l'Université du Québec, 2014) ka „Écho des pays froids, Discours du Nord“ (Québec, GÉTIC, Université Laval, kogumikus „Recherche“, 2002); „Le Québec par des mots. Partie II : L'hiver et le Nord“ (Sherbrooke, Presses de l'Université de Sherbrooke, 2002).

¹³ Barry Lopez, „Arctic Dreams. Imagination and Desire in a Northern Landscape“, New York, Scribner, 1986.

EESTI VERSIOON

varieeruvust. Et sinnani jõuda, on vaja kaitsta hüpoteesi, mille järgi (a) põhi ja Arktika koosnevad püsiva interaktsiooniga kohtadest; (b) kultuurilised ja inimtegevuslikud aspektid määravad seotuse territooriumiga; (c) põhja ja Arktikat peab hindama multikultuurilisel ja tsirkumpolaarsel viisil, vastavalt interdistsiplinaarsele perspektiivile; (d) tsirkumpolaarse kontseptsiooni kohaselt on põhi tervik, mis nõuab lahendusi, mõtisklusi ja ühiseid positsioone, võttes arvesse selle juurde kuuluvaid erinevaid kultuure ja keeli mitut riiki hõlmaval, mitmekeelsel, multikultuurilisel ja sageli konfliktsel viisil.

Ilma selle kahekordse jõupingutuseta – kõigepealt märgisüsteemist arusaamiseta ja multikultuurilisest ja ajaloolisest vaatepunktist lähtuvat põhja kujutlust küsimärgi alla seadmata, ja teisalt uuringute eetilise, uurimisobjektiga kooskõlas oleva multidistsiplinaarsuse ja mitmekeelsuse aspektiga arvestamata – jäävad põhi, talv ja Arktika oma kultuurilistest rikkustest tühjadeks ja klišeedest kubisevateks kohtadeks.

Daniel Chartier

Université du Québec à Montréal

Mii lea davi govvádallan? Ehtalaš prinsihpat

Jorgalan dárugielas sámegeillii: Ámmá giella

Abstrákta – Oarjemáilmmi dáiddárat ja čállit leat govvádallan ja ovdanbuktán Davviriikkaid jahkečuđiid čada, mii lea dagahan ahte, logijagiid suksessiva akkumulašuvnnain diskurssaiguin, leat ráhkaduvvon "davi govvádallamat" - mat vulget "Davvin" Skandinávias, Ruonáeatnamis ja Ruoššas, "davvi allagassii" dahje Davvináhpái. Oarjemáilmálaččat leat johtán davvináhpái beare jahkečuođi dás ovdal, mii dagaha ahte "Davvi" lea buodus duppalgeahčastagas: Geahčastat mii bohtá olggobealde - hábmejuvvon erenoamážit oarjemáilmálaš govvádallamiiguin - ja geahčastat mii bohtá siskkáldasat - Davi kultuvrrain (Inuit, Skandinávia, Cree, jna.). Dat vuosttaš dávjá álkiduvvo ja nubbi hilgojuvvo. Jus mii háliidat áddet mii "Davvi" lea oppalaš perspektiivvas, fertet jearrat guokte jearaldaga: mo definerejit govvádallamat davi, ja makkár ehtalaš prinsihpat berrejit stivret mo mii dulkot davi kultuvrraid oazžun dihte ollislaš oainnu das (maiddá, erenoamážit daid maid lullin leat badjelgeahččan)? Dán artihkkalis geahččala čáli loktet dán guokte jearaldaga, vuos dan bokte ahte definere mat leat govvádallamat daviin, ja dasto evttohusain fátmmastit prográmma "rekomplekseret" kultuvrralaš Ártkisa.

Jahkečuđiid čada leat oarjemáilmmi dáiddárat ja girječállit govvádallan ja govvidan galbma máilmmi. Dát ovdanbuktojuvvo iešguđetge govvádallamiiguin "davi"¹, Skandinávia, Ruonáeatnama, Ártkisa, polaid ja dálvvi birra, mat dávjjimusat ovdanbuktojit álkiduvvon ollisvuohtan horisontálalaš hámiiguin, ja

¹ Fránka originálačállosis geavahuvvo doaba "le Nord", man mii leat välljen jorgalit "daviin" čájehan dihte ahte ii leat dušše sáhka geográfalaš guovllun nu mo Davviriikkat dahje sullasaš, muhto ahte lea doaba mii fátmasta sihke geográfalaš, dáiddalaš ja olmmošlaš aspekttaid. Muhtin sajiin čállosis, gos bohtet ovdan ahte lea sáhka davi birra geográfalaš guovlun, geavahat mii "davviguovllut".

MII LEA DAVI GOVVÁDALLAN?

ivnniiguin nu mo vielgadiin, čuvges alihiin ja šovkes čuvgesruoksadiin. Jiekŋa, muohta ja visot galmmas lea vuodđun dán govvádallamii, muhto maiddá moralalaš ja ehtalaš árvvut mat leat čadnon solidaritehtii. Sidjide lea poeaŋŋa ahte lea oktavuohta dasa mii lea "don bealde buot", ahte lea gos Ártkis álgá, eurohpálaš ekumenaid geažis, dan Eurohpá man sáhtttá ipmirdit ja gos ássat olbmot, ahte lea "lunddolačča" álggus, amas, ávdin máilbmi guhkkin eret: Davvi allagasas. Dát govvádallamat oktiibuot dagahit mearkavuogádaga man mun dás gohčodan "Davi govvádallamat".

Nu mo buot govvádallon lanjain lea "davi" ovdanbuktin maiddá duppal geahčastat, okta geahčastat olggobealde ja okta siskkobealde. Das mii sáhttit earuhit ovdanbuktimiid mat *bohtet davvin* ja ovdanbuktimiid *davi kultuvrrain*. Leat eanaš duiska, fránska, engelas ja amerihkálaš ovdanbuktimat mat govvádallet davi olggobealde, ja dát hárve earuhit iešguđetlágan kultuvrralaš lanjaid ovttá guovllus. Dain lea Ártkis ja polat guovddážis, muhto eai váldde vuhtii kultuvrraid (inuhtaid, sápmelaččaid, creeaid, innuaid, skandinávid, jna.) mat bohtet dáid guovlluin. Govvádallamat mat *bohtet davi* kultuvrrain fátmmastit muhtomin viidát go dušše iežas, juoga mii erenoamážit guoská skandinávalaš kultuvrraide, mat go vuostáiváldojit Eurohpás atnet ávkki positiivvalaš guottuin. Dát dattetge ii guoskka eamiálbmogiidda, mat guhká leat marginaliserejuvvon, dávjá retoraláš ulbmiliin nannet gova ahte Ártkisis eai ása olbmot ja doppe ii sáhte ássat, áinnas man bistevaš politihkalaš ja etnalaš ovdagáttut dorjot. *Davi govvádallamat*, mat leat olggobealde hábmejuvvon, ja *govvádallamat davi kultuvrrain*, mat leat davviguovlluin hábmejuvvon, hárve deaivvadit, muhto dattetge orrut leamen dego

SÁMI VERŠUVDNA

guokte iešguđetlágan diskursiiva joavkku, vaikke vel goappašiin lea seamma guovlu čujuhusčuokkisin. Dát gaska guoská maiddá eará ovdanbuktojuvvon guovlluide, muhto davi govvádallan, ja erenoamážit "davvi allagasas", leat earáláganat go daid vuolggasadji lea diskursa ii ge dat mii lea vásihuvvon jahkečuđiid čađa. Dát leat dagahan ahte dat guokte diskursiiva joavkku, nubbi hábmejuvvon siskkobealde ja nubbi olggobealde, gávdnojit beroškeahttá nubbi nuppis. Jurddaš beare ahte olbmot ollejedje Davvínáhpái vuos jahkečuođi jagi áigi, muhto ledje govvádallan báikki mánggaid duhátjagiid dan ovdal. Lea maiddá dehálaš muitit guokte sosiopolitihkalaš fenomena main leamaš váikkuhus mo davviguovllu ja Árktilis lea ovdanbuktojuvvon ja mo dat lea vuostáiváldon: Vuos lea eamiálbmogiid koloniseren. Mii lea dagahan ahte kultuvrralaš ja olmmošlaš aspeavttat galbma guovlluin leat jávohuhttojuvvon. Ja nubbi lea ahte mii oaidnit oppalaš tendenssa das mo davviguovllut stivrejuvvojit, leat oaivegávpogat ja eiseválddit lullin mat hálddašit dáid guovlluide iežaset máhtu (man vuodđun eai leat báljo vásáhusat) ja iežaset dárbbuid vuodul, dainna gaskkain maid dát sáhhtá dagahit.

Gávdnojit nappo ovdanbuktimat, dávjá oarjemáilmmálaš, daviin ja Árktilis, mat leat hui olámmuttos ja main sakka vuhtto (álkiduvvon) semiologálaš šiehttan gaskaneaset. Dasa lassin leat ovdanbuktimat davi kultuvrrain, muhttin kultuvrrat leat hui dovddus, nu mo Ruošša ja Skandinavia, ja eará áibbas amas, nu mo eará sirkumpolára guovllut ja eamiálbmogat. Studeret "davi" oppalašperspektiivvain, mii váldá vuhtti mánggabealatvuoda ja iešguđetge dásiid oidnomis, fertet mii danne jearrat guokte jearaldaga mat álggos orrut dárbbášmeahttumat,

MII LEA DAVI GOVVÁDALLAN?

muhto mat min oktavuodas leat dehálaččat: Mo sáhttá defineret davi dan bokte mii lea govvádallojuvvon? Ja makkár ehtalaš prinsihpaid berret váldit vuhtii vai sáhttit studeret davi kultuvrraid oppalašperspektiivvain mii fátmasta daid kultuvrraid maid lulli kultuvrrat leat marginaliseren?

Defineret davi dan bokte mii lea govvádallojuvvon

Iešguđetge diskurssat davi, dálvvi ja Áarktisa birra bohtet iešguđetge hámiin, bohtet iešguđetge kultuvrrain ja leat čohkkejuvvon jahkečuđiid čađa duppal prinsihpa bokte syntesa ja gilvvu birra.² Diskurssaid sáhttá kategoriseret juogo addon áigodaga dahje dan dihto kultuvrra vuodul man ovdanbuktá, ja mii ollislaččat dagaha dan man mii sáhttit gohčodit "davi govvádallamin". Lea sáhka mearkavuogádagas mii rievdá ja lea mánggabealat, mii doaibmá iešguđetge láhkai dan duohken makkár konteavsttas juoga ovdanbuktojuvvo dahje vuostáiváldojuvvo.

Go mun muhttin logijagiid áigi ovdánahtten doahpaga "davi govvádallamat", almmuhin seammás hypotesa ahte beroškeahttá daid iešguđetge kultuvrrain davvin ja dain vuostálasti ipmárdusaid davi birra, maiddá gávdno estehtalaš vuodđu mas leat erenoamáš dihto

² Prinsihpa syntesa ja gilvvu birra diskurssain, masa Wolfgang Iser's girjjálašvuodateoriija lea addán inspirašuvnna, mas lohkan lea guovddázis ja mii gullá estehtalaš responsateoriiji, lean mun ovdanbuktán Daniel Chartier:i: *L'Émergence des classiques*. Montréal: Fides, 2000.

SÁMI VERŠUVDNA

kultuvrralaš mearkkat das mii lea davvi. Dát mearkkat, maid oarjemáilmmi kultuvra lea čuohtejagiid čohkken ja mat galge ovddastit jurdaga davi birra, leat álelassii meannuduvvon ođđa jurdagiiguin. Govvádallamat daviin nannejuvvojit ja divvojuvvojit ovdamearkka dihte dan bokte ahte eamiálbmogat ja báikegotteolbmot viimmat lohkkojit. Mearkavuogádat lea ealli ja "orgánalaš", ja dat rievddada historjjálaš áigodagaid ja iešguđetge dilálašvuodaid mielde. Nu mo buot eará mearkavuogádat, dagaha dát vejolažžan govvádallat máilmmi go mearkkaid geavaha, juoga mii dagaha vejolažžan ovddastit olles konseptta davi birra mottiin mearkkain. Čuvgesalit ivnnis lea earret eará dát doaimma: lea doarvái dan atnit buktin dihte geahččái ovdan galbma ja agálaš univearssa, mii biddjo mearkavuogádahkan ollislaččat.

Nu mo buot vuogádat mat leat jahkečuđiid hábmejuvvon diskurssaiguin, ferte, jus sáhtta problematiseret dan vuodu ja beassat das eret, ođđasis konstrueret ja rievdadit. Seammás ferte váldit vuhtii vuogádaga mii jo gávdno, nu mo sii guđet ráhkadedje vuosttaš inuihtalaš guhkesfilmma, *Atanarjuat*,³ dahke ja lihkestuvve go geavahedje oarjemáilmmi jurdaga Árktisis vuodđun ja de ođđasis konstruerejedje dan.⁴ Sii dihte ahte geahččit máhtte kodaid mearkavuogádagas mat dagahit davi govvádallamiid, ja maid oarjemáilmmi kultuvra lea hábmen, ja atne dáid vuolggasadjijn go ovdanbukte sin iežaset govvádallama dán báikkis. Dát govvádallan šaddá oassin

³ Zacharias Kunuk: *Atanarjuat*, 2001.

⁴ Ovdamearkka dihte de ii leat oktage rolla guhte váivašuvvá nealggi dahje buollaša dihte (ovtta scenas lea vel okta almmái guhte viehká álás jienja rastá), ii oktage láhppo, muhttin inuihtat leat skealmmat ja eahpelojála, leat mánggabealat riiddut.

MII LEA DAVI GOVVÁDALLAN?

govvádallamis mii jo lea, muhto buktá ođđa čuolmmaid ja kodaid. Nu mo Wolfgang Iser resepsuvdnateoriija,⁵ váldojit ođđa áššit mat ealihit ja hábmejit govvádallama kultuvrii, gosa dat čohkkejuvvojit ja biddjojit vuostálagaid. Govvádallan seailluha iežas kohereansa seammás go hábmejuvvo ođđa kultuvrralaš evttohusaid mielde, mii lea filtrerejuvvon čohkkenproseassa ja gilvvu bokte. *Atanarjuat* lihkostuvvan lea ovdamearkka dihte dagahan ahte filmmas leamaš mearkkašupmi davi govvádallamii dálá áiggis. Vaikke dat ii livčče ožžon ollu bálkkašumiid, de dat goitge livčče buktán juoga govvádallama diskursa-čoakkáldahki, muhto de ii livčče seamma viidát rievdadit kodaid.

Geavahit "davi govvádallamiid" doahpaga vuolggasadjin rievdada dáinna lágiin mo mii ipmirdat guovllu, go mii fátmastat daid kultuvrralaš ja olmmošlaš aspektaid, ja go álggahat kritihkalaš barggu vai sáhttit oažžut ipmárdusa estehtalaš ja politihkalaš čanastumiin gaskal ovdanbuktimiid, govvádallamiid, guovllu ja kultuvrra. Hállat davi govvádallamiid birra eaktuda ahte gávdno oktavuoha gaskal kultuvrralaš ovdanbuktima ja ieš dan guovllu, juoga mii ii leat diehtelas, ja geažuha ahte duohta oktavuoha sáhttá hábmet ovdanbuktimiid mat bohtet doppe. Sáhttá orrut ahte dát vuosttilda modernismma ja poastamodernismma oainnu iešguđetge dáiddahámiid iešstivrejumis, muhto jus ii geahča "báikki" kultuvrralaččat ráhkaduvvon, nappo juoga mii maiddá stivrejuvvo iežas njuolggadusain. De báhcá vel ásahit dan mii lei sáhttit leat oktavuoha gaskal dan

⁵ Wolfgang Iser: *L'Acte de lecture. Théorie de l'effet esthétique*. Brussel: P. Mardaga, 1985 (1976).

SÁMI VERŠUVDNA

duohta báikki ja *ovdanbuktojuvvon* báikki, mii dagaha ahte mii sáhttit hállat dan birra mii lea "jurdda báikkis". Dán oktavuodas ferte "jurdda báikki birra" definerejuvvot submin buot gilvaleaddji diskurssaiguin mat bohtet oktanaga. Dát mearkkaša sihke ahte ii leat celkon ahte duohta báiki buktá jurdaga (seamma) báikki birra, ja nuppi láhkai, ahte diskursa ii sáhte leat ollislaččat sirrejuvvon *duohtavuodas*. Báikkit dagahit máŋggabealat olmmošlaš konstrukšuvnna, hábmejuvvon vásáhusain, diskurssain, konkrehta, kultuvrralaš ovdanbuktimiin ja muittuin. Buot dát čujuhit juoga masa nu mii lea duohta, olbmui ja duohtavuhtii, vaikke vel lea sáhka konkrehta, diskursiiva dahje semiologálaš duohtavuodas.

Ášši man dábálaš diskurssat eai digaštala, muhto maid lea riekta jearrat, lea ahte sáhttá go oarjemáilmmi kultuvrrain oaidnit davviguovlluid "báikin". Go davvi ovdanbuktojuvvo de davviguovllut historjjálaččat leat gehččojuvvon "latnjan" eai "báikin". Go mearkkat mat leat čatnon ávdin guovlluide, agálašvuhtii ja vielgadii deattuhuvvojit de dat lea dagahan ahte lea šaddan vuogádat mas ovdanbuktimat eai álo váldde vuhtii olbmui vásáhusaid guovllus⁶. Jahkečuđiid čađa ii leat fenomenologálaš máhtu davviguovlluide leamaš diehttelas. Oarjemáilmmi olbmot liikojit áicat davi dego livčče leat nuppe bealde dan gos olbmot sáhttet ássat ja man sáhttá ipmirdit. Goitge lea guovlu man ovdii ražastit guorahallat, muhto dát lea váldán áiggi go sii leat govvádallan dan čállosiid bokte, ja nu leat garván máhtu. Dasa lassin leat hilgon/garván - vuos

⁶ Lohkan dihte eanet gaskavuoda birra gaskal lanja ja báikki davis, geahča čoakkáldaga *Le lieu du Nord. Vers une cartographie des lieux du Nord*, Québec: Presses de l'Université du Québec ja Stockholm: Université de Stockholm, coll. "Droit au pôle", 2015.

MII LEA DAVI GOVVÁDALLAN?

váilevaš máhtu dihte, dasto olggušteame dihte - oasi diskurssain dain geat ássat guovlluin (inuihtain, sápmelaččain, creeain, jna.) Mánnga oarjemáilmmi mitalusain orru davvi nu leamen bealátkehtes matrisan gosa sáhtta bidjat mitalusa nu ahte ii váldde vuhtii konkrehta dahje fenomenológalaš duohtavuoda, nu guhká go gudnejahtta mánnga eavttu ja dovdomearkka mat leat dábálaččat govvádallamiidda davi birra. Gávnnusmitalusas poesijii, popularakultuvrra filmmas ja máidnosiin govvadáidagii, ja lávlagis máinnasrománii, lea olles govvádallan huksejuvvon ovdanbuktimiiguin ja ipmárdusaiguin. Dát govvádallan čujuha masa nu mii lea "davvi" mii historjjálaččat gehččojuvvo olmmošlaš ja kultuvrralaš konstrukšuvdnan mas lea estehtalaš kohereansa mii rasttilda áigodagaid, šanŋeriid, teknihkaid ja kultuvrraid, seammás go heiveha iežas iešgudege konteavsttaide. Gullevaš kultuvrrain lea juoga individuála ja oppamáilmmálaš, ja dát dagaha dievaslaš syntesa mii sin iežaset ja mii sin definere. Islánda lea iežas vuogi mielde oassin davi govvádallamis, seammás go eará dovdomearkkat (stáhtus suolun, gullevašvuolta Skandináviai jna) maiddá definerejit dán kultuvrra.

Hállat davi govvádallama birra buktá nappo reflešuvnna jurdaga birra báikkis, oktavuodaid gaskal dan mii lea konkrehta, vásihuvvon, govvádallon ja ovdanbuktojuvvon báikkis, mearkavuogádagas mii sihke lea vuogádatlaš ja diakrona, mánngakultuvrralaččas, erenoamázis ja oppamáilmmálaččas ja fáttmasteamis ja hilgumis dihto diskurssain oarjemáilmmi definišuvnnain daviin. Lea metodalaš, teorehtalaš, estehtalaš ja politihkalaš bargu mii ain lea ovdáneamen, muhto mii addá vejolašvuoda viimmat

SÁMI VERŠUVDNA

fátmmastit kultuvrralaš ja olmmošlaš aspeavttaid davi ja Ártkisa oppalaš dutkamis.

Dat mii lea erenoamáš dáinna mearkavuogádagain lea ahte sii geat ášset guovllus leat unnán daid guorahallan, seammás go leat hábmejuvvon earáin geat eai goassige leat leamaš daid doppe. Govvádallan ja diskurssat dagahit nana ja oktiibiddjon vuogádaga, muhto dat dagaha stuorra hástalusaid mat gusket dasa ahte duodaid oahpásnuvvat galbma máilmmiin, dohkkehit sin diskurssaid, dárbbuid ja sávaldagaid geat ášset doppe, ja vai sii sáhttet govvádallat galbma máilmmi ieža, kultuvrralaš ja intellektuála perspektiivvas.

Dán mearkavuogádagas leat historijá čađa leamaš vuodus diskurssat mat bohtet olggobealde, guovlluid birra mat leat gehččojuvvon latnjan, eaige báikin, ja maid eiseválddit mat dušše gehččet daid resursan sihkkarastin dihte iežaset birgenlági leat stivren. Danne lea dárbu eaktudit veahá ja dárbbášat ehtalaš gohcuma barggus dustet olles kompleksitehta.

Fátmmaštahti prográmma mii dagaha stuorát ipmárdusa kultuvrralaš Ártkisis

Guorahallat davi govvádallamiid, mearkkaša dahkat analiissaid daid iešgudetge ovdanbuktimiin daviin, dálvvis ja Ártkisis fágaidrasttildeaddji, mánggakultuvrralaš ja sirkumpolára geahččanguovlluin. Go vuodđun leat konseapttat nu go kultuvrralaš "davvivohta" ja "dálvevohta", ja definišuvdna daviin "vuosttažettiin kultuvrralaš diskursan, dábálepmosit geavahuvvon

MII LEA DAVI GOVVÁDALLAN?

dihto guovllu birra",⁷ de sáhttá studeret historjjálaš ovdáneami ja variašuvnnaid dán diskurssas. Dáinna vugiin sáhttá maiddá studeret mo jurdda Árttisa ja davi birra lea ovdánan.

Dákkár lahkoneapmi dahká vejolažžan geahččat davi ovdanbuktimiid bokte mat fáttmástit dieđalaš, historjjálaš, sosiála ja dáiddalaš buvttuid. Kultuvrralaš ovdanbuktimat leat buktán dieđalaš ovdánemiid ja olmmošlaš ja sosiála rievdamiid, ja leat leamaš mearrideaddjin davviguovlluid historjái ja sin iežaset kultuvrralaš buvttademii. Dainna lágiin dahká dát perspektiiva vejolažžan ođđa deaivvadeapmái, oktasaš vuodus, iešgudetge máhtoárbevieruid gaskii. Dát deaivvadit geahččalemiin dahkat duohtan dan maid davi ja Árttisa jurddašeaddjit ja dutkit guhká leat gohčodan "fágaidrasttildeaddji" ja "mánngakultuvrralaš" lahkoneapmin, mii lea áidna vejolaš lahkoneapmi jus galgá váldit vuhtii dán ekovuogádaga mánngabealatvuoda ja raššivuoda, biraslaš, sosiála ja kultuvrralaš geahččanguovllus.

Go bealušta jurdaga sirkumpolára ipmárdusas ovdal go territoriála ipmárdusas galbma máilmmis, de ovdanbuktá territoriála ollisvuohtan mii gáibida oktasaš čovdosiid, refleksuvnnaid ja oaiviliid, seammás go ferte váldit vuhtii daid iešgudetge kultuvrraid ja gielaide mat dagahit dan. Dákkár oktavuodas orru veadjemeahttun ovdanbuktit dohkálaš govvádallama

⁷ Daniel Chartier: «Au Nord et au large. Représentations du Nord et formes narratives», i Problématiques de l'imaginaire du Nord et littérature, cinéma et arts visuels, Joë Bouchard, Daniel Chartier og Amélie Nadeau (dir.), Montréal: Université du Québec à Montréal, Département d'études littéraires, Centre de recherche Figura sur le texte et l'imaginaire, 2004, s. 7.

SÁMI VERŠUVDNA

galbma máilmmis almma dan ovdanbuktit mánggagielagin, ja mánggakultuvrralažžan mas leat siskkáldas vuostálasvuodat.

Kulturoahpuin leat davi dutkamiid vuodus iskkadeamit kultuvrralaš ovdanbuktimiin, maid mihttomearit leat ođasmahttit dutkosiid mas dutket oktavuodaid gaskal olbmo ja su govvádallama. Dát sáhttá olahuvvot dan bokte ahte dahká diskursaanalissa jearahallamiin mat gusket davvi guovlluide, Ártisii ja dálvái, seamma bures go Magga-našuvnnalaš, fágaidrasttildeaddji ja pluralisttalaš lahkoneami.

Kultuvrralaš ja olmmošlaš aspeavttat leat ovttaidathton ja dárbbalaš oassin davi dutkamis ja dutkamis davi geahčanguovlluin. Dát dávjá vajálduhttojuvvo dahje badjelgehččojuvvo politihkas mii fátmasta Ártisa ja davviguovlluid, šiehtadusain mo galbma máilbmi galgá stivrejuvvot, ja iešguđetge dutkanprošeavttain. Okta ovdamearka dasa lea historjjálaš šiehtadus mii dahkkojuvvui eamiálbmogiiguin creeaiguin ja inuihtaiguin Davvi-Québec 1977:s, la Convention de la Baie-James et du Nord québécois,⁸ mii dávjá atno ovdamearkan ovtta dálááiggi vuosttaš šiehtadusain gaskal stáhta ja eamiálbmoga. Eamiálbmoga kultuvra ii oba namuhuvvo ge šiehtadusas, earret árbevirolaš dábit mat njuolgut váikkuhit dasa ahte lea oktasaš dahje sierra geavaheapmi luondduguovlluin. Go hilgu kultuvrralaš ja olmmošlaš aspeavttaid davviguovlluin dagaha biehttalusa dan mánggabealat govvas

⁸ Loga eanet dán dehálaš šiehtadusa birra ja dan váikkuhusain, ovdamearkka dihte dáppe: Alain-G. Gagnon ja Guy Rocher (dir.): Regard sur la Convention de la Baie-James et du Nord québécois, Montréal: Québec/Amérique, 2002.

MII LEA DAVI GOVVÁDALLAN?

sirkumpolára diliin ja davi ovdanbuktimiin, ja sáhhtá mielddisbuktit politihka mii ii leat heivehuvvon guvlui. Berre jurddašit prinsihpaid, metodologiija ja bargovugiid mat hábmejit ja leat oassin davi ja Árttisa definišuvnnas sosiokultuvrralaš geahčanguovllus, jus dat dagaha mearrideaddji politihkalaš ja ehtalaš váikkuhusaid.

Mii guoská Árttisa definišuvdnii, berre dovdat muhttin vuodđoprinsihpaid ja ideologalaš oaiviliid. Dát sisttisdoallet earret eará variašuvnna terminologiijas maid Árttis gokčá, dárbbu sirkumpolára geahčanguvlui, fágaidrasttildeapmái, eamiálbmogiid ja ii-eamiálbmogiid oaiviliidda, "lunddolaš" ja urbána aspeavttaide, máŋggagielatvuhtii, interkultuvrralaš ipmárdussii ja loahpalaččat dárbbu ráhkadit ođđa sátneriggodaga hábmet eanet kompleksa gova Árttisis.

Jus johtilit geahčasta makkár doahpagat geavahuvvojit čilget ja ráddjet dan man mii ipmirdat Árttisiin, de dat čájeha ahte leat definišuvnnat mat leat lahkalaš ja main lea erohus, ja mat muhtomin geavahuvvojit almma daid earuhit. Doahpagat nu mo "Árttis", "Antárttis", "polára guovllut" ja "davvi poláragierdu" čujuhit oalle dárkilit definerejuvvon guovlluide, muhto geográfat goitge digaštallet man čavga dát ráját galget leat. Dasa lassin gávdnojit doahpagat "davvi", "galbma máilbmi", ja "dálvi" mat čujuhit eanet johti konsepttaide mat rievddadit dan duohken makkár geahčanguovlu lea. Mii lea galmmas? Mii lea "davvi" go dan oaidná Londonis, Meksikos, Buenos Airesis, Nuukas ja Jakutskas? Viidásat leat mis historjjálaš ja politihkalaš ovttagat nu mo Skandinávia, Ruošša, Sibir, Kanada, Nunavik ja Alaska. Loahpas leat

SÁMI VERŠUVDNA

joavkkut mat rasttildit dáid definišuvnnaid, nu mo inuihttamáilmmis, davvi-Atlántalaš guovllus, sirkumpolára guovlu ja sirkum-davviriikkalaš guovlu. Juohke doahpágis lea iežas mearkkašupmi mii čuoččuha alddis leat dihto erenoamánvuodát (geografija, politihkka, giella, kultuvra, dálkkádat) ja mii hilgu earáid. Doahpágiid geavaheapmi hoigá eret eará doahpágiid mat oppalaš vuogi mielde definerejit galbma, polára, davviriikkalaš ja dálvválaš máilmmi. Go lea dihtomielaš ahte dát doahpagat gávdnojit, sáhttá, aŋkke, deattuhit mii dat man birra smiehttá ja studere daviin.

Eatnašat geat dutket ártalaš máilmmi čuoččuhit ahte ferte geahččat guovllu sirkumpolára "ollisvuohtan", submin daid iešguđetge stáhtain, našuvnnain, kultuvrrain, historjjáin ja dilálašvuodain. Ártis berre sáhttit iežas defineret sierra jurddan, vaikke vel guovlu historjjálaččat lea jurddašuvvon, definerejuvvon ja stivrejuvvon váikkuhanfámuin lullin, erenoamážit maŋimuš jahkečuodí. Ottawa stivríi guhká Iqaluita, Washington stivríi Fairbanksa, Københámman stivríi Nuuka ja Moskva stivríi Jakutska. Mii leat oaidnán ahte Ártis, jurddašuvvon oarjemáilmmi geahččanguovlluin, nu mo ovdanbuktojuvvo kultuvrras, lea seagáš buvttá man eŋgelas, duiska ja fránka kultuvra lea hábmen, ja maiddá amerihkálaš popolareakultuvrras. Mii guoská ávnnaslaš geavaheapmái, de fievrída ruovdemáđii minerálaid davvin lulás, elrávdnjejohtasat fievrídit elrávnnji stuorra gávpogiidda, ja geainnut dagahit ahte meahcci sáhttá fievríduvot "márkaniidda" lullin. Lea "lulli" kultuvra mii lea defineren davi, ja dat vástida dán kultuvrra ávnnaslaš dárbbuide. De ii berre olmmoš leat hirpmástuvvan go konstatere ahte hámit ja doaimmat

MII LEA DAVI GOVVÁDALLAN?

leat álkiduvvon go lea sáhka kultuvrralaš ovdanbuktimiin daviin ja Árktisis.⁹ Davviguovlluin ipmirduvvo juoga mii lea guhkkín, ávdin, buhtisin, "áitojuvvon", "hirpmáhuhti", vielgadin, galmmasin ja jiekŋan, ja dan erenoamášvuodát leat olggobealde iežas,¹⁰ jurddašanvuogis mii hehte sin daid jurddašuvvon ja ávnnaslaš dárbbuiguin lullin. "Sirkumpolára" višuvdna bágge min dattege geahččat davi alddis, ontologalaš ja definerejeaddji vuogi mielde, ja váldit mielde geahčastahkii dan mii čatná daid iešgudetge osiid, muhto maiddá dan mii earuha daid iešgudetge kultuvrraid, posišuvnnaid ja historjjáid nubbi nuppis. Dát govva diktá min sihke ovdanbuktit "davi" iešdefinerejeaddji ollisvuhtan, ja čájehit dan variašuvnnaid, riggodaga ja kompleksitehta.

Ii leat nuvtá geahččat Árktisa monodisiplinera geahččanguovllus, lingvistta ja geográfá Louis-Edmond Hamelin, Québecas, oainnu mielde. "Monodisiplinera lahkoneapmi ii divtte min buvttadit dehálaš máhtu dan birra mii lea dehálaš ipmirdan dihte ná kompleksa ášši."¹¹ Danne go lea nu rašši, go lea erenoamán dálkkádatdilli ja go váilu máhtu mii

⁹ Mii guoská oktavuhtii gaskal álkidahttima ja kompleksitehta, oktavuodas ekologalaš konsepttaiguin dálááiggi buktagiin, geahča ovdamearkka dihte mu artihkkala sirkumpolára artistta birra Patrick Huse Daniel Chartier:s: « Simplification / Complexity of the Arctic: The Work of Norwegian Artist Patrick Huse » Patrick Huse:s: Northern Imaginary. 3rd Part, Oslo: Delta Press og Pori Art Museum, 2008, s. 49-53.

¹⁰ Lohkan dihte moadde karakteristihka birra daviin diskursan, geahča Daniel Chartier: «Au Nord et au large. Représentation du Nord et formes narratives» (n. 6), s. 9-26

¹¹ Louis-Edmond Hamelin: Écho des pays froids, Sainte-Foy: Les Presses de l'Université Laval, 1996, s. 86.

SÁMI VERŠUVDNA

karakterisere "davi", de ferte dán geahččat fágaidrasttildeaddji perspektiivvas, "holistihkkálaččat" jus háliida, mii vástida inuihtaid doahpagiidda "nuna" ja "sila" birra. Dat mii lea duohta vaikke guđe eará regiiovnnii, guoská seamma ollu dákkár rašis sosiokultuvrralaš ekovuogádahkii. Dát gáibida maiddá bistevaš dialoga gaskal luonddudiehtaga ja sosiáladiehtaga, muhto maiddá gaskal sosiáladiehtaga ja kulturoahpu ja gaskal kulturoahpu ja hábmejeaddji dáidaga. Dát fágaidrasttildeaddji oaivil ii gula dušše fantasijii, muhto juoga man ferte gáibidit buot dutkanprošeavttain mat váldet oasi ja ávkkástallet davi.

Muhttin geográfat leat buohtastahttán Árktila Gaskaábiin. Dieđusge ii dálkkádaga geažil, muhto go davvináhpi birra ášset álbmogat rikkis ja mánggabealat duogážiin, sihke eamiálbmogat (inuihtat, cree, sápmelaččat, innuat, jna.) ja ii-eamiálbmogat (islándalaččat, suomelaččat, ruoššat, amerihkálaččat, jna). Dutkkus davviguovlluin mii dušše oaidná ovttá dán geahččanguovlluin, diehttelas dagaha boasttuipmárdusa regiivnnas. Olmmoš ii dutkka ollisvuodá dán mii sáhttá manahuvvot jus hilgu ovttá dahje máŋga dán perspektiivvain.

Gávdno okta dehálaš gohččun mii guoská ehtalašvuhtii dán dutkosis. Go jo eamiálbmogiid oaivilat leat historjjálaččat hilgojuvvon ja unnán seilon kultuvrralaš ásašusain, dárbbasit sii dál liige fuomášumi. Okta ovdamearka lea gilli Hebron Labradoršittus. Dát gilli, gos inuihtat ásse, man Brødremenigheten miššonearat stivrejedje Newfoundlanda namas, ja man Hudson's Bay Company ruhtadii, giddejuvvui fasttes vuogi láhkai maŋŋá ovttá hálddahaslaš mearrádusa 1959:s. Ollu

inuhtat bággejuvvo fárret dahje jápme jagiid manjá go giddejedje gili. Jus odne háliidivčče rekonstrueret dáhpáhusa mii dagahii dán roasu, de sáhtta lohkat Newfoundlanda ráđdehusvuorkkáin. Lea maiddá álki gávdnat raporttaid Hudson's Bay Company, go dat leat almmuhemiin ja kulturárbbis. Lea maiddá álkit geahččat miššonearaid vuđolaš gulahallamiid, go buot lea digitaliserejuvvon ja olámuttos searvegotti vuorkkáin. Na mii de lea mii váilu? Inuhtaid reakšuvnnat, oaivilat ja jienat, main ii leat ásašlaš reaidu seailluhit iežaset muittu, lea jávkan. Vai eamiálbmogiid oaivilat galget oidnot, ferte dutki addit daidda erenoamáš fuomášumi. Muhtomin ferte, jus ii gávdno, čorget saji "jávohis historjái" mii čilge dan mii sáhtta manahuvvot ja mo fápmooktavuođat leat davviguovlluin. Nu sáhtta ehtalaš ja vuoiggalaš vuogi mielde mitalit dihto historjjálaš dáhpáhusaid birra. Hebron historjá, mas Carol Brice-Bennett oaivvilda ahte álbmot lea "suoláduvvon",¹² lea buorre ovdamearkan, muhto ii leat vealttakehtes erenoamán dáhpáhus ártkalaš máilmmis.

Árktis ovdanbuktojuvvo dábbálepmosit guovlun mii lea vielgat, galmmas, guhkkín, ávdin ja gos ii sáhte ássat, jikjon ja guorus máilbmin. Lea diehttelas ahte Árktis dán geahččanguovllus adnojuvvo eahpe-urbánan ja "lunddolažžan". Kultuvrras symboliserejuvvo Árktis guorus ja ávdin guovlun don bealde ekumena. Jus

¹² Carol Brice-Bennett essay čilge historjái ja váikkuhusaid go Labrador eamiálbmot bákkuin fárrujuvvo: dán ášši ii leat erenoamán, ja eará bággosirdimat (Alaskas, Ruonáeatnamis, Ruoššas) leat dagahan seamma garra roasuid. Carol Brice-Bennett: Dispossessed: The Eviction of Inuit from Hebron, Labrador, Montréal: Imaginaire | Nord, coll. "Isberg" ilmmi 2017.

SÁMI VERŠUVDNA

buohtastahtta dan eanet temperejuvvon sonaiguin, de ferte dovddastit ahte Árkttalaš regiovnna áššet unnán olbmot. Eatnama demográfalaš disposišuvdna čájeha čielga konsentrašuvvna olbmuiin ekvatoriála sona birrasis. Galbma máilmmis leat goitge maiddá gilit, gávpogat, ja vel metropolat ge, main leat stuorra olmmošlaš, sosiála, tehnikkalaš, kultuvrralaš ja energiijalaš hástalusat, dasa lassin čielga erohus gaskal geasi ja dálvvi, mii gáibida ahte konstruere duppal arkitektonalaš huksemiid. Okta ovdamearka lea Montréal, mas leat 3,5 millijovvna ássi, rehkenastojuvvo, ii fal govdotatceahki dihte mii lea 45 gráda, muhto dan garra ja guhkes dálvvi dihte, galbmaseamos stuorragávpogin (mas leat eanet go 1 millijovvna ássi) máilmmis. Maid dat mearkkaša, jus eat beroš dálkkádatlaš ráddjemiin, eallit gávpogis gos rievddada gaskal subtropihkalaš ja subárktalaš dálkkádaga, jus dan geahččá sosiála ja kultuvrralaš perspektiivvain? Mo davi dillet váikkuhit ráhkaduvvon birrasii, dan urbána plánemii, resursahálddašeapmái ja kollektiivvalaš ja individuálalaš heiveheapmái eallinláhkái, lea unnán studerejuvvon dássáži, justa danne go dat dábálaš govva mii olbmuiin lea davviguovlluin lea ahte dat lea ávdin regiovdna gos áššet unnán olbmot. Dattege ii leat álo nu. Govvadállamat sáhttet maiddá diktít min fátmastit davi ja Árkttisa kompleaksavuoda. Vai duodaid ipmirdat sirkumpolára máilmmi, de ferte danne fátmastit sihke urbána ja eahpeurbána váttisvuodaid mat karakteriserejit guovllu.

Ipmirdan dihte daid iešguđetge oaiviliid mat vuosttildit nubbi nuppi ja váikkuhit nubbi nubbái sirkumpolára máilmmis, ferte dohkkehit guđe dásis máŋga gielat, leaš dal eamiálbmotgielat, majoritehtagielat dahje

MII LEA DAVI GOVVÁDALLAN?

vierisgielat, leat ráhkadan jurdaga ja paradigmaid dan birra. Gielat mat unnán hálluojuvvot máilmmis muđui, muhto mat leat dábálaččat davviguovlluin (ovdamearkka dihte dánška ja dárugiella) leat sakka váikkuhan mo Árttis lea definerejuvvon, erenoamážit golgolaččat fearániid maŋis geat bohte dain riikkain ja geat leat almmuhan ollu mátkemuitalusaid. Vierisgielain, ovdamearkka dihte duiskagielas, lea unnán dahkamuš davviguovlluid fuomášemiin dahje koloniseremis, muhto dat mearkkaša ollu mo guovlluid ipmirda. Viidasat lea sirkumpolára regiovdna dat báiki máilmmis gos eamiálbmotgielat orrut buot eanemus eallin. Cree, inuktitut, ruonáeatnangiella ja jakutsk leat ain dat gielat mat geavahuvvojit kultuvrralaš hábmemei ja sirdašupmái, vaikke vel máhtu dáid gielaide olggobealde sin váldosona lea ráddjejuvvon. Danne ferte fátmastit máŋggagielat dimenšuvnna buot dutkanprošeavttain davi ja Árttisa birra, ja ferte dohkkehit ahte ovttagielatvuohta ja vel guovttegielatvuohta ge dagaha ovttageardán ja beallemuttus oainnu daviin. Vaikke vel dat gáibida olu, de gávdnojit ollu čovdosat. Persovnnalaččat dovdat máŋga giela, jorgaleapmi ja máŋggagielat bargujoavkkut sáhttet hehttet boasttuipmárdusaid.

Davi dagaha "interkultuvrralaš laboratoria". Dábálepmost mii rehkenastit 1900-logi giliid vuosttaš báikin gos máŋggakultuvrralašvuohta lonuhuvvui. Isolerejuvvon báikkit Árttisis leat dattege, dan rájes go ásahuvvo, leamaš deaivvadanbáikkit nisssonolbmuide ja dievdduide iešguđetge kultuvrrain, sihke oktavuodaid ja gávppašemi oktavuodas. Miššovdnabargu, ruvkedoaimmat, buođđudanhuksema ja giddagasčohkkán dagahii ahte olbmot eará regiovnain dain riikkain ja, sisafárrema geažil, olgoriikkas, go dat

doaimmat dárbbášedje álbmoga iešguđetge kultuvrrain. Dasa lassin lea juohke sirkumpolára kultuvra boadus ovttas syntesas mas leat guokte dahje mánga kultuvrra, lullin ja davvin. Mánnggakultuvrralaš ovttasdoaimman lea danne mihtilmas davviguovlluin ja Ártkisis. Iešguđetge báikkiin leat sihke eamiálbmogat ja ii-eamiálbmogat, leat erohusat das man olusat sii leat ja mo sin harmoniija lea. Ovdamearkan dasa lea ruonáeatnanlaš identitehta, mii dál lea syntesa mángačuodi boares inuihttakultuvrrain, ovttastahtton kultuvrraiguin mat bohte miššonearaid, dánska kolonijafámu ja ođđa sisafárremiid mielde.

Sirkumpoláritehta, fágaidrasttildeapmi, eamiálbmogiid vuhtii váldin, urbánitehta, mánnggagielatvuoha ja interkultuvrralašvuoha gáibidit buohkat metodologalaš sihkkarastindoaimmaid davviguovlluid ja Ártkisa dutkamis. Dáid eavttuid haga orru sirkumpolára guovlu fas "áلكiduvvon" ja alma vejolašvuoda defineret iežas. Dasa lassin, nu mo Louis-Edmond Hamelin lea čájehan iežas bargguiguin, gáibida "davvi" ahte ráhkada ođđa doahpágiid ja geavaha iežas sátneriggodaga čilget dan erenoamášvuodaid ja originalitehta ¹³. Dát neologismmat fátmmastit doahpágiid mat dál jo gávdnojit árgabeaivválaš ságastallamis. Doahpagat nu mo «nordicité», «hivernité» ja «glissité» leat ráhkaduvvon fránskagillii, muhto leat maddá ollu jorgaluvvon eará sirkumpolára gielaide. Dát doahpagat dahket vejolažžan dutkat ođđa

¹³ Lohkan dihte eará maid Louis-Edmond Hamelin lea čállán, earret La Nordicité du Québec (Québec, Presses de l'Université du Québec, 2014), geahča Écho des pays froids, Discours du Nord (Québec, GÉTIC, Université Laval, coll. «Recherche», 2002); Le Québec par des mots. Partie II: L'hiver et le Nord (Sherbrooke, Presses de l'Université de Sherbrooke, 2002).

MII LEA DAVI GOVVÁDALLAN?

suorggi daviin, mii sihke gudnejahttá erohusaid regiovnas ja oktasašvuodaid, ja mii earuha dan muđuid máilmmis.

Konklusuvdna

Buot dutkan daviin ja Árktesis ferte váldit vuhtii kultuvrralaš ja olmmošlaš aspeavttaid, vaikke vel oarjemáilmmi árbevierru lea daid marginaliseren. Dát projisere iežas "áarktalaš nieguid" galbma máilmmis, luoikkahan dihte doahpaga Barry Lopezis¹⁴, rikkes govvádallamiid ja hirpmáhuhtti mearkavuogádagaid bokte. Govvádallamat leat dattetge olgguštan sin geahčastaga geat áset guovlluin, ja vel oasi dan geográfalaš duohtavuodas doppe. Fas ásahit "eksisteansa ekologijja" mii oaidná mánggabealatvuoda ja variašuvnna sirkumpolára máilmmis, fertet mii ovdanbuktit ja bealuštit jurdaga davi, dálvvi ja Árktisa birra mii lea eanet mánggabealat. Vai dan sáhttit dahkat, de ferte bealuštit hypotesaid ahte a) daviin ja Árktesis leat báikkit mat álelassii váikkuhit nubbi nuppi ovttadássásaččat; b) kultuvrralaš ja olmmošlaš aspeavttat mearridit oktavuoda guvlui ovddalgihtii; c) ferte govvádallat davi ja Árktisa mánggakultuvrralaš ja sirkumpolára vuogi mielde ja fágaidrasttildeaddji perspektiivvain; d) sirkumpolára ipmárdus ovdanbukta davi ollisvuohtan mii gáibida oktasaš čovdosiid, refleškuvnnaid ja posišuvnnaid. Seammas ferte váldit vuhtii buot daid iešguđetge kultuvrraid ja gielaide mat dagahit dán ollisvuoda, mii lea mángganašunála,

¹⁴ Barry Lopez: Arctic Dreams. Imagination and Desire in a Northern Landscape, New York: Scribner, 1986.

SÁMI VERŠUVDNA

máŋggagielat, máŋggakultuvrralaš ja mas dávjá leat riiddut.

Ferte ražastit vai oažžu ipmárdusa ja vai sáhtá problematiseret mearkavuogádaga mii dagaha govvádallama daviin. Ferte geahččat dán máŋggakultuvrralaš ja historjjálaš perspektiivvain, ja váldit ehtalaš, fágaidrasttildeaddji ja máŋggagielatvuoda vuhtii ovttas dainna maid dutká. Jus dan ii daga, de nohká davvi, dálvi ja Ártis kultuvrralaš máŋggabealatvuoha, ja lea riska ahte mii seailluhat stereotiippaid.

Daniel Chartier

Université du Québec à Montréal

WYDANIE
WIELOJĘZYCZNE

CZYM JEST PÓŁNOC WYOBRAŻONA?

DANIEL CHARTIER



Północ to przestrzeń, którą artyści i pisarze świata zachodniego wyobrażali sobie i przedstawiali od wieków. Sukcesywne nawarstwianie się różnych dyskursów doprowadziło z biegiem czasu do powstania całego zbioru reprezentacji, który autor nazywa „Północą wyobrażoną” - obejmującą obszary Skandynawii, Grenlandii, Rosji czy Dalekiej Północy,

a nawet oba bieguny. Tymczasem ludzie Zachodu dotarli na biegun północny zaledwie sto lat temu, co sprawia, że „Północ” jest *de facto* wytworem podwójnego spojrzenia, z zewnątrz – poprzez reprezentacje pochodzące głównie z Zachodu – i od wewnątrz – ze strony kultur północnych (inuickich, skandynawskich, kri, itd.). W związku z tym, że wyobrażenia zachodnie są

często uproszczone, a kultury północne pozostają nadal mało znane, chęć badania „Północy” jako całości prowadzi do dwóch pytań. Po pierwsze, jaka definicja Północy wyłania się z wyobrażeń o niej i sposobów jej przedstawiania? Po drugie, zgodnie z jakimi zasadami etycznymi należy postępować wobec kultur północnych, aby uzyskać ich pełny obraz i nie pominąć zwłaszcza tych społeczeństw, które zostały zmarginalizowane przez Południe? Niniejszy tekst przedstawia odpowiedzi na powyższe pytania podejmując, w pierwszej kolejności, próbę zdefiniowania „Północy wyobrażonej”, a następnie proponując wielowymiarowy program mający na celu odkrywanie i ukazanie złożoności kulturowej Arktyki.

Wydanie wielojęzyczne w języku polskim, a także francuskim, szwedzkim, angielskim, północnoamerykańskim, inuktitut i estońskim.

Tekst przetłumaczony na 15 języków Północy. Każde wydanie zawiera inny zestaw 7 wersji językowych w celu ukazania różnorodności języków Północy i Arktyki.

Wydanie w języku polskim opublikowane we współpracy z Instytutem Romanistyki Uniwersytetu Warszawskiego, do którego kierujemy słowa podziękowania.

